Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski.
za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 309 Wydanie P Poznań, środa dnia 8 lipca 1936 Rok 31

Poznań, 7 lipca.

O junkrach i nowym zakonie

Maleńka wioska na Pomorzu niemieckiem, zarazem jezioro tej samej nazwy — Krössinsee — świat „zabity deskami“ — i do niedawna mało komu znany. Miejsce to, położone idyllicznie wśród lasów północnego dorzecza Noteci, obrał sobie narodowy socjalizm Trzeciej Rzeszy za siedzibę szczególnie sobie drogą. Tu bowiem, na rubieżach wschodnich Pomeranji, graniczących z szczątkową prowincją kresową „Posen - Westpreussen“, wychowywane będzie przyszłe pokolenie „wodzów“ ruchu hitlerowskiego. Tu, w Krössinsee, powstał w tym roku ośrodek szkolenia „elity“ partyjnej, gdzie nietylko wpajane będą wychowankom zasady ideologji, ale z biegiem czasu wytwarzać się będzie i wzbogacać sama doktryna narodowego socjalizmu, mając tu teren próby i doświadczeń, zarazem sztab najlepszych wychowawców, na jakich stać instancje partyjne i państwowe. Rodzaj „akademji“ partyjnej, lub też szkoły kadeckiej. Lepiej niż wszystko inne charakteryzuje tę uczelnię jej urzędowy tytuł, mianowicie: „Ordensburg“, zamek zakonny.

Pozostańmy przy owej terminologji „zakonnej“, a zobaczymy, że mimo średniowiecznego zapachu wcale trafnie odpowiada dzisiejszym dążeniom jej fundatorów. Posłannictwo partji hitlerowskiej jako rodzaj posłannictwa „zakonu narodu niemieckiego“ znane jest już z dawniejszych pism teoretyków nazizmu. Realizacja haseł zakonnych wśród elity partyjnej przybiera teraz formy znane w dawnych stuleciach.

Wychowankowie, których zwie się „junkrami“, oddają swe życie przedewszystkiem państwu. Przechodzą trzyletnią klauzurę na „zamku zakonnym“, zanim wstępuje w życie czynne na któreś z wyznaczonych stanowisk „wodza“. Surowa dyscyplina poddaje ich rozkazom „burgrabiego“. Sam zamek „Ordensburg Krössinsee“ posiada wprawdzie nowoczesne urządzenia dla sportu, ale ważniejszą część stanowią w nim te urządzenia, które łączą się ze szkoleniem duchowem: różne sale dla zebrań i uroczystości („Ehrenhof“, „Ehrenhalle“). Bo acz wychowanie fizyczne uchodzi za rozumiejącą się samo przez się część życia człowieka nowoczesnego, jest ono tylko środkiem ku spotęgowaniu walorów charakteru i woli. Np. wymaga się od wychowanków sprawności w trudnej spinaczce górskiej lub wyskakiwania z samolotu przy pomocy spadochronu, — wszystko próby, prowadzące do oceny odwagi i szybkiej decyzji. Tak przygotowywać się ma na przyszłość korpus „wodzów“ Trzeciej Rzeszy.

Wychowankowie rekrutują się z pośród najzdolniejszych kandydatów, którzy przeszli jako chłopcy kadry „Hitler - Jugend“ i poświęcić się chcą życiu publicznemu w partji. Potrzeba tu nietylko zdrowia, ale też ostrej selekcji pod względem rasowym. Tak zwany „nordycki“ typ ma wszędzie pierwszeństwo. Sprawność fizyczna z jednej strony, a czystość „światopoglądu“ narodowo - socjalistycznego z drugiej strony są podstawowemi momentami, aby stać się „junkrem“. Trzyletnie szkolenie odbywa się kolejno (po roku) w trzech zamkach zakonnych, z których — poza pomorskim Krössinsee — pozostałe dwa leżą w Bawarji i Nadrenji.

Zamek w Krössinsee okazał się już w pierwszych miesiącach za szczupły i obecnie przeprowadza się w nim nowe inwestycje. Teren zabudowań i boisk rozszerza się do ogólnej powierzchni 200 morgów. W budowie znajduje się budynek bibljoteki i seminarjów. Przy hali gimnastycznej powstaje pływalnia. Równocześnie przeprowadza się roboty ziemne, by połączyć pobliską rzeczkę z jeziorami i stworzyć warunki dla sportu wodnego. Dla sportu konnego służy ujeżdżalnia oraz stajnie dla 200 koni. W najbliższem sąsiedztwie wydzierżawiono około 20 tysięcy morgów ziemi i lasów, by wychowankom dać sposobność do polowań. Po dokonanych zmianach będzie w Krössinsee miejsce dla 1000 młodych junkrów. Za trzy lata pierwszy kontyngent „zakonny“ dojrzały będzie do zajęcia stanowisk przywódców w partji.

Gdy przed dwoma laty Alfred Rosenberg w swej mowie w Malborku rozwijał pojęcie „elity“ narodowo - socjalistycznej jako odnowionego „zakonu narodu niemieckiego“, miały jego słowa znaczenie symboliczne w miejscu, które było awangardą celów politycznych w średniowieczu.

Dzisiaj, w pomorskiem Krössinsee, wychowuje się awangarda nowych Niemiec narodowo - socjalistycznych, przybrawszy znów symboliczną nazwę „zakonu“.

Berlin. B. L.

Ku porozumieniu w sprawie Dardaneli?

Brytyjskie propozycje — Turcja przyjmuje nowy projekt jako podstawę do dyskusji — Zastrzeżenia Sowietów — Podpisanie układu niebawem? — O udziale Włoch

Montreux. (PAT). Postulaty delegacji brytyjskiej przybrały charakter kontrpozycji za turecki projekt.

Jeśli chodzi o korzystanie z cieśnin przez okręty wojenne podczas pokoju, Anglja proponuje ograniczenie wyporności poszczególnych jednostek, mogących przepłynąć przez cieśniny do 15 tysięcy tonn (Turcja 14 tys. tonn), a ogólna wyporność okrętów państw nieczarnomorskich do 30 tysięcy tonn w wyjątkowych wypadkach do 45 tys. (Turcja 28 tysięcy tonn).

Propozycje angielskie przewidują, że cieśniny mogą w wypadku zagrożenia wojennego zostać zamknięte na zasadzie uchwały 2/3 członków Rady Ligi, podczas gdy Turcja zastrzega decyzję w tej sprawie wyłącznie dla siebie.

Projekt turecki przewiduje, że w wypadku wojny Turcja, jeśli będzie zachowywała neutralność będzie mogła stosować w cieśninach przepisy czasu pokojowego, natomiast W. Brytanja domaga się dla stron walczących prawa ścigania przeciwnika poprzez cieśniny. Wreszcie proponuje mu, aby nową konwencję zawarto na okres 50-letni z prawem dokonywania zmian w 5 lat.

Delegacja turecka przyjęła kontrpropozycje angielskie jako podstawę do dyskusji.

Montreux. (PAT). Kontrprojekt brytyjski wywołał zaostrzenia ze strony delegacji Z. S. R. R. Paul Boncour podjął się pośrednictwa.

Rzym. (PAT). Według tutejszych danych, konferencja dardanelska zakończy się w bieżącym tygodniu podpisaniem nowego układu z udziałem Turcji, Francji, Anglji, Japonji, Sowietów i ewentualnie Włoch. Konferencja musi rozstrzygnąć dwa zasadnicze momenty: zagadnienie prawne pogodzenia interesów państw śródziemnomorskich, czarnomorskich oraz organizację bezpieczeństwa na morzu Śródziemnem.

Londyn. (PAT). Wedle nadeszłych tu wiadomości, rząd włoski nie zamierza wziąć udziału w konferencji w Montreux, dopóki pozostają w mocy specjalne zobowiązania wzajemnej pomocy na morzu Śródziemnem między W. Brytanją a niektóremi państwami.

Spodziewane jest, że rząd włoski wyłuszczy swoje stanowisko w nocie, jaką ma przesłać przewodniczącemu konferencji dardanelskiej. W kołach poinformowanych twierdzą, że ta nota będzie zawierała podkreślenie, iż zobowiązania śródziemnomorskie W. Brytanji były logicznem następstwem zarządzeń sankcyj i że wobec zniesienia sankcyj — winny również zniknąć te zobowiązania. Pozostawienie ich w mocy uważane jest przez Włochów jako specjalnie nieprzyjazny krok.

Trzęsienie ziemi w Iranie

Teheran. (PAT). W okolicach Bamrud w Persji dał się odczuć silny wstrząs ziemi. 50 osób uległo ubrażeniom. Słabsze wstrząsy były pod Birzandem i w innych miejscowościach Persji.

Londyn. (Tel. wł.) W różnych okręgach Iranu (dawna Persja) zaobserwowano wczoraj wieczorem silne trzęsienie ziemi.

Bliższych szczegółów narazie brak. Wiadomo jedynie, że wstrząsy wyrządziły poważne szkody i że są ofiary w ludziach.

W mieście Banad w pobliżu Birjand zdołano dotychczas odnaleźć 12 zabitych i 50 rannych ofiar. Wiele domów leży w gruzach, a inne są poważnie uszkodzone. Kilkaset osób ma być bez dachu nad głową.

Znamienna mowa prez. Lebrun

Paryż. (PAT). Prez. Lebrun wygłosił w Annecy mowę, z której prasa szczególnie uwypukla ustęp o utrzymaniu przyjaźni z innemi państwami i o konieczności zachowania spokoju i dyscypliny.

„Nadszedł moment opamiętania — mówił prezydent. — Trzeba zachować przyjaźnie i sojusze, aby utrzymać w bezradnej Europie rolę pacyfikatora, którą zawsze Francja odgrywała. Kraj nasz potrzebuje teraz spokoju, ładu i dyscypliny nawewnątrz oraz powagi i autorytetu nazewnątrz. Każdy obywatel powinien czerpać w swoim patrjotyźmie siły niezbędne do wypełnienia obowiązku we wszystkich jego formach.

„Mówiąc to tu, w sercu Sabaudji, pewien jestem, iż usłyszy mnie cała Francja.“

„L'Information“ komentując ten apel podkreśla, iż okoliczności są tak poważne, a horyzont polityczny tak zakryty chmurami, że Francja istotnie potrzebuje wszystkich swoich sił. Obecne warunki nakazują obowiązek czujności i zachowania jedności.

Miljonowe straty wskutek strajku

Paryż. (Tel. wł.). Jak się obecnie okazuje, szkody, wyrządzone przez strajki w ciągu ostatnich tygodni, są ogromne i w samem tylko Boulogne wynoszą kilka miljonów franków. Sprawozdania izby przemysłowej i handlowej z ostatniego miesięcznego okresu podkreślają, że ruch turystyczny już w pierwszych dniach czerwca zmalał o przeszło 20 procent.

Olbrzymie są również straty w towarach. Wskutek strajku zniszczone zostały liczne zapasy żywnościowe i mięsa, a przedewszystkiem ryb. W jednym wypadku do morza musiano wrzucić zepsute około 120 tysięcy kilogramów ryb, a w innym — 270 tys. kilo. Ryb tych nie można było odesłać bezpłatnie szpitalom i klinikom oraz zakładom miejskim i przytułkom z powodu oporu strajkujących.

Przeszło dwa miljony franków straty spowodowało wygaśnięcie 2-ch piecy hutniczych.

Jutro w wydaniu głównem:

JAK NIE NALEŻY TŁOMACZYĆ

przez prof. dr. Władysława Tarnawskiego

Wojna domowa w Chinach

Obie strony zbroją się usilnie — Beznadziejne rokowania — Kanton przeciw Japonji

Wojska południowe rozpoczęły akcję zaczepną

Londyn. (Tel. wł.) Rokowania między rządem nankińskim a dowódcami wojskowymi w prowincjach południowych i południowo-zachodnich trwają.

Równocześnie obie strony nadal czynią przygotowania do ewentualnej akcji zbrojnej. Wojska południowych prowincyj są już niemal całkowicie zmobilizowane i liczą 15 dywizyj, z których cztery odeszły już na granicę prowincji Hunan, a cztery zdążają w kierunku granicy prowincji Fukien, trzy zaś wysłano do południowego Kiangsi. Te oddziały miały, jak słychać, wtargnąć do Kan-Czou. Cztery dywizje zostały w garnizonach prowincjonalnych dla utrzymania ładu.

Również rząd nankiński nie próżnuje. Szereg transportów wojskowych odeszło na poszczególne fronty. Nie liczą się w Nankinie z pomyślnem zakończeniem rokowań. Prasa chińska przewiduje rozpoczęcie działań wojennych już w najbliższych dniach.

Londyn. (ATE). Z Szanghaju donoszą:

Rząd prowincyj południowych zawiadomił marsz. Czang-Kaj-Czeka, że wysyła 6 przedstawicieli na plenum Kuomintangu, wyznaczone w dniu 10 lipca w Nankinie.

Delegaci rządu kantońskiego przyjadą jeszcze przed 8 lipca i będą domagali się postawienia na porządku dziennym obrad sprawy rozpoczęcia natychmiastowej walki z Japonją. O ile Kuomintang nie uwzględni tego żądania, delegaci opuszczą Nankin i rząd kantoński rozpocznie akcję na własną rękę.

Londyn. (ATE). Z Tokjo donoszą:

Konsul japoński w Kantonie wystosował do władz kantońskich trzeci zkolei protest przeciwko podsycaniu ruchu przeciwjapońskiego w Chinach. Protest ten jest utrzymany w niezwykle stanowczym tonie. Konsul składa całą odpowiedzialność za mogące wyniknąć nieobliczalne następstwa na władze kantońskie.

Londyn. (ATE). Donoszą z Szanghaju:

Oba skrzydła połączonej armji południowców przeszły do ofensywy i i wkroczyły na terytorjum, podległe rządowi nankińskiemu.

Na zachodzie południowcy wtargnęli do prowincji Kwei-Szow i zajęli miasto Duszan. Na wschodzie posuwają się naprzód w prowincji Fukjen, gdzie zajęli miasto Wuping o doniosłem znaczeniu strategicznem. Wojska marsz. Czang-Kaj-Czeka wycofują się bez walki.

Dezercja w „Reichswehrze"

Berlin. (Tel. wł.) Jak donoszą z Olsztyna, zdezerterował tam zajęty przy zapasowych magazynach broni szeregowiec „Reichswehry" Martin Dewitt. Przyczyną dezercji miało być złe obchodzenie się z nim przez przełożonych, tak oficerów, jak i podoficerów.

Wiadomości

Pułk. Bellenger, który ostatnio znacznie ulepszył urządzenie celownicze przy działach, oświadczył publicznie, że odda ten swój wynalazek i wogóle każdy inny do użytku państwa na rzecz obrony narodowej pod warunkiem, że korzystać będzie z nich tylko wojsko francuskie.

*

Niemieckie związki b. kombatantów przyjęły zaproszenie b. kombatantów francuskich do wzięcia udziału w urządzanych w dniach 12 i 13 lipca uroczystych obchodach 20 rocznicy bitwy pod Verdun. Na uroczystości wyjechać ma około 500 Niemców, z których większość uczestniczyła w tej bitwie.

*

Rokowania na temat układu brytyjsko-egipskiego odbywają się w atmosferze wzajemnej ustępliwości i optymizmu. W ciągu najbliższych dwóch dni nastąpi prawdopodobnie zakończenie opracowywania układu.

*

W Londynie został otwarty 12 międzynarodowy kongres „Trade-Unionów", w którym biorą udział delegaci 27 państw.

*

W fabryce materjałów izolacyjnych w San Vittore Olona pod Medjolanem wybuchł pożar, który doszczętnie zniszczył zabudowania. Straty wynoszą przeszło 6 miljonów lirów. Straż ogniowa zdołała ugasić ogień dopiero po upływie 12 godzin, przyczem 6 strażaków odniosło ciężkie obrażenia.

*

W Jugosławji w pobliżu m. Lapowa wpadł do rowu samochód ciężarowy, wiozący 22 sportowców. Jest 2 zabitych i rannych.

*

W Białogrodzie doszczętnie spłonęły trybuny i szatnie na stadjonie piłkarskim. Wypadków z ludźmi nie było.

*

W całej Hiszpanji dokonano licznych aresztowań faszystów w związku jakoby z odkryciem przez władze bezpieczeństwa spisku mającego na celu przeprowadzenie zamachu stanu.

*

W Egipcie pracownicy tramwajów w Aleksandrji rozpoczęli strajk i usiłowali wtargnąć do elektrowni. Doszło przytem do starcia z policją. 4 funkcjonarjuszy policji i 15 tramwajarzy odniosło ran

Echa zajść w Myślenicach

Kraków. (Tel. wł.) W ub. piątek — o czem już donosiliśmy — zmarł w szpitalu św. Łazarza w Krakowie jeden z uczestników grupy Doboszyńskiego, ranny w starciu z policją Józef Pałka. Pogrzeb odbył się na cmentarz rakowicki.

Zwłoki wyprowadzono z kaplicy cmentarnej i złożono w prostej mogile. Mimo, iż pogrzeb w Krakowie i jego termin został zadecydowany niemal w ostatniej chwili, bo w niedzielę po południu przybyło przeszło pół tysiąca kolegów organizacyjnych ze Stronnictwa Narodowego oraz najbliższa rodzina. Większość obecnych stanowili robotnicy i chłopi. Trumnę nieśli na ramionach przyjaciele śp. Pałki.

Po odprawieniu modłów zebrani zasypali wspólnie mogiłę i złożyli na niej wieńce z szarfami o barwach narodowych. Następnie odśpiewano Anioł Pański, jeden z uczestników przemówił krótko i serdecznie, poczem zabrzmiał hymn Młodych. Policja, która silnie obstawiła bramę cmentarza odbierała śpieszącym na pogrzeb mieczyki Chrobrego. (j)

Kraków. (Tel. wł.) W sprawie Doboszyńskiego wypuszczono na wolność dotychczas 19 ludzi. W ostatnich dniach ujęto 6 osób. Władze bezpieczeństwa prowadzą pościg za pozostałymi.

Wszyscy uczestnicy przyznali się do udziału w zajściach myślenickich. Rozprawa odbędzie się przypuszczalnie w październiku.

Min. Eden o Gdańsku i o Rzeszy

Londyn. (PAT). W izbie gmin zarzucono min. Edena pytaniami na temat Gdańska. Min. Eden ograniczył się do przedstawienia bez komentarzy przebiegu rozprawy na Radzie Ligi Narodów.

Dep. Sandys zapytał, czy będzie zarządzony w Gdańsku plebiscyt. Min. Eden odpowiedział, że ta sprawa jest unormowana przez przepisy traktatu.

Dalton (Labour Party) zapytał, czy w sprawie gdańskiej działa się w przyjaznej współpracy z rządem polskim. Min. Eden odpowiedział na to pytanie twierdząco.

Londyn. (PAT). Artur Henderson (Labour Party) zapytał w izbie gmin, czy rząd brytyjski zamierza zbadać stanowisko Niemiec w sprawie fortyfikowania dawnej rozbrojonej strefy.

Min. Eden odpowiedział:

„Nie sądzę, aby było na czasie traktowanie tej sprawy odrębnie w chwili, gdy rząd brytyjski ma wciąż mocną nadzieję, iż będzie można rozpocząć ogólne rokowania z Niemcami."

Percy Harris (liberał) zapytał, czy rząd Rzeszy nie dał wytłumaczenia tak znacznej zwłoki w odpowiedzi na kwestjonarjusz.

Min. Eden oświadczył, że udzieli odpowiedzi, gdy interpelant złoży zapytanie na piśmie. Ponieważ zadawano nowe pytania na ten temat, minister zamknął dyskusję, oświadczając:

„Nie zamierzam raz jeszcze zwracać się do rządu Niemiec o odpowiedź na kwestjonarjusz."

Pod znakiem Kiepury

Warszawa. (Tel. wł.). Dzisiejsza noc minęła w stolicy pod znakiem Kiepury. Śpiewał on w operze w „Rigolecie", dając na bis sześć pieśni. — Wszystko było transmitowane przez radjo, a w mieście ustawiono wielkie megafony na rozmaitych placach, gdzie skupiły się tłumy publiczności. Szczególnie olbrzymie tłumy skupiły się koło pomnika ks. Józefa i na pl. Teatralnym.

Kiedy Kiepura około godz. 24 wyszedł z opery, został ogarnięty przez tłum słuchaczy, który go nie chciał puścić. Z pl. Teatralnego do hotelu Europejskiego, gdzie mieszka, niema nawet pół kilometra, a mimo to droga trwała przeszło 2 godziny. Kiepura był otoczony przez entuzjastów i swoich wielbicieli, którym co pewien czas musiał śpiewać rozmaite arje. Ostatecznie odśpiewaniem hymnu narodowego po godz. drugiej w nocy zdołał się oswobodzić i przedostać do domu. (w)

Na Wawelu

Warszawa. (Tel. wł.). Nowy ambasador włoski Valentino złoży niebawem p. Prezydentowi swoje listy uwierzytelniające.

Akt ten polityczny będzie nosił osobliwy charakter. Dotychczas p. Prezydent wszystkich przedstawicieli obcych państw przyjmował na Zamku w Warszawie. Teraz po raz pierwszy wręczenie listów uwierzytelniających odbędzie się w jednej z sal audjencjonalnych na Wawelu. (w)

Wycieczki morskie

Warszawa. (PAT). M/S „Piłsudski", który 26 ub. m. odszedł z Gdyni do Ameryki, przybył do Nowego Jorku 5 b. m., skąd odpłynie dziś do Europy, zabierając szereg wycieczek.

M. in. jadą wycieczki młodzieży amerykańskiej z organizacji YMCA, które urządzają wyprawy wakacyjne do Europy. Wycieczki te obejmują zwiedzenie Anglji, Francji, Holandji, Szwecji, Danji i pobyt na olimpjadzie w Berlinie. W związku z temi wycieczkami „Piłsudski" zatrzyma się w Leith, gdzie wyładuje wycieczkę YMCA.

Warszawa. (PAT). „Kościuszko" wyrusza 7 b. m. o godz. 13 z Gdyni na wycieczkę Londyn — Amsterdam. W wycieczce bierze udział przeszło 500 pasażerów.

„Kościuszko" powróci do Gdyni dn. 16 lipca. Następna wycieczka na wyspę Bornholm wyruszy z Gdyni 18 lipca.

Zgon dziennikarza

Kraków. (PAT). Zmarł nagle na udar serca ś. p. red. Roman Woyczyński, dziennikarz i publicysta. Zmarły przez długie lata był członkiem najstarszego w Polsce Syndykatu Dziennikarzy Krakowskich od chwili jego założenia, piastując wielokrotnie stanowisko prezesa. Przed dwoma laty syndykat nadał Zmarłemu godność senjora.

Na śmierć

Tokio. (PAT) W dniu wczorajszym skazano na śmierć większość oficerów, którzy uczestniczyli w lutowej rewolcie.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 7. 7. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była słabsza.

Z pożyczek państwowych obracano 5% poż. konwers. po 48,—, natomiast płacono za 4% premj. dol. 48,75—48,50.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4½% złotowe listy zast. po 41,75 oraz 4% listy zast. konwert. po 39,—.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 101,—.

Ceduła Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 48,— +
4% poż. premj. dol., serja III 48,75—48,50 P.
4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 41,75 O.
4% listy zastaw. konwert. ostempl. P. Z. K. 39,— O.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 101,— P.
Tendencja słabsza.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, 7. 7. 1936 r.

Spędzono: wołów 12, buhajów 100, krów 152, świń 1390, cieląt 607, owiec 79, razem 2340 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi:
Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowemi.

BYDŁO:

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone nieodrzęgowe	62— 66
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	54— 58
Mięsiste tuczone starsze	46— 50
Miernie odżywione	40— 44
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	58— 62
Tuczone mięsiste	50— 56
Nietuczone dobrze odżywione starsze	44— 48
Miernie odżywione	40— 44
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	62— 68
Tuczone mięsiste	54— 60
Nietuczone dobrze odżywione	44— 50
Miernie odżywione	16— 20
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	62— 66
Tuczone mięsiste	54— 58
Nietuczone dobrze odżywione	46— 50
Miernie odżywione	40— 44
Młodzież:	
Dobrze odżywione	42— 44
Miernie odżywione	38— 40
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	80— 86
Tuczone cielęta	70— 76
Dobrze odżywione	60— 66
Miernie odżywione	50— 56
OWCE:	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	66— 70
Tuczone starsze skopy i maciórki	54— 60
Dobrze odżywione	00— 00
Miernie odżywione	00— 00
ŚWINIE (TUCZNIKI):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi:	108—110
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi:	102—104
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi:	96—100
Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi	88— 92
Maciory i późne kastraty	84—100

Przebieg targu z rana ożywiony, później spokojny.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 7. 7. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg: STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 753 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orjentacyjne:

Żyto (Usposob. słabe)	13.50— 13.75
Pszenica (Usposob. słabe)	18,50— 18,75
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień zimowy	14.50
Usposobienie stalsze.	
Owies 450—470 g/l.	15,50— 15,75
Owies standartowy	15,00— 15,25
Usposobienie spokojne.	
Mąka	
żytnia wyciąg. 0-30% wl. w.	21,25— 21,50
żytnia gat. I 0-50% wl. w.	20,75— 21,00
żytnia gat. I 0-65% wl. w.	19.75— 20.25
żytnia gat. II 50-65% wl. w.	14,50— 15,50
żytnia pośl. pon. 65% wl. w.	13,00— 14,00
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. I wyc. 0-20% wl. w.	31,75— 33,50
pszenna gat. IA 0-45% wl. w.	31,00— 31,50
pszenna gat. IB 0-55% wl. w.	30,00— 30,50
pszenna gat. IC 0-60% wl. w.	29,50— 30,00
pszenna gat. ID 0-65% wl. w.	28,50— 29,00
pszenna gat. IIA 20-55% wl. w.	27,75— 28,25
pszenna gat. IIB 20-65% wl. w.	27,25— 27,75
pszenna gat. IID 45-65% wl. w.	24,75— 25,25
pszenna gat. IIF 55-65% wl. w.	20,50— 21,00
pszenna gat. IIG 60-65% wl. w.	19,00— 19,50
pszenna gat. IIIA 60-70% wl. w.	17.00— 17.50
pszenna gat. IIIB 70-75% wl. w.	15,00— 15,50
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	8.75— 9.25
Otręby pszenne grube stand.	9.00— 9.50
Otręby pszenne średnie stand.	8,00— 8,75
Otręby jęczmienne	9,50— 10,75
Gorczyca	32.00— 34.00
Groch Folgera	20.00— 22.00
Łubin niebieski	11.25— 11.75
Łubin żółty	15.00— 15,50
Makuch lniany w taflach	16,00— 16.25
Makuch rzepak. w taflach	13.75— 14.00
Makuch słonecznik. w tafl. 42/43%	16.00— 16.50
Słoma pszenna luzem	1.40— 1.65
„ pszenna prasowana	1.90— 2.15
„ żytnia luzem	1.50— 1.75
„ żytnia prasowan.	2.25— 2.50
„ owsiana luzem	1.75— 2.00
„ owsiana prasowana	2.25— 2.50
„ jęczmienna luzem	1.40— 1.65
„ jęczmienna prasowana	1,90— 2.15
Siano zwykłe luzem	4.25— 4.75
„ zwykłe prasowane	4.75— 5.25
„ nadnoteckie luzem	5.25— 5.75
„ nadnoteckie prasowane	6.25— 6.75
Ogólne usposobienie spokojne.	

Ogólny obrót: 3009,25 tonn, w tem żyta 916 tonn, pszenicy 357,5 tonn, jęczmienia 567 tonn, owsa 110 tonn.

Uwaga: Obroty żytem starem tylko na osi przy cenach powyżej notowania.

Napaść niemiecka przez Gdańsk na Polskę

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Gdańsk, 6 lipca

To wszystko, co w sprawie Gdańska powiedziano w sobotę w Genewie, nie może pozostać bez echa, bez widocznych następstw. Trzeba odróżnić dwie sprawy gdańskie, jakiemi zajmowała się Genewa. Pierwsza — to zajście z niezłożeniem wizyty Wysokiemu Komisarzowi Lesterowi przez dowódcę niemieckiego krążownika „Leipzig", druga — to kompleks spraw, wynikłych na tle ostatnich zaburzeń wewnętrznych w Gdańsku, które znalazły oddźwięk w raporcie wysokiego komisarza, i swoiste w formie i treści oświetlenie ich w mowie prez. Greisera, wygłoszonej przez Radę Ligi Narodów.

Obie sprawy, świadomie przez hitlerowców „powołane do życia", do jednego służyć mają celu: do ataku na podporządkowanie Gdańska Lidze Narodów. Odróżnienia jednak jednej od drugiej wymaga wzgląd na jasność w ocenie sytuacji i wskazanie konsekwencyj, jakie bezwzględnie teraz powinny nastąpić.

Odnośnie do pierwszej sprawy prez. Greiser powiedział:

„Jeśli w sprawozdaniu jest mowa o tem, że fakt wzbraniania się złożenia wizyty przez komendanta niemieckiego okrętu wojennego musiał dotknąć Wysokiego Komisarza, to ja w związku z tem mogę powiedzieć, że mam pełne zrozumienie dla tego, iż sprawa ta zainteresowała członków Rady Ligi Narodów. Także wolne miasto Gdańsk i mnie sprawa ta zainteresowała w bardzo dużym stopniu.

„Wydaje mi się jednak być najzupełniej niewłaściwem jakiekolwiek wiązanie z tą sprawą rządu gdańskiego (?), czy prezydenta senatu. Jako szef rządu gdańskiego muszę Panów poprosić, aby zdziwienie swoje z tego powodu skierowali pod innym adresem, który zapewne znaleźć będzie można w Berlinie...

„Jako narodowy socjalista i Niemiec chcę równie szczerze dać wyraz memu mniemaniu w tym kierunku, że nie potrzeba wcale się dziwić z powodu niezłożenia wizyty przez dowódcę krążownika „Leipzig", skoro następuje to po pozbawionem wszelkiego taktu zachowaniu się Wysokiego Komisarza w czasie zeszłorocznej wizyty floty niemieckiej."

Berlin, a jak przyznano w Gdańsku, sam kanclerz Hitler, zakazał złożenia wizyty Wysokiemu Komisarzowi. Ponieważ jest to fakt o znaczeniu międzynarodowem, więc załatwienie go powierzono Polsce, jako prowadzącej sprawy zagraniczne Gdańska. Krok kanclerza Hitlera jest skierowany bezpośrednio przeciwko Polsce. Rząd polski — jak zapowiedział min. Beck — załatwi sprawę w drodze dyplomatycznej. Trzeba dać wyraz przekonaniu, że może to być tylko droga prosta. Nie może tu być żadnej dyskusji. Trzeba Berlinowi powiedzieć, że tego rodzaju demonstracyjny krok, uczyniony na polskim obszarze dyplomatycznym, musi być uważany za nieprzyjazny. Biorąc pod uwagę liczne komentarze samego kanclerza do zawartego paktu polsko-niemieckiego, trzeba stwierdzić, że demonstracja gdańska pozostaje w jaskrawym stosunku do tych oświetleń, że jest prawie naruszeniem paktu.

A teraz sprawa druga, wynikła na tle zaburzeń wewnętrznych w Gdańsku. Sternicy Gdańska przez usta Forstera i Greisera wyraźnie powiadają, że chcą zniesienia mandatu Ligi Narodów nad Gdańskiem. Nie można tu mieć wątpliwości, że mowa Greisera była jeśl nie zredagowana w Berlinie, to napewno ją tam przejrzano.

Zresztą to, co Greiser i Forster chcą osiągnąć swojem działaniem na terenie wewnętrznym, to Berlin wyciągnął na szerszą arenę międzynarodową omówionem już zignorowaniem przedstawiciela Ligi Narodów w Gdańsku.

Faktyczna współpraca Gdańska z Berlinem, raczej wykonywanie poleceń berlińskich przez Gdańszczan, znalazło w mowie Greisera swój brutalnie szczery wyraz. To, że p. Greiser pokazał język prasie, można tłumaczyć tem, że stał się „mężem stanu" z komiwojażera i sternika szalupy, obwożącej gości po kanale portowym. Ale wyraźne zdradzenie dążeń, powoływanie się na cały naród niemiecki, „dowodzenie", że oderwanie Gdańska od Rzeszy było niepotrzebne, przepowiadanie, że nadejdzie czas, kiedy Greiser nie potrzebował będzie stawać w Genewie „przed taką Radą", tego już nie można tłumaczyć brakiem wychowania u przemawiającego. Jest to wykonaniem instrukcji, otrzymanej w Berlinie. Berlińscy mocodawcy Greisera dali tu dowód swojej typowo pruskiej mentalności.

W Gdańsku każdy sobie zdaje sprawę z tego, że faktu dokonanego w postaci zaboru wolnego miasta nie stworzą Niemcy bez posiadania odpowiednich ku temu warunków. Jeśliby fakt ten miał nastąpić wyraźnie wbrew woli polskiej, to po stronie niemieckiej musiałoby być tyle siły, aby Polskę zmusić do dalszego korzystania z usług gospodarczych Gdańska. Takiego układu sił niema i naród polski nie dopuści do niego nigdy.

Pomijając zatem inne agresywne powiedzenia Greisera, znane z telegramów, które jednak trzeba dobrze zapamiętać, musimy zwrócić szczególną uwagę na proponowane przez prezydenta senatu referendum ludowe. Prezydent Greiser, atakując w niesłychany sposób Wysokiego Komisarza Ligi Narodów, powiada:

„Na poparcie moich ustaleń mogę Panom dostarczyć realnego dowodu. Jeśli chcecie, mogę w najbliższym czasie rozpisać w Gdańsku plebiscyt, w którym ludność gdańska w zupełnie wolnem i tajnem głosowaniu będzie mogła oświadczyć, czy godzi się na posunięcia swoich przedstawicieli czy nie."

Referendum ludowe przewiduje konstytucja gdańska. Do takiego głosowania „za" lub „przeciw" hitlerowcom dąży nawet opozycja gdańska. Greiser chciałby jednak plebiscytu, który miałby rozstrzygać o przyszłości Gdańska, o tem, czy ma być on podporządkowany Lidze Narodów. P. Greiser chciałby postawić ludność gdańską jeszcze przed inną alternatywą: „za" lub „przeciw" Rzeszy. Wynik takiego plebiscytu byłby potem podstawą do rozstrzygnięcia sprawy Gdańska na szerszej arenie międzynarodowej, gdzie nietylko Polska miałaby głos.

Min. Beck powiedział, że w tych innych sprawach zastrzega sobie zajęcie stanowiska do chwili, w której rząd polski uzna to za stosowne. Otóż chwila jest właśnie jak najstosowniejsza i sprawa jest pilna. Rząd polski musi wyraźnie powiedzieć, że nie może być mowy o zmianie międzynarodowego statutu Gdańska. Z uwagi na systematyczną akcję agresywną, prowadzoną w Gdańsku, trzeba powiedzieć, że prędzej dojdzie do wojskowego polskiego zaboru Gdańska niż do dyskusji, czy jakiegoś plebiscytu.

Takie jest prawo Polski. Wojska polskie w porozumieniu z Ligą Narodów mogą wkroczyć do Gdańska, jeśli tego będzie wymagał wzgląd na porządek i pokój. Jasne określenie stanowiska rządu polskiego w sprawie gdańskiej jest konieczne i dla Polski i dla świata, a także dla życia gospodarczego wolnego miasta.

E. P.

Teza polska w sprawie Gdańska

„Warszawski Dziennik Narodowy", omawiając sobotni występ p. Greisera w Genewie, stwierdza, że jego zachowanie się nie jest zwykłą fanfaronadą, lecz krokiem politycznym, postawionym na drodze do wyraźnego celu niemieckiego — usunięcia protektoratu Ligi nad Gdańskiem i przyłączenia go do Niemiec, przy zagwarantowaniu Polsce jedynie dostępu do morza przez port gdański.

„Teza niemiecka o przyczynach — stwierdza dalej „Warsz. Dz. Nar.", jakie skłoniły konferencję pokojową w Paryżu do podporządkowania Gdańska Lidze, jest fałszywa, a cel polityczny, jaki sobie Niemcy stawiają, — niemożliwy do przyjęcia dla polityki polskiej.

„Gdańsk miał być przyłączony do Polski. Dopiero na skutek interwencji przyjaciół Niemiec, zasiadających na konferencji (Lloyd Goerge) i wtrącenia się żydostwa międzynarodowego (głośny i znany telegram Jakóba Schiffa, bankiera żydowsko - amerykańskiego), wymyślono organizację wolnego miasta pod protektoratem Ligi. Było to ustępstwo dla Niemiec. Jeśli tedy miałaby nastąpić zmiana w prawno-państwowem położeniu Gdańska, to jedynie w kierunku powrotu do koncepcji pierwotnej, przez przyłączenie Gdańska do Polski. Taka powinna być teza polska. I to teza nie podlegająca dyskusji. Ktokolwiekby w Polsce poważył się bronić tezy innej, ten — nie wahamy się tego stwierdzić głośno — popełniłby taki sam czyn, jak wyrzeczenie się części terytorjum polskiego na rzecz obcego mocarstwa. Popełniłby — krótko mówiąc — zdradę narodową.

„Należy tedy stwierdzić z całym naciskiem, że zarówno teza niemiecka (bo nie możemy oświadczeń p. Greisera brać inaczej, jak za oświadczenia rządu niemieckiego), o powodach oddania Gdańska pod protektorat Ligi, jak i program, stawiany obecnie przez Niemcy w stosunku do Gdańska, nie są do przyjęcia.

„Przedstawiciel Polski w Radzie Ligi nie zajął stanowiska merytorycznego wobec postulatów, wysuniętych przez p. Greisera, ograniczył się do uprzejmego gestu w stosunku do p. Lestera. Mamy tu jednak do czynienia ze sprawą zbyt ważną i poważną, by rząd polski mógł pozostawić bez odpowiedzi wysunięte przez Niemcy w sposób niedwuznaczny żądanie przyłączenia Gdańska do Rzeszy, by tenże rząd polski mógł trzymać opinję polską w nieświadomości co do tego, jaką zamierza wobec zapędów rewizjonistycznych Niemiec prowadzić politykę?

„Po pomyślnem załatwieniu szeregu zmian w traktacie warsalskim Niemcy wysuwają sprawę Gdańska w niewinnej pozornie postaci zatargu z Ligą i uwolnienia wolnego miasta z pod jej protektoratu! Pod pozorem tym kryje się zamiar zerwania węzłów, łączących Gdańsk z Polską i przyłączenia go do Rzeszy!

„Temu musi się przeciwstawić w sposób jasny i dla każdego zrozumiały rząd polski. Wszelka niejasność, wszelkie kunktatorstwo byłoby ułatwieniem gry politycznej Niemiec. Jedyną metodą, jaką zastosować należy, jest postępowanie w myśl zasady: Resistere ab initio (opierać się od początku).

PARADA PRZED KRÓLEM

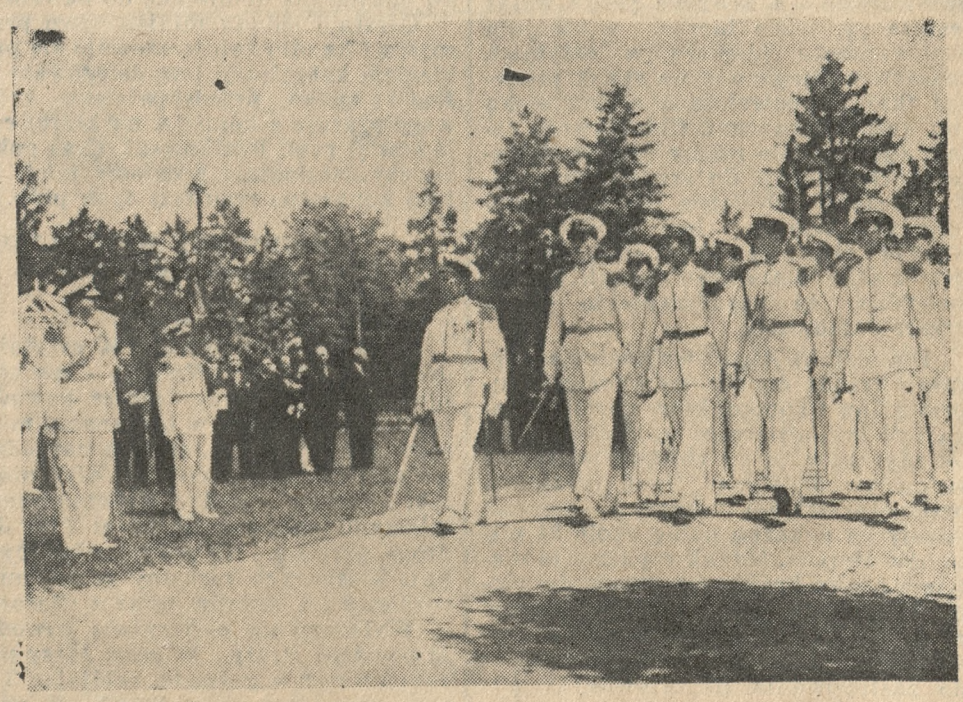

Nowomianowani oficerowie armji rumuńskiej defilują, po otrzymaniu szlif oficerskich, przed królem Karolem.

UWAGI

FORSTER

Pan Forster zieleje z zadrości. Wyczyn towarzysza partyjnego w Genewie nie daje mu zasnąć ni spocząć. Dotąd nie kto inny, jeno gdański „gauleiter" Forster dzierżył rekord kawałów, które „epatowały" spokojnych burżujów.

Ale żeby pokazać język i grać palcami po nosie... i to w Genewie... w obecności ministrów Anglji, Francji, Polski i plejady innych...

Ganz fabelhaft! Kolossal! Famos! Noch nie dagewesen!

Forstera, „gauleitera" gdańskiej N. S. D. A. P. zakasował za jednym zamachem prezydent senatu w. m. Gdańska, pg. (Parteigenosse) Artur Karol Greiser.

Ein prachtvoller Bengel! Jak urósł — Donnerwetter! — jego autorytet w partji przez jedno pokazanie języka i zrobienie „długiego nosa".

*

GREISER

Krążownik „Leipzig", którego wizyta w Gdańsku narobiła tyle bigosu, lecz równocześnie odsłoniła nowy odcinek niemieckiego ustosunkowania się do miasta u ujścia Wisły, salutował prezydenta Greisera 21 strzałami armatniemi.

Tą liczbą strzałów oddaje się honory głowie państwa.

Greiser — głową państwa? Nie tutaj jest miejsce na rozważanie subtelności prawniczych i różnic między „Freistadt" i „Freistaat". W istocie rzeczy p. Greiser jest tylko gdańskim burmistrzem z dźwięczniej brzmiącym tytułem „prezydenta senatu Wolnego Miasta".

P. Greiser, człowiek niespełna 40-letni, pruski lejtnant z czasów wojny światowej, a z zawodu przedsiębiorca wynajmu łódek i przewoźnik po kanale, lubi jednak ogromnie zażywać honorów głowy państwa.

Któż wszakże potrafi, choćby był najpotężniejszy, odwrócić wielką prawdę życia, że nie urząd zdobi człowieka, lecz człowiek urząd? Z zapomnienia tej prawdy wynikła świeża kompromitacja burmistrza gdańskiego.

Proszę sobie wyobrazić w takiej roli którąkolwiek z europejskich lub pozaeuropejskich głów państwa, któregokolwiek z pośród monarchów lub prezydentów! Choćby nawet jakiegoś operetkowego prezydenta zamorskiego egzotycznego państwa.

Chciejmy, chciejmy choćby najmocniej, wyobrazić sobie w sobotniej roli p. Greisera np. tkwiącego w pamięci wszystkich „prince charming", niedawnego księcia Walji, a obecnego króla Anglji Edwarda VIII. Z miejsca zbuntuje się rozum przeciwko takiej fantazji.

*

Pokazanie języka i granie palcami po nosie przez lejtnanta Greisera ma w sobie jednak coś więcej. W tem szaleństwie jest metoda. Jest przedewszystkiem symbol.

Takiemi symbolicznemi gestami pod adresem całego świata, Niemcy w ostatnich latach kolejno wyzwalali się z postanowień militarnych traktatu wersalskiego, wprowadzając u siebie wbrew zakazom obowiązek powszechnej służby wojskowej, zajmując zdemilitaryzowaną strefę nadreńską, odzyskując zagłębie Saary.

Wszystkim wiadomo, że teraz ostrzą zęby na różne punkty na wschodzie i południu Europy. Czy wreszcie od strony Polski natkną się na opancerzoną dłoń, na której zetrą się kły zachłannego sąsiada?

DO DZISIAJ ZEBRALIŚMY 56.509,76 ZŁOTYCH

Kupujemy dla armji polskiej samolot „Chrobry"

W dalszym ciągu wpłynęły do administracji naszej następujące składki na samolot „Chrobry":

Członkowie Stronnictwa Narodowego w Krakowie Koło 2 „Czarna Wieś" złożyli: L. Madej 2,—, F. Kot 10,—, W. Zawiczyński 5,—, J. Kowalczyk 1,—, G. F. 0,50, J. Kurowski 0,30, L. Białas 0,50, S. Kubik 2,—, B. Czyścik 5,—, T. Kuśnierkiewicz 0,50, W. Bębenek 1,—, T. Białas 0,50, J. Szczupał 1,—, E. Markowski 1,—, F. Gwozowski 1,—, S. Białas 0,50, W. Gabor 0,50, M. Dużik 1,—, W. Grzegorczyk 1,—, I. Malinowski 1,—, S. Skoczeń 1,—, A. Kurzacz 1,—, J. Śmiłek 0,50, M. Suder 0,50, W. Suder 0,50, F-ma J. Cieślowa 20,—, E. Helbin 1,—, St. Gach 1,—, C. Aniołek 1,—, M. Kos 2,—, L. Domagała 2,—, razem	65,80
Antoni Gromadziński	1,—
Spółka „Nieruchomość", Poznań, św. Marcin 65	100,—
Tow. Kult. Ośw. Kobiet im. Dąbrówki w Poznaniu	10,—
Związek Reprezentantów Prywatnych Towarzystw Ubezpieczeniowych tow. zap. w Poznaniu w miejsce upominku z okazji jubileuszu pracy zawodowej p. Dyr. Czarneckiego	50,—
Pozn. Tow. Wioślarzy „Tryton", Poznań, zamiast wieńca na trumnę ś. p. Józefa Radwana, Kalisz, b. prezesa P. Z. T. W. i członka honorowego „Trytona"	10,—
Franciszek Powązka	1,—
Członkowie Przewodnictwa Dzielnicy Tow. Gimn. „Sokół" dodatkowo	7,—
W. B. II rata	2,—
Członkinie Związku Akuszerek — Oddział Poznań: Engelowa 1,—, Wesołkowa 1,—, Szymkowiakowa 1,—, St. Krajewska 1,—, Balińska 0,50, Kionowa 0,50, Wojciechowska 0,50, Górecka 0,50, Klugowa 1,—, Nowaczkowa 0,50, Kowalewska 1,—, Szrankiewicz 1,—, Konieczna 1,—, Szalbierzówna 1,—, Lehman 1,—, A. Swędrzyńska 0,50, Roeslerowa 1,—, Skoblewska 0,50, W. Swędrzyńska 1,—, Cyraniakowa 1,—, J. Klucz 1,—, Dłużewska 1,—, Walkowicz 1,—, Neubauerowa 1,—, Mysiorowa 2,—, Daszyńska 0,50, Szymurowa 0,50, Rybowa 0,50, Wiśniewska 0,50, Frąckowiakowa 0,50, Kicka 1,25, Nowakowa, Leszno 0,50, Raniecka 1,—, Raniecki senjor 1,—, Raniecki junjor 1,—, Andrzejewska 0,25, Władychowa 0,20, Stefaniakowa 0,20, Postelowa 0,10, Dopierała 0,20, Kubacka 0,20, Pawlakowa 0,10, razem	31,—
Zebrane w agenturze gazet p. Ruszczyńskiego we Wronkach: Józef Ruszczyński, zakład zegarmistrzowski 5,—, Zofja Budzyńska, skład win i wódek 3,—, ks. prob. Jasik 5,—, aptekarz Jan Stryczyński 5,—, mag. Marjan Stryczyński 5,—, dr. Ignacy Zimniak 5,—, dyr. Fr. Sokołowski 5,—, drogerja Fr. B. Deutsch 2,—, drogerja Fr. Mroczkiewicz 2,—, cukiernia Fr. Dymek 2,—, cukiernia „Bonboniera" 1,—, Szczepan Liszkowski 2,—, St. Kęsy 1,50, St. Koźlicki 1,—, Leon Galbiorczyk 1,—, Antoni Małecki 1,—, M. Naglerówna 1,—, Antoni Kędzia 1,—, Jan Michalski 1,—, K. Śniegocka 1,—, W. Trepiński 1,—, St. Filipowska 1,—, Roman Wrzeszcz 1,—, Jan Walkowiak 1,—, Fr. Bączyk 1,—, Leon Grupiński 1,—, W. Pych 1,—, Rudolf Link (Polak nie Niemiec) 1,—, Stefan Sokołowski 1,—, Marja Cichówna 0,50, Józef Kukla 0,50, Leon Hurnik 0,50, Karol Michalski 0,50, Antoni Rybacki 0,50, Wł. Lesicki 0,50, Józef Szalaty 0,50, Jerzy Podlewski 1,—, Jan Ratajczak 0,25, W. Janas 0,30, Józef Badyna 0,25 razem	64,80
W agenturze gazet p. Sylwestra Ambroszkiewicza w Koźminie Wlkp. złożono: dr. Czesław Stęszewski 5,—, Antoni Sempiński 2,—, Sylwester Ambroszkiewicz 2,—, Kazimierz Kula 1,—, Alfons Sękowski 0,50, dr. Leopold Wiatrolik 2,—, Jakób Robaczyk 2,—, Marjan Rybka 1,—, Antoni Lissowski 1,—, Teofil Pilarczyk 1,—, mg. Romuald Balcerek 2,—, Jan Jagodziński 1,—, Tomasz Opielewicz 1,—, M. Staniewski 1,—, Teofil Rzepczyński 1,—, Ludwik Ranke 1,—, Stanisław Berliński 2,—, Wojciech Jarczyński 0,50, Czesław Ogurkowski 1,—, Stanisław Miedziński 1,50, Józef Opielewicz 2,—, Ignacy Goździela 0,50 Stefan Podemski 0,50, Wincenty Głuch 1,20, Józef Kasprzak 0,50, Józef Sarbonowski 0,50 razem	34,70
W ekspozyturze łódzkiej „Orędownika" złożono w dalszym ciągu: St. J. E. 3,—, pracownicy Chrześcijańskiego Domu Odzieżowego w Łodzi 5,50, Stronnictwo Narod. Koło im. Wacławskiego w Łodzi 8,98, sekcja żeńska 4,50, Dębski, ul. Przemysława 9, 1,—, Chrześcij. Dom Odzieżowy w Łodzi, ul. 11 Listopada 20, 30,—, mjr. Kluczyński 2,—, L. K. 5,—, Edward Kochanowski 2,—, Franciszek Siemasz 10,— razem	71.98
Razem z poprzednio kwitowanemi	**50 488,30**
Uchwalono wypłacić:	
Poznański Sejmik Wojewódzki	5.000.—
Bank Ludowy w Wągrówcu	250.—
Bank Ludowy w Szamocinie	100.—
Komunalna Kasa Oszczędności m. Opalenicy	100.—
Staraniem narodowej „Gazety Polskiej" w Kościanie zebrano (wpłacone i zadeklarowane) („Gazeta Polska" zebrała dotąd 1 071,46 zł, jednak z kwoty tej 500 zł figuruje już w liście składek, wpłaconych do administracji „Kurjera Poznańskiego" w Poznaniu).	571,46
Razem wpłacono, zadeklarowano i uchwalono wypłacić	**56 509,76**

SUROWCE WŁÓKIENNICZE III.

Kolonizacja

Łódź, w lipcu

Jak już poprzednio powiedzieliśmy, zastąpienie bawełny lnem wymagałoby oddania pod uprawę lnu ogromnych przestrzeni rolnych. Cyfrowo wygląda to w sposób następujący: Średnia roczna konsumcja bawełny i jej odpadków wynosi 63.000 tonn. Biorąc pod uwagę tylko równowartość wagową lnu, co nie jest ścisłe, gdyż len jest znacznie cięższy, oznaczałoby to konieczność wyprodukowania ponad to, co już produkujemy, jeszcze 63.000 tonn lnu, a to oznacza ponad 200.000 ha (biorąc pod uwagę wydajność z 1 ha 2,9 q lnu-włókna). Skoro jednak wagowo len-włókno jest znacznie cięższe od bawełny, zatem bez wielkiego błędu w kalkulacji można przyjąć, iż trzebaby pod uprawę lnu oddać około pół miljona ha, co stanowi około 12 proc. powierzchni ornej województw wschodnich.

Jak w tych warunkach wygląda kwestja kotonizacji lnu?

Po pierwsze powstaje pytanie, czy w tych warunkach możemy sobie pozwolić na produkcję takiej ilości lnu i konopi, aby to nam zastąpiło bawełnę?

Powtóre pamiętajmy, że kotonizacja wymaga zainwestowania wielkich kapitałów, gdyż proces ten nie da się przeprowadzić w prymitywnie urządzonych fabryczkach. Czy zatem warto inwestować w kotoniarnie, a nie w fabryki sztucznego włókna?

Po trzecie, jest to proces drogi — prawie tak kosztowny, jak produkcja włókna sztucznego. Wreszcie — wedle opinji sfer przemysłowych — len kotonizowany nie daje się prząść bez domieszki bawełny, czyli przejście na len kotonizowany tylko częściowo uniezależni nas od zagranicy...

Jeżeli chodzi o rozwiązanie techniczne, nie mamy tu doświadczeń zagranicznych, a krajowe próby wciąż jeszcze są, ściśle biorąc, w stadjum eksperymentu (dopiero w ostatnich czasach wypuszczono na rynek pierwsze tkaniny bawełniane z domieszką lnu kotonizowanego). Objektywnie zatem sądząc, nie mamy jeszcze dostatecznych danych do stwierdzenia, jaką wartość techniczną mają te kombinowane tkaniny; być może kotonizacja lnu ma przed sobą pewną przyszłość, stanowczo jednak można twierdzić, że zagadnienie to grubo przereklamowano.

Dla całkowitego wyjaśnienia sytuacji trzeba dodać, że wzmożona uprawa lnu i konopi, które również mogą być kotonizowane, uniezależni nas od zagranicy, jeżeli chodzi i o import surowców oleistych. Tych ostatnich, przedewszystkiem kopry, sprowadzamy za pokaźną sumę około 24 miljonów złotych, jednak czynimy to nietyle z braku krajowych surowców oleistych, gdyż siemię lniane i konopne stanowi artykuł wywozu, ile z nieprzystosowania rynku wewnętrznego do zastępowania importowanych surowców oleistych przez krajowe.

W każdym razie problem kotonizacji lnu i konopi musimy traktować jako częściowe uniezależnienie się od surowców włókienniczych zagranicznych, szukając innych jeszcze możliwości.

Czemu więc zawdzięcza kotonizacja taki rozgłos?

Po pierwsze wypływa to z pewnych tendencyj do rozdrobnienia przemysłu. Zwolennicy małych zakładów przemysłowych sądzą zupełnie błędnie, że kotonizację można przeprowadzać omal nie chałupniczym sposobem i z tego względu, będąc przeciwnikami wielkich fabryk sztucznego włókna, opowiadają się za kotonizacją. Następnie, po wprowadzeniu ograniczeń dewizowych, naraz cały wielki przemysł zmienił zdanie i jest obecnie entuzjastycznie nastrojony wobec kotonizacji. Poprzednio, gdy import bawełny nie napotykał na żadne trudności, wielki przemysł bardzo ostro zwalczał kotonizację. Natomiast teraz, gdy zahamowano spekulację bawełną, ci sami przemysłowcy zaczęli lansować projekt mieszania kotonizowanego lnu z bawełną i pod tym pozorem chcą uzyskać ulgi w imporcie bawełny. Bawełna, której, jak podał ostatnio Bank Polski, w ostatnich miesiącach sprowadzono do Polski bardzo wiele, „zawiera" jednak dolary... Zatem mimo, że zapasu tego powinno starczyć na kilka miesięcy, bawełny w Łodzi brak. Wielu spekulantów lokuje w niej bowiem swe kapitały, grając na dewaluację i magazynując „bawełniane dolary", co pozornie wywołuje brak surowca w przemyśle.

Widzimy zatem, że w chwili obecnej kotonizacja lnu jest w gruncie rzeczy jednym ze sposobów wyłudzenia kontyngentów bawełny do celów spekulacyjnych — gdyby istotnie chodziło tu przemysłowi o uniezależnienie się od zagranicznych surowców, próbowanoby prząść len czysty, a nie jako nieznaczną domieszkę do bawełny...

Ostatnio jednak ministerstwo przemysłu i handlu zainteresowało się problemem kotonizacji i wydelegowało do Łodzi swego przedstawiciela, który współpracuje z komisją, na której czele stanął prof. Bratkowski. Czas pokaże, czy ostatecznie będziemy mieli jakieś konkretne rezultaty tych prób.

KAZIMIERZ HAŁABURDA

Ofiary burz

Bukareszt. (PAT). W ostatnich dniach spadły w północno - wschodniej Rumunji ulewne deszcze, powodując zerwania torów w kilkunastu miejscowościach. M. in. została uszkodzona główna linja Jassy — Kiszyniów, tak, że ruch między wspomnianemi miastami odbywał się przez dwa dni drogą okrężną. Na jednej z bocznych linij kolejowych zerwany został most rozpiętości 1 metrów wraz z filarami.

Wyładowania elektryczne powodują poważne straty. W pow. Jassy piorun uderzył w gospodę, zabijając 3 osoby oraz raniąc poważnie 5. W pow. Cluj zostały również zabite od piorunów trzy osoby.

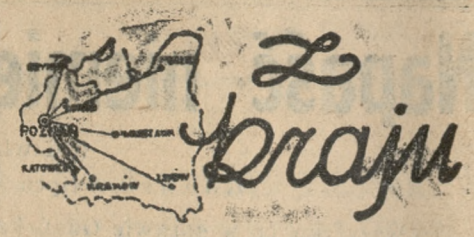

WYSTAWA MISYJNA DEKANATU CHORZOWSKIEGO

W dniu od 7 do 15 czerwca r. b. odbyła się w domu ludowym w Chorzowie wielka wystawa misyjna, składająca się z dwu części. W jednej z nich znajdowały się szaty i inne przedmioty liturgiczne, w drugiej — eksponaty z terenów misyjnych, będące własnością 3 zakonów misyjnych, mianowicie: oo. Oblatów z Lublińca (Obry), ks. misjonarzy z Krakowa i Misjonarzy Słowa Bożego z Rybnika. Wystawę, zorganizowaną kosztem 40.000 zł przez 7 parafij, zwiedziło kilkanaście tysięcy ludzi — wśród nich uczniowie prawie wszystkich szkół powszechnych (a jest ich w Chorzowie 31) i średnich. Rzecz jasna, że zwiedzających interesowały w pierwszym rzędzie eksponaty z krajów egzotycznych, a więc wytwory z Ceylonu, z Chin, z Japonji, z Afryki i z Kanady. Wystawę odwiedzili też obaj XX. biskupi śląscy.

UROCZYSTOŚCI POD KOSTIUCHÓWKĄ

W niedzielę odbyły się na Polskiej Górze pod Kostiuchówką uroczystości ku uczczeniu 20-lecia walk stoczonych przez legjonistów polskich z armją gen. Brusiłowa. W uroczystości wzięło udział około 15.000 uczestników. Z Warszawy przybył min. rolnictwa i reform rolnych J. Poniatowski. Generalnego Inspektora sił zbrojnych reprezentował dowódca okręgu korpusu nr. 2 gen. brygady M. Smorawiński.

ROBOTY KANALIZACYJNE I DROGOWE W ZAKOPANEM

W Zakopanem po ukończeniu robót kanalizacyjnych na ulicach Kościuszki i Zamoyskiego przystąpiono do kładzenia rur na ul. Kasprowicza (droga do Poronina). W przyśpieszonem tempie kończy się brukowanie jezdni do Kuźnic. Ul. Chramcówki i Kościuszki, zarząd drogowy wyszutrował na nowo i przystąpił do naprawy nawierzchni na ul. Kościeliskiej. Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej uchwalono przebudowę i rozbudowę sieci wodociągowej na Tatry, do Rojów i do Jaszczurówki. Uchwalono również powiększyć tabor miejski przez zakupienie specjalnego wału drogowego do konserwacji jezdni w obrębie miasta i uzdrowiska. (ATE)

MIĘDZYNARODOWY ZJAZD ORGANIZACYJ LOTNICZYCH W WARSZAWIE

W dniach od 24 do 29 sierpnia rb. odbędzie się w Warszawie Międzynarodowy Zjazd F. A. I. (Federation Internationale Aeronautique), która jest najwyższą władzą wszystkich aeroklubów świata, posiadającą swą siedzibę w Paryżu. W zjeździe weźmie udział 35 państw.

ZGŁOSZENIA DO ZAWODÓW O PUHAR GORDON - BENNETA

Bezpośrednio po zakończeniu obrad zjazdu F. A. I. odbędą się zawody o puhar Gordon - Benneta. Do chwili obecnej udział swój w zawodach zgłosiły: Francja, Hiszpanja i Szwajcarja. W dniach najbliższych spodziewane są zgłoszenia Niemiec, Stanów Zjednoczonych Am. Półn., Czechosłowacji i innych.

Pierwszy termin zgłoszeń do zawodów o puhar Gordon - Benneta upływa 15 sierpnia.

WŚCIEKŁE PSY POGRYZŁY 35 DZIECI

W Kliwce (pod Puławami) znajduje się kolonja letnia chrześcijańskich i żydowskich dzieci szkół powszechnych. W ub. sobotę rano, dzieci idące na śniadanie, zostały napadnięte przez trzy wściekłe psy, które pogryzły 35 dzieci. Dzieciom zastrzyknięto surowicę przeciw wściekliźnie.

POCIĄG TOWAROWY WYKOLEIŁ SIĘ

Na stacji Boronowo pod Nowemi Herbami na linji kolejowej Poznań — Ostrów — Katowice wykoleił się pociąg towarowy idący z Tarnowskich Gór. Parowóz i kilka wagonów wyskoczyło z szyn, tarasując oba tory na znacznej przestrzeni. Katastrofa nastąpiła krótko przed nadejściem pociągu osobowego z Katowic. Na miejsce wypadku wysłano pociąg ratunkowy z Katowic. Pociąg osobowy i następne kierowane są drogą okólną na Lubliniec.

KATASTROFA SAMOCHODOWA NA ŚLĄSKU

Na szosie pod Gostyniem (pow. pszczyński) wydarzyła się straszna katastrofa samochodowa. Samochód osob. „Opel" nr. I. K. 540 — prowadzony przez właść. Rudolfa Weissenberga z Bytomia, najechał na jadącą przepisowo furmankę. Samochód zaczepił o oś furmanki i, wpadł na drzewo. Weissenberg doznał złamania nogi w kostce i odniósł ciężkie okaleczenia ciała. Jadący z Weissenbergiem kupiec katowicki Oskar Scharf doznał ciężkich obrażeń wewnętrznych. Życiu ich niebezpieczeństwo narazie nie zagraża. Dochodzenia wykazały, że winę ponosi szofer i właściciel samochodu w jednej osobie.

Cyfry, które mówią same za siebie

Wilno odżydza się z roku na rok

(Od własnego korespondenta ta „Kurjera Poznańskiego")

Wilno, 6 lipca

Trzy narody roszczą prawa do Wilna, twierdząc, że Wilno jest ich miastem.

Niemal każda manifestacja, każda uroczystość, odbywająca się w Kownie, czy też innych miastach państwa litewskiego, zaczyna się i kończy od twierdzenia, iż „Wilno było i będzie litewskiem".

Jednakże zdanie to pozbawione jest całkowicie treści wewnętrznej. Wilno było, jest i będzie polskiem. Mówią o tem przedewszystkiem suche cyfry, z których widać, że odsetek ludności polskiej w Wilnie wzrasta z roku na rok. Właśnie niedawno ukazał się nowy rocznik statystyczny miasta Wilna, w którym znajdujemy bardzo ciekawe dane liczbowe.

Okazuje się, że w 1934 r. liczba mieszkańców narodowości litewskiej wynosiła 1.413 osób, co stanowi 0,73 proc. ogólnej ilości mieszkańców. A więc niecałe ¾ procent ma stanowić o rzekomo litewskim charakterze naszego miasta, które Litwini z uporem, godnym nieraz podziwu, chcą uważać za swoją stolicę!

Ciekawe jest, że i przed wojną liczba Litwinów w Wilnie nie przekraczała 2 proc. Wprawdzie według spisu, dokonanego w 1916 roku przez okupacyjne władze niemieckie na ogólną liczbę 140.840 mieszkańców miało być około 3.000 Litwinów (2.63 proc.), to jednak tłumaczy się faktem, iż władze niemieckie faworyzowały Litwinów i tendencyjnie konstruowały statystykę ludności. W każdym razie, po oswobodzeniu Wilna od okupantów niemieckich, litewskich i bolszewickich, liczba Litwinów w Wilnie zdecydowanie maleje. I tak, w roku 1919 miało ich być 2,26 proc.; w 1923 r. — 0.86 proc., a od 1931 r. utrzymuje się cyfra 0,73 proc.

W ten sposób cyfry te jak najkategoryczniej odrzucają pretensje litewskie do naszej północnej stolicy.

Ostatnio, jak wiemy, zjawili się politycy, którzy widzą w Wilnie stolicę przyszłej Białorusi sowieckiej. Ale i im należy postawić przed oczyma cyfry.

Otóż w roku 1919 za Białorusinów podało się 1,36 proc. ogółu mieszkańców. W okresie faworyzowania ruchu białoruskiego przez naszych federalistów oraz domorosłych polityków (pp. Sławek i Kawecki) liczba rzekomych Białorusinów wzrosła do 2,23 proc. ogółu mieszkańców. Po ostatecznem wcieleniu Wilna do Polski liczba ta zaczyna maleć i spada do 0,80 proc.

Charakterystyczne jest, że jednocześnie ze spadkiem liczby osób, podających się za Białorusinów, wzrosła w Wilnie liczba Rosjan, którzy obecnie stanowią 3,77 proc. ogółu mieszkańców. Widocznie pewna ilość Rosjan podawała się za Białorusinów, mając nadzieję w ten sposób zdobyć dla siebie pracę i stanowiska, niedostępne dla nich, jako przedstawicieli byłego narodu zaborczego.

Widzimy więc, że liczba mniejszości chrześcijańskich, zamieszkujących nasze miasto, wynosi około 5 proc., mając przytem tendencję do zmniejszania się.

Z jeszcze większą zawziętością bronią swych rzekomych praw do Wilna Żydzi. Twierdzą oni, że siedzą w tem mieście od wieków, że się przyczynili do jego rozwoju, są do niego przywiązani i nigdy zeń dobrowolnie nie ustąpią. Istotnie, wśród mieszkańców Wilna stanowią Żydzi poważny odsetek, ale cyfry powiadają nam, że pod naciskiem życia Żydzi ustępują, opuszczają Wilno i liczba ich maleje, zarówno, jeżeli chodzi o cyfry bezwzględne, jak i procentowe.

I tak w roku 1916 było w Wilnie Polaków 70.000 (50,15 proc.), Żydów zaś 61 tys. (43,50 proc.). W następnych latach liczba Polaków wzrasta tak cyfrowo, jak i procentowo: 1919 — 72 tys. (56,09 proc.), 1923 — 100 tys. (60,21 proc.), 1931 — 127 tys. (65,94 proc.).

Jeżeli chodzi o Żydów, to cyfry te przedstawiały się następująco: Rok 1919 przynosi znaczny spadek ludności żydowskiej, która wyemigrowała w większej ilości na Litwę, gdzie, jak wiadomo, obiecywano Żydom liczne przywileje, gdzie istniało specjalne ministerstwo do spraw żydowskich i gdzie liczono bardzo na pomoc żydostwa (międzynarodowego) w walce o granice państwa litewskiego. To też pozostało w Wilnie zaledwie 46 tys. Żydów, co stanowiło 36,20 proc. ogółu mieszkańców. W latach 1921-23, kiedy się zdawało, iż Wilno może zostać stolicą jakiegoś federacyjnego państewka, cyfra Żydów wzrosła do 56 tys., jednakże wobec jednoczesnego znacznego dopływu ludności polskiej procentowo ilość Żydów zmalała do 33,54 proc. Następne lata przynoszą dalszy powolny, ale stały spadek ilości Żydów, których w 1931 roku liczyło Wilno 54 tys., czyli 28,24 proc. ogółu mieszkańców.

Prócz podanych wyżej przyczyn natury politycznej, nie bez znaczenia pozostaje silny rozwój ruchu sjonistycznego. Bodaj, że właśnie Wilno i Wileńszczyzna dają główne zastępy emigrantów żydowskich do Palestyny. Sporo też od nas wyjeżdża do Birobidżanu, a także ucieka do Sowietów.

Lecz najważniejszym czynnikiem, który decyduje o odpływie żydostwa z Wilna, jest zastój gospodarczy, jaki panuje już od dłuższego czasu w naszem mieście. Fakt ustanowienia kordonów granicznych pomiędzy Wilnem a Kownem z jednej strony i Wilnem a Mińskiem z drugiej odbił się na życiu gospodarczem naszego miasta fatalnie.

Polacy, przywiązani do swej ziemi, swych domów i grobów, trwają na stanowisku, gotowi bronić prastarych murów wileńskich nawet przed takim strasznym najeźdźcą, jak kryzys gospodarczy. Żyd jednak z łatwością porzuca rodzinne strony i idzie tam, gdzie mu jest lepiej.

Ponieważ emigruje z Wilna głównie element młodszy, przeto wpływa on dodatnio (z punktu widzenia interesów państwowych Polski) na rozrodczość Żydów. I tak przyrost naturalny Żydów w roku 1934 wyraził się cyfrą ujemną: 105, gdyż na 600 urodzin zanotowano 705 zgonów, gdy w tymże czasie ludność polska wykazała przewagę urodzin nad zgonami cyfrą 362.

Pozwoliliśmy sobie zająć uwagę Czytelników temi cyframi, które wbrew twierdzeniu o suchości i martwocie cyfr żyją i przemawiają. Mówią one do nas i zapewniają, że wbrew wysiłkom wrogów przyszłość należy do narodu polskiego, który nie pozwoli sobie wydrzeć prastarej stolicy Jagiellonów.

Wilno zostało wcielone do Polski wolą swych mieszkańców i wola ich utrzyma je na wieki w granicach Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. K.

CZARNA GWARDJA

W dziesiątą rocznicę pierwszego zjazdu hitlerowskiego odbyły się w Weimarze specjalne uroczystości z udziałem Hitlera. Na zdjęciu widzimy go, gdy w otoczeniu członków SS, odbiera raport.

Drogi ku reformie Ligi Narodów

Pomijając kwestję Abisynji, tudzież wywołanego przez Gdańsk konfliktu z komisarzem Lesterem, — porządek dzienny ostatniego Zgromadzenia Ligi w Genewie zawierał sprawę o doniosłem znaczeniu ogólnem, mianowicie: zagadnienie reformy Ligi Narodów.

O niedomaganiach aparatu ligowego mówi się oddawna. Coprawda sekretarjat L. N. spycha winę na narody jako takie, argumentując, że stosunki w „związku narodów" są jedynie odbiciem stosunków poszczególnych państw między sobą. — Nie zmienia to jednak stanu rzeczy, iż stosunki te potrzebują rzetelnej naprawy.

Powstaje pytanie, w jakim kierunku spodziewać się można naprawy aparatu ligowego tak, aby był nie fikcją, lecz instytucją „użyteczności publicznej" dla narodów i pomocą przy realizowaniu uzasadnionych pretensyj państw przeciw brutalnej sile któregoś z niesolidarnych partnerów.

Na ostatniem Zgromadzeniu Ligi doszło do skrystalizowania się dwóch przeciwnych tez, z których każda na swój sposób pragnęłaby Lidze przyjść z pomocą.

Pierwsza stoi na stanowisku, że statut Ligi, tak jak redagowany on był w r. 1919 na konferencji pokojowej w Paryżu, uposażył Ligę w kompetencje zbyt szerokie, czemu nie odpowiadały faktyczne siły organizacji genewskiej. Już w konflikcie chińsko - japońskim o Mandżurję wyszła ta słabość na jaw. Jeszcze dramatyczniej zaznaczyła się ona na przykładzie abisyńskim. Tu też musiało nastąpić przesilenie, którego dziś świadkami jesteśmy.

To też w ostatnich miesiącach rodzą się plany reformy, polegającej na tem, że zakres ingerencji Ligi miałby w przyszłości ulec uszczupleniu. Mówi się m. i. o przeistoczeniu aparatu genewskiego w instytucję wyłącznie opinjodawczą, albo przygotowującą przyszłe konferencje midzynarodowe.

Są inne projekty, według których chcianoby wprowadzić dwie instancje dla załatwiania sporów między narodami: wprzód przez regjonalne „podzwiązki" Ligi dla poszczególnych części świata (np. regjon amerykański, wschodnio - europejski) tak, aby w razie drobnego incydentu cały świat nie potrzebował odrazu wprzągać swej polityki na rzecz Ligi, a dopiero w razie nieudania się pośrednictwa w pierwszej instancji ingerowałaby cała Liga ze swym pełnym aparatem. Wspomniane projekty stanowią jednak odwrót od dotychczasowego zakresu kompetencji Ligi oraz wymagałyby radykalnych zmian w metodach pracy. Niewszyscy podzielają zdanie, by tak ostro podjęta „końska kuracja" przywróciła Lidze zdrowie.

Ostatnio te wątpliwości znalazły wyraz w stanowisku delegacji francuskiej podczas zeszłotygodniowego Zgromadzenia. Min. Delbos okazał się zwolennikiem innej, bardziej umiarkowanej tezy reformy Ligi.

„Przedewszystkiem przeciwna jest Francja każdej propozycji, która pragnie zmienić strukturę i ducha paktu ligowego" — wyraził się p. Delbos. W słowach tych widzieć należy program rządu francuskiego w tym zakresie, który bynajmniej nie myśli uszczuplać badań Ligi w przyszłości, lecz przeciwnie. Przedstawiciele tej tezy wychodzą z założenia, że Liga okazała się słabą nie dlatego, że powierzono jej zadania zbyt rozległe, lecz ponieważ nie stosowano się dostatecznie surowo do przepisów paktu, godząc się zbyt często na dogodny kompromis, zamiast twardego obstawania przy karaniu winnych łamania paragrafów ligowych. Metoda francuska zaleca zatem nie rozluźnienie, lecz przykręcenie śrubek organizmu ligowego, by maszyna na przyszłość szła sprawniej.

Wspomniane dwie przeciwne tezy reformy Ligi będą się odtąd przewijały w dyskusjach, gdy na następnem Zgromadzeniu Ligi w wrześniu poszczególne kraje wyłożą poglądy na sposób sanowania aparatury genewskiej.

Zanim w następnym artykule przejdziemy kolejno „pro i contra" obu tez pod kątem widzenia naszych, polskich interesów, pragniemy jedynie stwierdzić, że sprawa ta nie może być dla Polski obojętna. Jak długo celem istnienia Ligi jest organizowanie solidarnej obrony narodów przeciw któremukolwiek burzycielowi pokoju, ma Polska żywotny interes w tem, by życzyć Genewie powodzenia.

Bóle w żołądku, ściskanie w dołku, obstrukcje, gnicie w kiszkach, gorycz w ustach złe trawienie, bóle głowy, obłożony język i bladą cerę łatwo usunąć przez częste stosowanie wody gorzkiej **Franciszka Józefa,** biorąc wieczorem przed udaniem się na spoczynek pełną szklankę takowej.
Tg 1203

Z ruchu narodowego

Miejska Górka. — Dnia 29 ub. m. odbyło się zebranie Stronnictwa Narodowego. Referat wygłosił referent zarządu okręgowego z Poznania.

Po zebraniu referenta wylegitymował tutejszy kom. post. W drodze powrotnej do Rawicza doprowadzono referenta do posterunku w Rawiczu i tam wykonano fotograficzne zdjęcie w trzech pozycjach, poczem bez protokółu referenta zwolniono.

Plotki stołeczne

6 lipca.

Ludzie chcą odgadnąć, co myśli generalny inspektor sił zbrojnych gen. Rydz - Śmigły i jakie jest jego stanowisko polityczne. Zajmują się tedy jego zachowaniem się w Nowosielcach, zapowiadają jakieś mowy polityczne na zjeździe legjonistów w Krakowie, utrzymują z najautentyczniejszą ścisłością, że na Nowosielce odpowie w Czarńcy, podczas uroczystości ku czci Czarneckiego, — to znów przez publicystów żydowskich grożą, że wszedł w siebie, zamknął się, jak to czynił marsz. Piłsudski, który również zamknął się w sobie przed rozwiązaniem Sejmu i wypadkami w Brześciu...

Mamy tedy tysiąc „Besserwisserów", a celują w tem wszystkiem przedewszystkiem politycy kawiarniani i — Żydzi.

*

Do takich milczków, jak gen. Rydz-Śmigły, należy również płk. Koc. Ten był zawsze małomówny z natury, jakkolwiek marsz. Piłsudski powierzał mu bardzo odpowiedzialne stanowiska. Teraz gen. Rydz - Śmigły zlecił mu jako komendantowi Związku Legjonistów zorganizowanie nowego obozu politycznego.

Brak do tej pory dokładniejszych wiadomości nawet o charakterze, jaki ten obóz ma posiadać.

*

Płk. Koc jest „romantykiem". Pono ma za sobą w swym literackim dorobku tomik poezyj, wydany swego czasu przez wydawnictwo „Ignis", gdzie drukowali swe rzeczy J. Piłsudski, L. Wasilewski i t. d. Kierownikiem literackim „Ignisu" był ś. p. Tad. Hołówko.

Ten szczegół ilustruje nieco psychikę płk. Koca. W swoich pociągnięciach organizacyjno - politycznych występuje podobno z pomysłami bardzo śmiałemi.

*

Organizacja przyszłego obozu prorządowego ma być hierarchiczna. Podstawą organizacji ma być pierwsza setka ludzi, stanowiących faktycznie „zakon"; członkowie organizacji mieliby być przodownikami narodu w każdej dziedzinie, przedewszystkiem w życiu publicznem i prywatnem. Wogóle — przewódcy. Wzory do naśladowania. Świeczniki społeczeństwa. W ich bowiem ręku skupiałaby się faktyczna decyzja o rzeczach najważniejszych.

Każdy ze stu wybrańców miałby obowiązek pod osobistą odpowiedzialnością wyszukać 100 działaczy i pracowników. Byłaby to druga kategorja członków organizacji. Już pochodna, uzależniona od pierwszej, przodującej.

Tu się widzi, jak szeroki zasięg miałaby objąć owa organizacja. Sto razy sto — to 10.000 jednostek zdyscyplinowanych.

*

Taki ma być szkielet organizacji. W każdym razie taki plan jest obecnie rozpatrywany przez czynniki, wyznaczone do działania przez gen. Rydza-Śmigłego.

Jak to wyjdzie w życiu i jak się obleczе w szaty rzeczywistości — to rzecz inna.

WARSZAWIANIN.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Środa | Czwartek
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Elżbiety kr., Prokopa | Zenona m., Jana z Dukli
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Chwalimira | Cyryla

Słońca: wschód 3,40, zachód 20,15
Długość dnia 16 godzin 35 minut
Księżyca: wschód 21,42, zachód 8,18
Faza: 4 dzień po pełni.

Lipiec **8** Środa

Ważne numery telefonów:
Pogotowia ratunkowe: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa 19-57, 30-56
Policja: 42-21
Taksówki: Postój przy ulicy Grunwaldzkiej 77-72. przy Rynku Jeż. 77-08. przy ul. Marsz. Focha (narożn. Niegolewskich) 77-82
Biuro Posłańców 28-36
Pocztowe biuro zleceń: 49-27
Dokładny czas. 55-66

Stan wody: — 0,12 mtr.

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. pod Eskulapem, pl. Wolności 13 — Apt. pod Złotym Lwem, St. Rynek 75. — Apt. przy pl. Sapieżyńskim 1. — Apt. przy Chwaliszewie 76 — **Jeżyce:** Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. — **Łazarz:** Apt. przy Parku Wilsona ul. Marsz. Focha 47. — **Wilda:** Apt. pod Koroną, G. Wilda 61. — **Dębiec:** Apt. przy ul. Dębieckiej 6. — **Solacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12. — **Główna:** Apt. przy Krzyżu ul. Główna 19. — **Starołęka:** Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Nabożeństwo u SS. Karmelitanek Bosych** (Niegolewskich 23). Dnia 7 bm. rozpoczyna się nowenna do Matki Boskiej Szkaplerznej codziennie msza św. o godz. 7.

— * **Tow. Pielgrzym** organizuje pielgrzymkę do Częstochowy, Kalwarji Zebrzydowskiej, Krakowa i Wieliczki, która wyrusza w sobotę, dnia 11 b. m., o godz. 22,08. Powrót nastąpi 16. rano o godz. 8,01. Zapisy przyjmuje jeszcze Tow. „Pielgrzym" w Poznaniu, ul. św. Józefa 5, tel. 20-62. Zamiejscowi uzyskują 50 proc. zniżki dojazdowe na przestrzeni od 20 — 150 klm.

OSOBISTE

— * **Srebrne gody małżeńskie** obchodzą w środę, 8 b. m., pp. Zdzisław i Anna z Adamskich Adamscy, zamieszkali przy ul. Krzesińskiej 6. Jubilat, znany i ceniony na Głównej działacz społeczny, jest prezesem koła Str. Nar. P. Adamska natomiast jest czynną działaczką w szeregu organizacjach charytatywnych. Mszę św. na intencję jubilatów odprawi ks. prob. Chilomer w dniu jubileuszu o godz. 8,30 w kościele parafjalnym w Głównej.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Komitet Tanich Kuchen im. Ks. Kard. Dalbora.** Walne zebranie odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 16 w lokalu własnym przy ul. Fr. Ratajczaka 26 m. 4.

W TROSCE O WYGLĄD POZNANIA

— * **Zaśmiecanie Dębiny.** Jeden z naszych Czytelników zwraca uwagę na okropne zaśmiecanie Dębiny. Zwykle ma to miejsce w dni świąteczne, kiedy liczni mieszkańcy Poznania podążają do Dębiny, aby wypocząć na łonie natury i odetchnąć świeżem powietrzem. Niestety, wielu z przybywających tutaj zapomina o zachowaniu porządku, pozostawiając po sobie ślady w postaci papierów, od których w niejednem miejscu aż biało. Robi to bardzo przykre wrażenie, świadcząc o braku kultury ze strony tych, co pozwalają sobie na zaśmiecanie tak pięknego miejsca, jakiem jest Dębina. (sb)

Troski mieszkańców Poznania

— * **Kiedyż wreszcie będzie spokój na Piekarach?** Najhałaśliwszą ulicą w Poznaniu jest niewątpliwie ul. Piekary. Niema wprost dnia, byśmy nie otrzymali skarg ze strony mieszkańców tej ulicy na okropne hałasy nocne, jakie urządzają tutaj pijacy i włóczące się kobiety lekkiego prowadzenia. Nieraz dochodzi też do bójek między podejrzanemi elementami, które nie szczędzą przytem głośnych i najordynarniejszych słów. Również skargi dotyczą zbyt głośnego zapuszczania motorów samochodowych w miejscu postoju taksówek. A przecież tu mieści się klinika dla kobiet.

Czy nie możnaby nareszcie położyć kresu tym hałasom i zapewnić spokój mieszkańcom Piekar? (sk)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Znowu ofiara Warty.** W Warcie w pobliżu klubu wioślarskiego „Tryton" utonął 14-letni Edmund Śliwiński z Poznania. Chłopiec utonął podczas kąpania i prawdopodobnie nikt wypadku nie zauważył. Odzież znalazł nad Wartą p. Marjan Schwachner (ul. Sielska 2) i odniósł ją na komisarjat V.

Dopiero po przywołaniu rodziców, którzy rzeczy rozpoznali, okazało się, że chłopiec utonął. Zwłok nie zdołano narazie wyłowić. (kl)

— * **Żal powodem zamachu samobójczego.** Na życie targnął się, trując się kwasem solnym, 26-letni Kurt Zakoński, z zawodu kupiec, bez pracy, mieszkający przy ul. Karwowskiego 22. Pogotowie przewiozło go do szpitala miejskiego. Powodem rozpaczliwego czynu miał być zgon narzeczonej Zakońskiego, zmarłej w dniu 5 b. m. (kl)

ECHA TRAGEDJI GUŁTOWSKIEJ

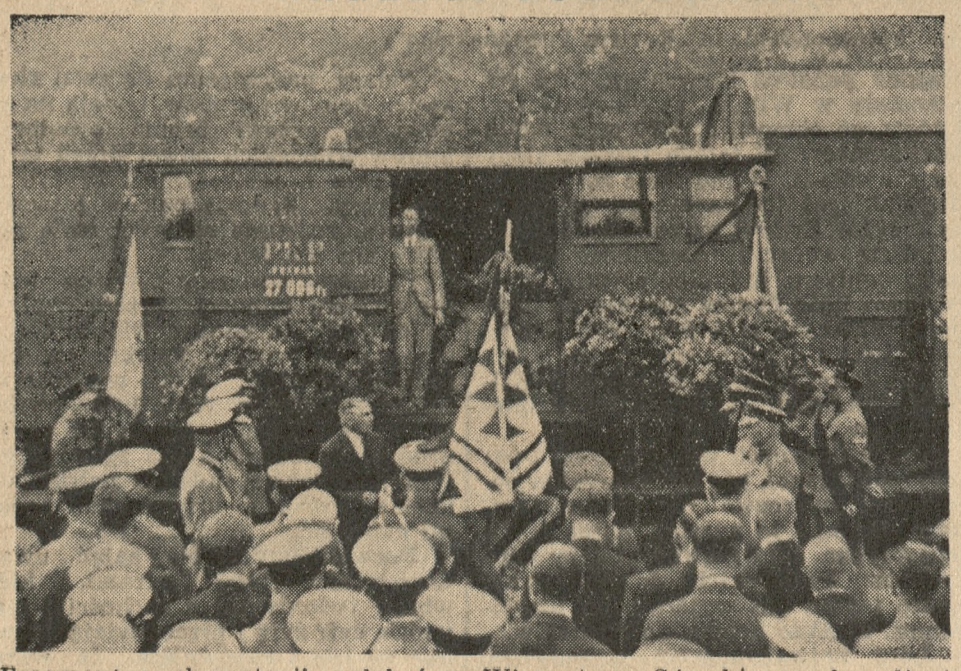

Fragment z eksportacji zwłok ś. p. Wincentego Góreckiego, ekspedjenta pocztowego, który zginął w katastrofie pod Gułtowami. Trumna spoczywa w wagonie na dworcu towarowym w Poznaniu, przed wagonem poczty sztandarowe i uczestnicy żałobnego obrzędu.

Przed wyborem prezydenta m. Gniezna

Gniezno (Tel. wł.). W związku z wyborami prezydenta m. Gniezna udała się w dniu wczorajszym do wojewody poznańskiego delegacja radnych miejskich w osobach pp. dr. Zgaińskiego, Migdałka i Jenka, celem uzgodnienia kandydatów na stanowisko prezydenta miasta Gniezna. (br)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Zatwierdzenie wyroku na niesumiennego urzędnika.** W sądzie apelacyjnym w Poznaniu znalazła się sprawa Jana Gierszewskiego, oskarżonego o sprzeniewierzenie pieniędzy z kasy miejskiej m. Tczewa. Gierszewski od 5 lutego do 2 marca r. b. zastępował w magistracie kasjera wydziału budowlanego Radziszewskiego. W tym czasie zdołał on przez najrożniejsze kombinacje przywłaszczyć sobie kwotę 1.399 zł. Sąd okr. w Chojnicach skazał niesumiennego urzędnika na 2 lata więzienia. Sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził. (m)

— * **Bójka na zabawie.** W dniu 23 kwietnia r. b. w Chełmży, w restauracji „Concordia" odbywała się zabawa, na której był m. in. Roman Preis. W pewnym momencie wyszedł on przed lokal, tu zaczął rozmawiać z kobietą. Wtedy doszło do niego 2 mężczyzn i bez podania powodów zaczęli go bić. Preis został w okropny sposób zmasakrowany, doznał złamania nosa oraz trwałego zeszpecenia twarzy. Jak się okazało, napastnikami byli Bolesław Urtnowski i Franciszek Krzywdziński. Sąd okr. skazał pierwszego na 2 lata więzienia, drugiego zaś na 3 lata. Sąd apel., do którego odwołali się obaj oskarżeni, wyrok I instancji zatwierdził. (m)

— * **2 lata więzienia za paserstwo.** Przed sądem okr. w Poznaniu odpowiadał Bronisław Łaszczewski z Poznania, oskarżony o paserstwo oraz fałszowanie dokumentów. W marcu r. b. Łaszczewski nabył od jakiegoś nieznanego osobnika 11 lamp radjowych. Przy pomocy Teofila Tarnogrodzkiego chciał on te lampy sprzedać. Tarnogrodzki, któremu Łaszczewski pokazał fałszowany rachunek, udał się do znanej firmy radjowej „Emka" i zaoferował sprzedaż lamp. Właściciel kazał mu przyjść następnego dnia. Tarnogrodzki przyszedł, przynosząc z sobą lampy. Spotkała go jednak niemiła niespodzianka. Oto właściciel zawiadomił policję, która oczekiwała na przybycie Tarnogrodzkiego i aresztowała go, zabierając lampy, pochodzące z kradzieży. Łaszczewski na rozprawie tłumaczył się, że lampy te kupił od jakiegoś kolejarza, na co ma rachunek, nic natomiast nie wiedział, że pochodzą z kradzieży. Przewód sądowy ustalił, że lampy te zostały skradzione w nocy z 11 na 12 lutego r. b. w przedstawicielstwie firmy radjowej „Telefunken", mieszczącej się przy ul. Mielżyńskiego. Sąd skazał Łaszczewskiego za paserstwo na 2 lata więzienia i 100 zł grzywny, za fałszerstwo dokumentów na 10 mies. więzienia, wymierzając mu jako łączną karę 2 lata więzienia i 100 zł grzywny. (m)

— * **Echa demonstracji bezrobotnych.** Dziś w sądzie okręgowym w Poznaniu znalazła się sprawa demonstracyj bezrobotnych, które miały miejsce w dniu 21 kwietnia r. b. w Poznaniu. Na ławie oskarżnych zasiadł 16-letni Leon Matecki, któremu akt oskarżenia zarzucał branie udziału w zbiegowisku oraz pobicie posterunkowego P. P. i nawoływanie do przestępstwa. Po przeprowadoznej rozprawie sąd z uwagi na młodociany wiek Mateckiego skazał go na zamknięcie w zakładzie poprawczym. (m)

Niefortunna jazda kajakiem

Kłecko (wk). W ub. niedzielę nieomal przez cały dzień zażywali jazdy kajakiem Szczepan Wolek, lat 20, z Kłecka i Wojciech Nowak, lat 18, z Gorzuchowa. Przez cały czas jazdy zachowywali się bardzo lekkomyślnie i spowodowali na środku jeziora wywrócenie kajaka. Na ratunek pośpieszyli brat śp. Wolka i jeden kolega, jednak nie zdołali ich już uratować.

Poszukiwanie topielców w niedzielę nie dało rezultatu, dopiero w dniu następnym zwłoki wydobyli rybacy.

Zaznaczyć należy, że przed dwoma laty, również w tem samem miejscu, dwóch kajakowców znalazło śmierć.

Zabił kolegę kamieniem

Ostrów (rp). W ub. niedzielę w Biskupicach Ołobocznych dwaj chłopcy, niej. Szukalski i Józefiak w wieku od 8—10 lat, synowie gospodarscy, zabawiali się na drodze wioskowej. W pewnej chwili doszło pomiędzy nimi do bójki. Szukalski porwał leżący kamień na drodze i uderzył nim Józefiaka w głowę, który, brocząc silnie krwią, upadł na ziemię. Po dwóch godzinach ofiara bójki wyzionęła ducha.

Bestjalski napad

Kłecko (wk). Kilku osobników z Pomorzan, znanych na całą okolicę jako awanturnicy, dokonało bestjalskiego napadu na szosie pomiędzy Ułanowem a Charbowem, na stróża alei czereśniowej p. Smykowskiego z Gołańczy, który bronił się przed rabowaniem przez napastników czereśni z koszów. Za słuszną obronę napastnicy pokłuli nożami p. S., zadając niebezpieczne, ciężkie rany w plecy, naruszając przytem płuca, oraz kilka ran w głowę.

Ofiarę napadu odstawiono do szpitala w Gnieźnie, a opryszkami niecnego czynu zajęła się policja.

Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Placzkowa z podziękowaniem i z prośbą o zdrowie 5,—, F. D. Września z podziękowaniem za odebrane łaski i z prośbą o dalsze 2,—, S. K. z podziękowaniem 2,50, A. H. z podziękowaniem 2,50, razem z poprzednio pokwitowanemi 147,50 zł.

Nauczycielskie wycieczki krajoznawcze

Spowodu nieprzyznania dotąd paszportów na wyjazd do Niemiec, wycieczka ta odbyć się nie może. Na życzenie wielostronne organizujemy 11-dniową wycieczkę do Częstochowy — Kielc — Gór Św. Krzyskich — Sandomierza — Wisłą do Kazimierza — Puław — Warszawy w czasie od 3. 8. do 13. 8. 1936 r.

Koszta podróży, kwater, wyżywienia itd. 80,— zł, dla nienauczycieli ca. 90,— zł.

Zgłoszenia przyjmuje przy równoczesnem wpłaceniu zaliczki 20,— zł na konto P. K. O. Poznań — Sekcja Wycieczkowa Stow. Chrz. Narod. Naucz. Szk. Powsz. nr. 212 859— kierownik wycieczki H. Śniegocki, Poznań, Wierzbięcice 57 najpóźniej do 15 lipca 1936 r.

zg 385

50-lecie „Sokoła" w Bydgoszczy

Przypominamy, że w sobotę i niedzielę obchodzi „Sokół" bydgoski 50-lecie swego istnienia. Obchód ten połączony jest ze zlotem dzielnicowym i zawodami związkowemi „Sokoła", odbywającemi się na stadjonie miejskim.

Uroczystość zapowiada się bardzo okazale. Zachęcamy wszystkich do wyjazdu na najbliższą sobotę i niedzielę do Bydgoszczy.

Demonstracja bezrobotnych przed ratuszem

Gniezno (br). W poniedziałek pomiędzy godz. 10 a 13 zebrała się przed magistratem grupa około 100 bezrobotnych, domagając się od czasu do czasu chóralnemi okrzykami rozmowy z tymczasowym prezydentem, lecz bez skutku.

Bezrobotni domagali się równomiernego traktowania bezrobotnych przy przydziale robót miejskich, co jest żądaniem słusznem, oraz podwyżki płac.

Wysłana delegacja bezrobotnych pertraktowała z tymczasowym prezydentem z tym skutkiem, że przyobiecano odtąd zatrudniać bezrobotnych przy pracach miejskich kolejno.

Po tych zapewnieniach bezrobotni udali się spokojnie do swych mieszkań.

Z „Dnia Sokoła"

W niedzielę odbyła się zbiórka na rzecz Sokoła znana pod nazwą „Dzień Sokoła". Zdjęcie nasze przedstawia fragment ze zbiórki, którą przeprowadzili druhowie i druchny w mundurach. Publiczność odnosiła się do „kwestujących" Sokołów bardzo życzliwie. (kl)

LOKAL HANDLOWY
dotychczas zajmowany przez bank — od zaraz
DO WYNAJĘCIA
Zgłoszenia administracja domu, ulica 3 Maja 5
Pz 5626-28.4

Z WIELKOPOLSKI

— * **GNIEZNO.** Organista katedralny, p. Barczyński z Gniezna, został zaproszony przez ks. bisk. Rourkego z Gdańska do Oliwy, gdzie ma zagrać na słynnych organach o 8 tys. piszczałek.

— W poniedziałek przed południem wyruszyła z Gniezna pielgrzymka do Częstochowy, zorganizowana przez OO. Franciszkanów, w liczbie około 400 pielgrzymów.

— Prezes drobnych kupców gnieźnieńskich p. Nowak, zgłosił w tut. komisarjacie, że z składu przy ul. Warszawskiej 26 skradziono w ub. niedzielę 4000 zł gotówki, przeznaczonych na zakup cukru. Dziwnem się wydaje, iż tak poważną kwotę przechowuje się w prymitywnem zamknięciu.

— Na jeziorze w Jeziercach używali kąpieli 27-letni Jan Malanowski i Władysław Kujawa, synowie rolników z Wierzyc. pow. Gniezno. W pewnej chwili poczęli oboje tonąć i skoro ludność, bawiąca się nad jeziorem, to spostrzegła, podążyła na ratunek i przy pomocy lin i drągów zdołano wydobyć na ląd jeszcze żywego Kujawę. Natomiast Malanowskiego wydobyto po dłuższych zabiegach już nieżywego. (br)

— * **KCYNIA.** Niejaki Andrzejewski, bezrobotny, udusił swoje 2-miesięczne dziecko. — Właścicielowi domu podpadło, że dziecko żałośnie płakało, a następnie zaczęło przeraźliwie jęczeć aż zamilkło. Wezwano lekarza i policję. Lekarz stwierdził odciski palców na szyjce, złamaną rączkę i nóżki. Zbrodniarza odstawiono do więzienia w Szubinie, gdyż zachodzi podejrzenie, że dwoje dzieci, które już dawniej umarły, w ten sam sposób zostały pozbawione życia. Żona Andrzejewskiego o niczem nie wiedziała. (kw)

— * **KĘPNO.** W końcu czerwca zebrała się Rada Powiatowa na sesję sprawozdawczą. Rada po wysłuchaniu sprawozdania kom. rew. z wykonania budżetu adm. oraz szpitali powiatowych za rok 1935-36, udzieliła Wydz. Pow. pokwitowania. Również przyjęto sprawozdanie z działalności Pow. Funduszu Pomocy Leczniczej. Sprawozdanie z działalności K. K. O. w Kępnie i oddziału w Ostrzeszowie, wykazało zysk w sumie 62 252.42 zł; z zysku tego przeznaczono na cele społeczne 7 006.80 zł. Po ożywionej dyskusji, uchwalono wysokość dodatków do państwowych podatków po myśli projektu Wydz. Powiatowego; zatem dodatek do opłat państwowych od sprzedaży spirytusu i napojów alkoholowych wynosić będzie 75% państwowej opłaty i 20% ceny świadectw przemysłowych. W końcu wybrano członkiem Rady K. K. O. p. Fl. Kasperskiego z Ostrzeszowa. Na członków kom. rew. wodnej wybrano: pp. burm. Kokocińskiego z Kępna, St. Drzazgę z Skarydzewa, inż. Tel. Osińskiego z Lasków i W. Pac-Pomarnackiego z Rybina a na zastępców W. Kaczora z Lasków, St. Thiela z Doruchowa, W. Hącię z Kępna i St. Fabisza z Rojowa.

— Zarząd Tow. Hodowli Koni komunikuje, że w dniach 9 i 10 b. m. odbędzie się w pow. kępińskim zakup koni do Niemiec. Zakupywane będą tylko wałachy od 5—9 lat z wyjątkiem siwych. W rachubę wchodzą przedewszystkiem konie wierzchowe i lekko pociągowe. Zainteresowani sprowadzają konie w czwartek, 9 b. m. do Doruchowa, godz. 8 (maj. p. Thiela), Ostrzeszowa godz. 10 (targowica Borek), Rogaszyc godz. 12 (maj. p. Wężyka), Kępna godz. 15 (targowica). W piątek, 10. b. m. do Lasków godz. 9 (Fundacja Nauka i Praca), Siemianic godz. 12 (maj. Siemianice) i Droszek godz. 17 (maj. p. Szulca). W wyżej wymienionych miejscowościach odbędzie się przegląd koni do remontu.

— Na szkodę p. Pomykały w Marszałkach spłonęła stodoła wart. 1 000 zł. W Trzcinicy spłonęła stodoła, świniarnia, wozownia i narz. rolnicze. Pogorzelec p. Piotr Złobiński oblicza straty na 5 000 zł.

— Uroczystą mszę św. prymicyjną odprawił w kośc. par. w Podzamczu O. Józef Napierała z Zgr. OO. Oblatów w Obrze.

— W tych dniach wpadła do dołów przy cegielni p. Tylkowska. Tonącą uratował p. Bernard Rabiega z Kępna, który z narażeniem własnego życia wskoczył do wody. Głębia w tym miejscu wynosi 8 mtr. (km)

— * **KÓRNIK.** Odbył się tu zjazd chórów kościelnych VII okręgu. Na pomyślność zjazdu odprawił ks. prof. Matuszak uroczystą mszę św. Kazanie wygłosił ks. Ratajczak. Pienia mszalne wykonał chór kościelny z Śmiecisk. Po nabożeństwie odbyło się uroczyste zebranie. W zjeździe okręgowym i popisach brało udział 9 chórów. W I kat. uzyskał chór męski Kórnik 32 pkt., chór Środa 31 p. chór miesz. Środa 31⅓ pkt., Kórnik miesz. 30 pkt. W II kat. Bnin 31 pkt.

— W nocy z 5 na 6 bm. zakradli się złodzieje do mieszkania nauczyciela p. Zenona Michałowskiego w Czmoniu. Łupem złodziei padły różne przedmioty, jak kołdry, noże i widelce, ubrania. (bł)

— * **KRZYWIŃ.** Uroczystość „Dnia Morza" rozpoczęła się tu nabożeństwem w kościele parafjalnym. Po południu w lasku Bractwa Kurkowego odbył się koncert i zabawa taneczna. Medal „Dnia Morza" w strzelaniu z broni palnej zdobył p. H. Nędzewicz. W zawodach siatkówki zwyciężył „Sokół" Krzywiń.

— W ub. niedzielę odbyła się tu zbiórka uliczna na rzecz „Sokoła".

— W lasku Bractwa Kurkowego odbyła się w ub. niedzielę zabawa latowa urządzona przez Rodzinę Policyjną. (kp)

— * **LESZNO.** Posiedzenie rady miejskiej odbyło się w ub. piątek. Wykonany budżet wykazuje nadwyżkę 280.08 zł. Następnie referował p. burm. szczegółowo o pracach inwestycyjnych w mieście. Dalej rozważano cały szereg spraw i wniosków, jak sprawę niszczenia drzew, moralności w łazienkach miejskich oraz hałasów ulicznych w nocy. Wpłynął wniosek p. radnego Misiaka o przemianowanie jednej z ulic na ul. Karola Kurpińskiego, znanego kompozytora, urodzonego w pobliskich Włoszakowicach pow. leszczyński.

— Na ostatniem zebraniu Tow. Kupców Samodzielnych omawiano przedewszystkiem sprawę wydziału handlowego przy sądzie okręg. w Lesznie. Kupiectwo leszczyńskie zebrało poza zadeklarowaną sumą 25 zł. 461,50 zł na samolot „Chrobry".

— Tut. „Sokół" zorganizował „Noc wenecką". Śpiewy, popisy i pięknie odtańczony przy ognisku „Kujawiak" urozmaiciły program.

— Zabawa dla dzieci z różnemi niespodziankami odbędzie się w „Zwierzyńcu" dnia 12 bm. po południu.

— P. burmistrz Kowalski rozpoczął wakacje. Zastępuje go II burmistrz p. Sobkowiak.

— Strzelanie o puhar i mistrzostwo Bractw Kurkowych okr. Leszno odbyło się w ub. niedzielę. I miejsce w strzelaniu o puhar uzyskał zespół Osieczny z ilością 585 pkt. Mistrzem strzelectwa okręgu na rok 1936-37, został p. Walenty Turkiewicz z Krzywinia z ilością 230 pkt. Zwycięzcą specjalnej tarczy „Chrobry", na zasilenie funduszu na samolot, został p. Bol. Kozłowski lek. wet. z Osieczny. Po skończeniu odbyła się przez prezesa okr. p. dr. Polewskiego uroczysta proklamacja zwycięzców i wręczenie puharu. Na samolot „Chrobry" zebrano 60 zł. (lh)

— * **LUBOŃ.** Do tut. paraf. pod wezw. św. Jana Bosko, przybył nowy wikary ks. dr. Koperski z parafji Kobylnickiej. Wobec tego zaszła zmiana w odprawianiu nabożeństw i to w niedziele i święta o godz. 8. 9.30, 10.30; w dni powszednie dwa nabożeństwa o godz. 7 i 8.

— W ub. sobotę wyruszyli z tut. przystani kajakowej G. M. S. 4-rosobowym kajakiem „Chrobry" długości 8.5 m. czterej członkowie Stron. Nar. z Koła Grodzisk Wlkp. Trasa prowadzi: z Lubonia do Zawiercia — Wartą dopływami do Wisły poczem Wisłą do Gdyni — i z powrotem.

— W tych dniach policja ujęła 19-letnią A. Fierlejównę, która dokonała w krótkim czasie szeregu kradzieży pieniężnych. (żg)

— * **MIĘDZYCHÓD** Rozpoczęto tu wstępne prace odnowienia naszej świątyni. Prace potrwają około 3 miesięcy. Nabożeństwa odprawiać się będą w dni powszednie w sali domu katolickiego. W niedziele zaś i święta, prócz I mszy św. o godz. 7.30 odprawiać się będzie msza św. o 8.30, a sumo. o 10 na cmentarzu przy kościele. (br)

— * **MIKSTAT.** W związku z „Dniem Eucharystycznym", w dniu 12 bm. odbędzie się na sali p. R. Piaskowskiego, wielkie publiczne zebranie zorganizowane przez Stron. Nar. (rp)

— * **OBORNIKI.** W jeziorze budziszewskiem utonął w czasie kąpieli robotnik Tadeusz Nowicki z Budziszewa. Zwłoki wydobyto w tych dniach i stwierdzono, że przyczyną śmierci był atak sercowy.

— Jako sprawcę kradzieży maszyny do pisania marki „Adler" na szkodę Jana Kmiecia z Obornik przytrzymano w Poznaniu wraz z maszyną notorycznego przestępcę Heljodora Olejniczaka z Obornik.

— Na walnem zebraniu Stow. Muzycznego „Moniuszki" po wysłuchaniu sprawozdań i udzieleniu zarządowi absolutorjum wybrano nowy zarząd w następującym składzie: pp. Antoni Fraszczyński — prezes i dyrygent, Antoni Dzierzbicki — wiceprezes, Kazimierz Pilarski — sekretarz i Marjan Gazecki — skarbnik. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Wacław Dzierzbicki i Stefan Ciosiański.

— Opróżnione stanowisko przez ks. wik. Banaszaka zajął ks. wik. Antoni Chełek z Wielenia.

— Tow. Przemysłowców zorganizowało wycieczkę wozami do Kiszewa, zwiedzając w drodze nowo pobudowaną świątynię.

— Rozegrane zawody w piłkę nożną pomiędzy K. Sp. „Sparta" Oborniki a K. Sp. „Victorja" Września o wejście do klasy B zakończono wynikiem 3:1 dla „Victorji". (st. o.)

— * **OSTRÓW.** Od szeregu dni odbywają się na stadjonie P. W. i W. F. w Ostrowie, wewnętrzne rozgrywki tenisowe „Ostrovii" o mistrzostwo. Mistrzem w singlu panów został p. Bolesław Jezierski, w singlu pań — p. Marja Kuntzówna; do dalszych rozgrywek zakwalifikowali się: w doublu panów — Jezierski i Kalwiński, w doublu pań — hr. Szebekówna i Matyśkiewiczówna, w mixtach — mec. Ertel — Matyśkiewiczówna i para Matczak Ed. — Heinrichówna, która pokonała parę mistrzowska Jezierski — Kuntzówna. (rp)

— * **PAKOŚĆ.** W leśnictwie Niedźwiedziem pod Pakością dokonano kradzieży drzewa. Rewizję zarządzono u podejrzanego, Owczarka Feliksa w Mokrem, w czasie której Owczarek wraz z swą siostrą Świątkową Praksedą stawił groźny opór leśniczemu i policji. Owczarek nie pozwolił wynosić z szopy drzewa, a krewka jego siostra, chcąc odwrócić uwagę od szopy poczęła bić konie przeprowadzających rewizję. Jednego konia zabiła. Złodziejaszkowie staneli przed sądem okr. w Gnieźnie na sesji wyjazdowej w Mogilnie, odpowiadając za kradzież i opór władzy. Jako dotychczas niekarani zostali skazani na łagodną karę, 1 miesiąc aresztu.

— W Łabiszynie ostatnio na tle sporu mieszkaniowego powstała bójka między kupcem Mikołajem Grabowskim z Łabiszyna a czeladnikiem Władysławem Krotysem, który uderzył Grabowskiego drewnianą pałką, raniąc go dotkliwie w głowę. Grabowski doznał wstrząsu mózgu i stracił przytomność. Krotysa oddano do dyspozycji władz sądowych. (p)

— * **ŚREM.** Na zebraniu Stow. Pań Miłosierdzia św. Winc. postanowiono urządzić dzień chorych i rekolekcje zamknięte w domu SS. Miłosierdzia. Czysty zysk z wenty w kwocie 117 zł przeznaczono na pomoc dla biednych.

— Starosta pow. w porozumieniu z komisją ustalił ceny maksymalne na mięso i wyroby mięsne obowiązujące na terenie powiatu. Winni wykroczenia będą surowo karani.

— Odbyło się tu zebranie rady miejskiej. Po odczytaniu komunikatów, p. burmistrz Dębicki wprowadził w urząd radnego nowego członka klubu narodowego p. Leona Maciejewskiego. — Przyjęto do wiadomości zatwierdzenie przez starostwo budżetu i poczynionych zmian. Następnie wyrażono zgodę na zakup materjałów potrzebnych do robót finansowanych przez Fundusz Pracy. Nakoniec przyjęto sprawozdanie roczne i wykonanie budżetu za rok 1935-36.

— Pow. komisja sanitarna przeprowadziła w mieście szczegółową lustrację zdrowotną zakładów spożywczych i znalazła, poza nielicznemi usterkami i niedociągnięciami, ogólny ich stan zadowalający.

— Sekcja tenisowa Ś. K. S. rozegrała spotkanie z Jarocińskim Kl. Tenisowym. (sn)

— * **ŚRODA.** W niedzielę zatrzymała się pod wieczór w naszem mieście pielgrzymka, idąca pieszo z Poznania do Częstochowy. Dość liczni pielgrzymi znaleźli noclegi u obywateli średzkich, a rano w poniedziałek udali się w dalszą drogę.

— Dnia 5 bm odbył się zjazd chórów kościelnych okręgu średzkiego w Kórniku. W zjeździe tym wzięło udział kilkanaście chórów, m. in. chór średzki. Pod wieczór urządzono zabawę taneczną.

— Odbyła się w ub. niedzielę zabawa Stow. Dziec. P. J. w ogrodzie Bractwa Kurkowego. Dzieci wyruszyły w pochodzie z orkiestrą przez ulice miasta z dziedzińca szkoły powszechnej. W ogrodzie czekały na dziatwę liczne niespodzianki.

— W ub. tygodniu zwiedziły Środę dwie wycieczki a mianowicie uczniowie Szkoły Rolniczej z Poznania i Kółko Rolnicze z Głuszyny. Goście bawili w miejscowej Szkole Roln., zwiedzili gospodarstwo rolne i Stację Doświadczalną w Pętkowie. (ak)

— * **WĄGROWIEC.** Tegoroczne „wianki" zorganizowała Liga Morska i Kolonjalna nad brzegiem jeziora Durowskiego. Na wielkim promie w odległości kilkunastu metrów od brzegu popisywały się miejscowe chóry pieśniami ludowemi oraz młodzież szkolna i L. M. K. tańcami ludowemi. Na zakończenie odbyła się defilada łodzi.

— Zastrajkowali murarze i robotnicy zatrudnieni przy budowie kamienicy Sp. „Zgoda". Zatarg między pracownikami a przedsiębiorcą zażegnał przybyły z Poznania inspektor pracy.

— Na zebraniu żeńskiego gniazda Tow. Gimn. „Sokół" wygłosiła p. Saetówna referat o wychowaniu fizycznem.

— O istocie zatargu polsko - żydowskiego mówił na zebraniu gniazda męskiego „Sokoła" — p. Koczorowski.

— Ostatnie zebranie rady miejskiej zajęło się kwestją wyboru niezawodowego wiceburmistrza. Zgłoszono dwie kandydatury — Blok Gospodarczy — p. Franciszka Szyszki, Klub Narodowy — p. adw. St. Wrzyszczyńskiego. W głosowaniu otrzymał pierwszy kandydat 7, drugi 8 głosów. Wobec takiego podziału głosów, wybór nie doszedł do skutku. (łw)

— * **WRZEŚNIA** Piekarze pp. S. i Z. nabyli od żydowskiej firmy 10 1-ym wagonie węgla. We Wrześni istnieje aż 8 polskich firm handlujących węglem.

— 5 eksmitowanych rodzin umieszczono w kompleksie rzeźni miejskiej — w szopie drewnianej, która przeznaczona jest do ważenia świń i bydła. Można sobie wyobrazić, jakie panuje tam powietrze podczas ostatnich upałów. Na czas ważenia bydła, wystawia się wszystkie meble z tej ubikacji na targowisko. Przez częste wystawianie niszczy się ostatni dobytek bezrobotnych. W jednej tej ubikacji (szopie) mieszkają i sypiają na barłogu starsi i młodsi, nie wyłączając dzieci. W ten sposób demoralizuje się tych najmłodszych. Nie lepiej przedstawiają się specjalnie wybudowane dla bezrobotnych baraki. (rw)

— * **WITKOWO.** W składzie towarów krótkich i bławatów p. Joanny Roemerowej w Witkowie przy ul. Poznańskiej ginęły większe ilości towarów. Sprawcą kradzieży okazał się własny synalek p. Roemerowej niepoprawny Boleś, który za okradanie matki został już raz karany. Niepoprawny Boleś miał wspólników i skradziony towar przemycał do Gniezna, gdzie go odbierał i dalej sprzedawał stolarz, Edmund Michalski, obecnie zamieszkujący w Osińcu. Sprawa znajdzie się wkrótce przed sądem i przypuszczać należy, że tym razem Bolesiowi sąd wykonania kary nie zawiesi.

— Przed paru tygodniami z lokalu restauracyjnego p. Łukowskiej w Witkowie nieznany sprawca skradł nowy płaszcz męski, własność pracownika p. Łukowskiej. Na skutek dochodzeń policyjnych sprawcę wykryto. Okazał się nim Szalewski z Wylatkowa pod Powidzem. — Szalewski skazany został na 6 mies. więzienia.

— Z dniem 1 bm. przy ul. Warszawskiej otworzył p. Michał Knast skład bławatów.

— Wybuchł pożar w Ostrowitem prym. pow. Gniezno. Pastwą pożaru zgorzał gościniec i sala, p. Dzazgowskiego.

— * **ZBĄSZYŃ.** Tradycyjnym zwyczajem wyruszyła tu pielgrzymka udająca się do Wielenia.

— W ogrodzie p. Olejniczakowej na zakończenie roku szkolnego urządzona została przez Ochronkę Anioła Stróża tradycyjna zabawa dla dzieci, która cieszyła się wielką frekwencją. (zb)

— * **ŻABIKOWO.** Tow. Gimn. Sokół, obchodzi 10 bm. 15-to lecie istnienia. O godz. 9.30 zbiórka na własnem boisku, poczem wymarsz do Kościoła do Lubonia. O godz. 12.30 uroczysta akademja na boisku. Od godz. 14 gry sportowe oraz wyścig kolarski na trasie Żabikowo—Buk—Żabikowo (65 km).

— Oddział lekkoatl. Sokoła, brał udział w zawodach lekkoatletycznych Dzielnicy Wlkp. Sokoła uzyskując świetne wyniki m. in. w sztafecie 4×100 zajęli I miejsce oraz w sztafecie olimpijskiej II miejsce.

— Zebranie Stron Nar. odbędzie się w piątek 10 bm. o godz. 20 w sali p. Chmieleckiego.

Rekolekcje ministrantów w Puszczykowie

Koło ministrantów parafji archikatedralnej pod wezw. św. Jana Bosko w Poznaniu odbyło rekolekcje zamknięte w Puszczykowie, w klasztorze Braci Serca Jezusa. Po nabożeństwie wstępnem, odprawionem w Poznaniu, w kościele św. Małgorzaty, udali się rekolektanci pod przewodnictwem ks. patrona Mizgalskiego do Puszczykowa. Tu nauki rekolekcyjne wygłaszał ks. prob. Dymarski. 4 dni zbawiennego skupienia zakończone zostały uroczystą mszą św., odprawioną przez ks. patrona i recytowaną przez rekolektantów. Na zakończenie po południu odbyło się krótkie nabożeństwo, zakończone gorąco ujętem pożegnaniem i błogosławieństwiem.

Zdjęcie przedstawia grupę ministrantów, biorących udział w rekolekcjach: w środku siedzi rekolekcjonista ks. prob. Dymarski, z prawej ks. patron Mizgalski, z lewej przełożony klasztoru, członkowie zarządu opieki rodzicielskiej pp. Czubala i Kamieński.

Pożar młyna parowego

Gniezno (Tel. wł.). Dzisiejszej nocy wybuchł pożar w młynie parowym spółki niemieckiej w Mieleszynie pow. gnieźnieńskiego, którego dzierżawcą jest niej. Tonn. Spaliło się około 800 ctr. żyta, a z młyna sterczy tylko komin. Akcja ratunkowa była o tyle spóźniona, że straż pożarna dopiero wtedy została zaalarmowana, kiedy około godz. 1 w nocy, jadący samochodem z Gniezna do Popowa Ignacewa, p. Franciszek Safkowski spostrzegł groźny pożar i straże zaalarmował.

Co było przyczyną pożaru i jakie powstały straty, narazie nie ustalono. (br)

JARMARKI

— * **SZAMOTUŁY.** Jarmark na konie i bydło oraz kramny odbędzie się w środę, dnia 8 b. m.

— * **KÓRNIK** (pow. śremski). Zmienia się rodzaj targów wielkich (jarmarków) przypadających na dzień 9 lipca i 17 grudnia 1936 r. z ogólnych na targi na inwentarz żywy.

— * **BUK.** Jarmark na bydło i towary kramne odbędzie się 14 bm.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW

— * **Tow. Powstańców i Wojaków im. Fr. Ratajczaka.** Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 20 w sali p. Heyduckiego ul. Masztalarska 8.

— * **Tow. Miłośników Akwarjów i Terrarjów.** Zebranie dnia 7 bm. o godz. 20 na sali Tow. Przyjaciół Nauk ul. Sew. Mielżyńskiego 26/27.

— * **Zjedn. Pracown. Rzemieślniczych. Sekcja kołodziejska.** Walne zebranie odbędzie się dnia 9 bm. o godz. 19 w Domu Rzemieślniczym.

— * **Koło Tow. Rękodzielników.** Wycieczka odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 14 w ogrodzie p. Godurkiewicza na Szelągu a nie jak mylnie podano 7 bm.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi.

Dnia 6 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Nauczyc. gimnazj. Stanisław Makosz w Gostyninie, woj. warszawskie i Adela Obsadna w Szklarce Przygodzickiej, gm. Czarnylas; kowal Stanisław Relewicz i Julianna Młyńska w Rogoźnie, pow. rawicki; spawacz metal. Józef Nowak i Anna Nikowska w Morasku, pow. pozn.; technik-mechan Mieczysław Maszczyk i naucz. Ema Krzykowska w Kochłowicach, pow. katowicki; ślus. Ludwik Koralewski i Pelagja Górczyńska; strzel. I batalj. czołgów Józef Ciesiołka i krawc. Elżbieta Wrześniacka; dekor. Longin Nowak i eksp. Irena Krause; konserwator film. Marjan Wroniak i krawcowa Juljana Pawelec.

Zgony:

W Urzędzie Stanu Cywilnego zgłoszono dnia 6 lipca 1936 r. następujące zgony: Ignacy Starczewski, kołodziej kolej., 54 lat; Władysław Lissowski, inżynier, 49 lat; Halina Hadyniakowa z domu Schrentke, 23 lata; Czesława Kowalakówna, 1 mies., 7 dni; Michalina Grzesiakowa z domu Bogusławska, 66 lat; Katarzyna Ratajczakowa z domu Kędziorzanka, wdowa, 60 lat; Stanisława Micahlska z domu Frankowska, 48 lat; Juljan Borowiecki, muzyk, 33 lata; Zofja Marciniakówna bez zawodu, 26 lat, Teodora Wątkowska z domu Sura, 64 lata.

STAN POGODY W POZNANIU

7 lipca 1936

Temperatura 7 godz. + 18.4

Ciśnienie
7 godz. 756,6 mm. wysokie

Zachmurzenie
7 godz. pogodnie

Wiatr
7 godz. kierunek wsch., szybk. 2 m/sek.

Temperatura w dniu 6 lipca br. była:
najwyższa + 25.2 o godz. 17
najniższa + 14.3 o godz. 2

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:
W ciągu dnia wzrost zachmurzenia, zaburzenia atmosferyczne oi drobne opady słabe wiatry południowe, temperatura bez zmian, nadal ciepło.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

POMORZE ŚPIEWA!

Wyszedł tom pieśni ludu pomorskiego — Pierwsze większe wydawnictwo — Utarło się, że Pomorzanie nie śpiewają — Jest wprost przeciwnie — Nie są ani upiorami, ani kalekami — Z południowych Kaszub — Wędrówki z fonografem — Prawie trzysta pieśni — To, co ludzie śpiewają z pamięci — Z wałka na papier — Jak zapisywać? — Wszystko, co się słyszy — Niepraktykowane „zastrzeżenie" — Trzeba się przeciw niemu zastrzec — Uniwersytet to uczynił.

Jak już donosiliśmy, ukazał się na półkach księgarskich tom pierwszej serji „Pieśni Ludu Pomorskiego", pióra prof. dr. Łucjana Kamieńskiego, jako wydawnictwo Instytutu Bałtyckiego w Toruniu. Jest to jedna z najobszerniejszych publikacyj, jakie zawdzięczają istnienie Regjonalnemu Archiwum Fonograficznemu Uniwers. Poznańskiego, mimo, że ogłoszony tu materjał obejmuje tylko pieśni, zebrane na pewnym wycinku ziemi pomorskiej.

Dotychczas pieśni ludowe na Pomorzu nie były zbierane oraz publikowane w szerszej mierze; znane były tylko epizodyczne wysiłki kilku badaczy. Ogólnie panował zakorzeniony przesąd o ubóstwie śpiewu i muzyki tego regjonu. Utarła się w najszerszych warstwach opinja, że lud pomorski jest niemuzykalny. Nikt o tem nie wątpił i nie próbował nawet przekonać się, czy i ile tkwi prawdy w mniemaniu, że „Pomerania non cantat". A przecież śpiew i muzyka należą do normalnych i nieodłącznych przejawów ludzkiej natury i byłby to (jak słusznie autor zaznacza) „fenomen wprost niesamowity, gdyby właśnie na naszem Pomorzu miał siedzieć jedyny na kuli ziemskiej szczep ludzi-upiorów, kalek nieśpiewających". Ten obszerny tom pieśni pomorskich jest pierwszym żywym dokumentem, który stwierdza niezbicie mylność dotychczasowego poglądu.

*

Terenem badań autora stał się w szczególności regjon Kaszub południowych. Pierwszym etapem wyprawy był Borsk nad jeziorem Wdzydzkiem wraz z pobliską okolicą nadbrzeżnych osad. Dalej prowadził przez Chojnice na Gochy, później do okręgu Bruskiego. Pieśni zebrane zostały w ten sposób, że nagrano melodje na wałki woskowe fonografów. Jak obfity był plon zbiorów, wskazuje 285 ogłoszonych pieśni (z tego ośm zapisanych bez fonografu). Są tam także obok śpiewanych, melodje wykonane instrumentalnie (na skrzypcach lub na klarnecie). Poprostu te same pieśni, które gdzieindziej się śpiewa, zagrane przez instrumentalistów. Jest rzeczą bardzo znamienną, że grajkowie zwykle nie pamiętali tekstu, wymawiając się, że „słowa to sprawa babska" i muzykant się niemi nie interesuje.

Celem autora było zebrać to wszystko, co lud wiejski śpiewa z pamięciowej tradycji. Śpiewanie to stwarza okazję do własnej twórczości ludu, do twórczości, która przejawia się we formie swobodnych warjantów pieśni, już przez tradycję przekazanych. Można powiedzieć, że w większości zebranych okazów szkielet melodyjny jest pochodzenia starodawnego choć niejednokrotnie zakradło się do danej pieśni dużo wpływów i naleciałości późniejszych. Nie brak też melodyj, które przywędrowały z innych stron Polski, lecz zostały przez lud kaszubski w swoisty sposób urobione i tem samem nabrały zabarwienia lokalnego.

*

Przy przenoszeniu na papier nutowy pieśni, nagranych na wałki, przeprowadzono duże i daleko idące zmiany w dotychczasowej metodzie zapisywania. W naukowej notacji idzie przedewszystkiem o to, aby zapisana pieśń była jak najwierniejszem i jak najdokładniejszem odbiciem oryginału. Trzeba uchwycić i utrwalić na papierze z możliwą dokładnością to wrażenie, jakie słuchaczowi daje wykonywana muzyka. W zbiorze tym znajdzie np. czytelnik niejednokrotnie zanotowane różne pomyłki i niedociągnięcia wykonawców: śpiewaków i grajków. Są one zanotowane z całą świadomością, bo wprawdzie do melodji integralnie nie należą, lecz mogą dać badaczom naukowym — jak twierdzi autor — klucz do niejednego nowego spostrzeżenia. Zastosowana w tem wydaniu pisownia wykazuje też różne zmiany, które mają na celu to, aby oddać słyszaną melodję w sposób jak najbardziej zbliżony do kształtu, w jakim została wykonaną. Rzecz prosta, że czytelnikowi nieobznajomionemu bliżej z problemami jakie interesują badaczy etnologji muzycznej, notacja taka może się wydać ciężką i przeładowaną maczkiem różnych szczegółów, najdalej idących drobiazgowych określeń tempa, dynamiki, artykulacji i t. d. Jednakowoż dla celów naukowych nowy ten i oryginalny sposób notacyjny ma znaczenie niemałe i może oddać badaczom pieśni ludowej cenne usługi.

*

Z niemniejszym pietyzmem opracowaną została pisownia gwarowa tekstów a to wedle norm powszechnie obowiązujących i ustalonych przez fachowych językoznawców. Uwzględniono przytem odrębności fonetyczne słowa śpiewanego i mówionego. Przy tej okazji wypada nam wspomnieć o dziwnem i w świecie naukowym niepraktykowanem wystąpieniu redakcji „Pamiętnika Instytutu Bałtyckiego".

Na osobnej stronie pracy prof. Kamieńskiego zamieściła ona, bez wiedzy autora, własne oświadczenie w którem wyraża zastrzeżenia „co do ścisłości ogłaszanych przez prof. Kamieńskiego tekstów pieśni pomorskich". Pomijając już sam fakt wystąpienia redakcji jako wysoce nielojalny, podkreślić trzeba, że oświadczenie to zawiera twierdzenia niesłuszne i obniżające bezpodstawnie wartość publikacji. Tem więcej, że współpracownikiem prof. Kamieńskiego był znawca gwary kaszubskiej mgr. Zabrocki, który przeprowadził ostateczną korektę pisowni (przyczem z zapisów autora zmienił bardzo niewiele). Niezwykłą tą sprawą zajęła się Rada Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Poznańskiego, która jednomyślnie potępiła wystąpienie redakcji „Pamiętnika Instytutu Bałtyckiego" jako wysoce niewłaściwe wobec dzieła, za które sam autor bierze pełną odpowiedzialność.

Dr. Zygmunt Sitowski.

Poznań.

ŻYCIE KULTURALNE

„OPERA COMIQUE" POD OKUPACJĄ

Z Paryża donoszą nam (sp):

Po ostatniem w sezonie przedstawieniu Opery Komicznej, którem była „Toska", gmach Opery został „okupowany" przez Komitet Domowy, czyli poprostu komitet strajkowy. Oryginalnością jego składu jest to, że nie tworzą go, jak przy grożącym strajku w Comédie Française, robotnicy techniczni, ale porówni personel techniczny i śpiewaczy.

Wysłali oni do ministra oświecenia publicznego delegację z szeregiem żądań. Na głównem miejscu figuruje... usunięcie dyrektora, p. Gheusiego, dalej kompletna reorganizacja Opery oraz wyrównanie zaległości w płacach.

Minister dał delegatom uspokajające zapewnienia i prosił o zaniechanie okupacji. Tak się też stało, komitet w komunikacie prasowym wycofał się, podając, że nie myślano o okupacji na stałe, a tylko chciano zwrócić uwagę publiczności na stosunki w Operze. Niemniej odbył się zapowiedziany na wieczór koncert „okupacyjny" na balkonie gmachu od placu Boildieu. Zebrał się bowiem tysiączny tłum, który mimo ulewnego deszczu czekał na bezpłatną produkcję. Miano ją odwołać, lecz widzowie nie chcieli się wycofać z pustemi... uszami i dopóty upominali się z pod parasoli (czasem nawet dość nieparlamentarnie), że w końcu musiano wynieść na balkon pianino i odśpiewać parę aryj i duetów. Publiczność poklaskała i poszła do domu zapobiegać katarowi, śpiewacy uczynili to samo, przeklinając zapewne w duszy niebaczną obietnicę.

Jeszcze jedna japońska Butterfly występuje z trupą włoską, która dawała przedstawienia w warszawskim teatrze Wielkim, a teraz gościła w Krakowie. Nazywa się Toshiko Hasegawa. Krytyka stwierdza i ładny talent aktorski i głos jeszcze niezbyt wyszkolony.

Trzynastoletnia laureatka. Jest nią Janine Dacosta, która ukończyła Konserwatorjum paryskie z drugą nagrodą za grę na fortepianie — wypadek rzadki ze względu na wiek nagrodzonej.

Emerytura śpiewaczki. Wybitna artystka Narodnego Divadla, Maria Szlechtova, przeszła na emeryturę po 27 latach pracy na tej scenie. Śpiewała nietylko partje sopranu dramatycznego, lecz także mezzosopranowe i altowe. Samą Marzenkę w „Sprzedanej Narzeczonej" odtworzyła paręset razy.

WSPÓŁCZESNE — ALE PIĘKNE!

W lipcowych „Arkadach", obok wielu ciekawych artykułów i mnóstwa ilustracyj, znajdzie czytelnik krótkie uwagi, nad któremi warto się zastanowić. Tyczą się one współczesnego budownictwa i architektury wnętrza.

Wszyscy mają dzisiaj na ustach „współczesność", „użytkowość" i „celowość". Nie wszystko jednak co współczesne, jest użytkowe i celowe w znaczeniu wyższem, chociaż pod tą etykietą bywa wytwarzane.

O co idzie w dzisiejszem budownictwie i architekturze wnętrza? O to aby „w plastyce przestrzeni zamknąć dolę człowieka, aby stworzyć przestrzeń na miarę jego przeżyć" — powiada autor uwag, p. J. M. Leykam. Zarówno dom mieszkalny, jak jego wnętrze musi odpowiadać mieszkańcowi i odzwierciedlać jego życie. Jest to zadanie wyższe i trudniejsze, niż te, które może rozwiązać napotykany dzisiaj niejednokrotnie „snobizm modernizmu". Modernizm może być celowy i artystyczny, albo pusty i banalny. Może być twórczy, albo bezmyślnie naśladowczy. Nie rodzaj, ale jakość tego rodzaju decyduje, ona rozstrzyga o nim w ostatniej instancji, jak to pokazują liczne przykłady, zebrane w ilustracjach i jasno skomentowane.

Kto je przejrzy, odrazu zorjentuje się, że Le Corbusier, bezmyślnie okrzyczany przez ignorantów za „suchego" i „maszynowego" (z powodu, że określił dom radoksalnie jako „maszynę do mieszkania") — że ten genjalny architekt tworzy żywe wnętrze dla żywych ludzi, podczas gdy n. p. Gropius, architekt niemiecki, więc człowiek z kraju, gdzie ma niby to królować „Gemueth" i przytulność — projektuje domy - szafy, przeznaczone jakby dla ludzi, którzy nie żyją, ale wegetują według jakiego schematu i „po jednostajnej, bezmyślnej pracy przy taśmie, mieszkać i wypoczywać mają w szablonie przymusowym". Taksamo sowiecki architekt Lissickij z Moskwy projektuje pokój z ruchomą ścianą, który może zaspokoić różne funkcjonalne potrzeby ludzkie, lecz nie da wnętrza, „które obejmie dramat czy radość życia ludzi". Nie człowiek istnieje dla mieszkania, ale mieszkanie dla człowieka. W takiej bibljotece, jaką stworzył W. R. Nicolas napewno czytanie nie byłoby przyjemne.

Przeciwstawne operowanie przykładami dobremi i złemi jest najlepszym sposobem uczenia. Warto zatrzymać się przy podanych przez „Arkady" przykładach, aby zorjentować się czem jest dobra współczesność w architekturze budowli i w architekturze wnętrza. Poza tem zeszyt jest znów bogaty, wydany zbytkownie i pełen ciekawej treści. (lr)

Plastyka polska w Szwajcarji. W zamku rapperswylskim pod Zurichem, gdzie mieściła się przeniesiona obecnie do Warszawy bibljoteka i muzeum pamiątek polskich, będzie otwarta 15 lipca wystawa plastyki, zorganizowana przez zrzeszenie „Blok".

JAK WYGLĄDA ŻYCIE NAUKOWE W POZNANIU

Bardzo pożytecznej pracy dokonał prof. Uniw. Pozn. dr. Zygmunt Lisowski, naszkicowując w ostatnim tomie „Nauki Polskiej" rozwój i stan poznańskiego życia naukowego. Wydawana przez Kasę im. Mianowskiego w Warszawie „Nauka Polska" jest poświęcona, jak wiadomo, organizacji, rozwojowi i potrzebom naszej wiedzy. Prof. Lisowski, tyle zasłużony Sekretarz Generalny naszego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, opracował życie naukowe Poznania na sześćdziesięciu zgórą stronnicach dużego formatu, tak, że powstała jakby mała ale nader treściwa monografja.

Obejmuje ona krótką historję poznańskiego ruchu naukowego oraz jego obecnie czynne instytucje, więc Uniwersytet, Tow. Przyjaciół Nauk, rozliczne zrzeszenia i filie zrzeszeń ogólno-polskich w Poznaniu działające — przedstawia poszczególne warsztaty pracy, jak wydziały katedry i zakłady uniwersyteckie, biblioteki i muzea. Jest to kompendjum zwięzłe, ale wyczerpujące. Daje ono obraz zupełny, a daje go po raz pierwszy, przy czem świetny uczony nie zadowalnia się notowaniem i wyliczaniem poszczególnych objawów, lecz układa je jakby w katalog rozumowany, który pozwala zarówno na zorjentowanie się, jak na wyciągnięcie wniosków.

Zapoznać powinien się z tą cenną pracą każdy, kto interesuje się poznańskiem życiem naukowem i rozumie, jakie jego rozwój na zachodnich rubieżach Polski ma znaczenie dla kultury narodowej w ogóle. Przytaczamy więc wnioski i postulaty, jakie prof. Lisowski ze swych stwierdzeń wyciąga. Zgodnie z założeniami „Nauki Polskiej", t. j. z myślą o rozwoju i organizacji naszej wiedzy, idzie mu o to, co dalej należy czynić. Wnioski są jasne i proste, a brzmią tak:

Nie burzyć tego, co jest, ani nie myśleć o nowych tworach, ale budować dalej na istniejących podstawach, popierając przedewszystkiem to, co jest w Poznaniu odrębne i jemu tylko właściwe. W zakresie ekonomji np. góruje Poznań nad innemi miastami uniwersyteckiemi odrębną organizacją nauczania, liczbą wydawnictw i pracowników naukowych. Socjologja ma w Poznaniu ośrodek w całej Polsce jedyny. Tu także jest siedziba światowego czasopisma psychologicznego. W geografji Lwów chyba tylko może chlubić się równie silnem tętnem naukowego życia. W Poznaniu wychodzi jedyne polskie czasopismo antropologiczne. Prehistorja ma świetną podstawę rozwoju w bogatem i doskonale zorganizowanem Muzeum. Slavia Occidentalis odrabia z powodzeniem wieloletnie zaniedbania nauki polskiej w zakresie badań nad Słowiańszczyzną Zachodnią. — Te działy nauki i te przedsięwzięcia naukowe wymagają bezwzględnie szczególnego i coraz wydatniejszego poparcia, a także usunięcia zachodzących jeszcze braków. Instytut Zachodnio-Słowiański np. i jego wydawnictwa spełniają zadanie w miarę sił i środków, ale Uniwersytet nie posiada katedry historji słowiańszczyzny zachodniej, choć ma na nią doskonale wykwalifikowanego kandydata. Towarzystwo Antropologiczne i Przegląd Antropologiczny mają siedzibę w Poznaniu, ale opierają się o wysiłek jednostki; katedry antropologji nie posiada ani Wydział lekarski, ani matematyczno-przyrodniczy, gdzie na nią miejsce najwłaściwsze. Muzeum Szkolne jest w tym rozmiarze jedyne w Polsce, ale pozbawione naturalnego związku z katedrą pedagogiki, obecnie nieistniejącą. Po uzupełnieniu tych braków, po zapewnieniu dalszego rozwoju tym przejawom życia naukowego, które wykazały już swą żywotność, Poznań stanie się rychło jednem z pierwszych ognisk naukowych w Polsce.

Pojawienie się pracy prof. dr. Lisowskiego należy powitać z uznaniem, jako objaw organizatorski i przez to twórczy. Zarówno autor, jak „Nauka Polska" zdobyli nową trwałą zasługę.

W. N.

Książki nadesłane

St. Jodłowski i W. Taszycki: „Zasady pisowni polskiej i interpunkcji, ze słownikiem ortograficznym". Według uchwał Komitetu Ortograficznego Polskiej Akademji Umiejętności, zatwierdzonych przez Ministerstwo W. R. i O. P. — Lwów. Wydawnictwo Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich. 1936.

NAUKA

VIII zjazd fizyków polskich odbędzie się we Lwowie w dniach od 28 września do 2 października.

370 000 złotych wydała Kasa Mianowskiego w roku ubiegłym na cele naukowe, t. j. na wydawnictwa, zasiłki dla uczonych, nagrody, stypendja i t. d.

ZE ŚWIATA FILMU

Konopnicka będzie sfilmowana? Tymczasowy komitet uczczenia 25-lecia zgonu Konopnickiej obradował w Warszawie. Zastanawiano się m. in. nad projektem nakręcenia filmu z tematów Konopnickiej.

Teatr Alla Scala na filmie. Pod tytułem „Królowa La Scali" zaczęto nakręcać we Włoszech film, odtwarzający urywek z dziejów tego słynnego teatru.

Jutro:

STATKIEM NA KÓŁKACH

wspomnienie z wycieczki — przez

dr. Janusza Staszewskiego

Pisma nadesłane

„Przegląd Księgarski". Nr. 12. Treść: Na stanowisku. — Dr. J. Piątek: „Kongres wydawców książek". — Książka i księgarstwo w zwierciadle prasy: „Osobliwe praktyki wydawnicze". — Baczność księgarze! — O zwalczaniu pornografji. — Erer: „Nowe prawo wekslowe" (dokończenie). — Kronika: Budżet M. S. Wewn. a księgarstwo. Uczczenie Bolesława Prusa. Rozstrzygnięcie konkursu „Książnicy Atlas". Konfiskata „Tragizmu dziejów Polski". Konfiskata książki „Rozdarty bruk". W sprawie „Zmór". Książka o procesie Grzeszolskiego. Nagroda literacka Krakowa. Towarzystwo Miłośników Książki we Lwowie. Zamknięcie trzech czytelni litewskich. Państwowe wydawnictwo książek szkolnych. — Komunikat Związku Księgarzy Polskich. Rozmówki „W porze ogórkowej". — Ogłoszenia. — Redakcja: Warszawa, Chmielna 27.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Zawieszony transfer

Od czasu, od kiedy bogata Francja zawiesiła transfer długów wojennych do Stanów Zjednoczonych, t. zn. od kiedy zaniechała spłaty pieniędzy, należnych Waszyngtonowi z tytułu dostaw wojennych, wrażliwość świata na wiadomości o zawieszeniu transferu stępiła się bardzo znacznie. Istotnie, dzisiaj państwa, spłacające długi zagraniczne w walucie państwa wierzycielskiego, należą do rzadkich wyjątków.

Jest to zjawisko zrozumiałe. W jaki bowiem sposób państwo dłużnicze spłaca swoje długi?

Spłaca je albo towarem, albo pracą swoich wychodźców, albo wreszcie przez zaciąganie nowych pożyczek. Wskutek kryzysu normalny ten tok uległ spaczeniu. Rynek towarowy, rynek pracy i rynek pieniężny poddane zostały daleko idącej reglamentacji.

Zarówno nasz eksport towarowy, jak i ruch emigracyjny, jak wreszcie dopływ kapitałów zagranicznych zostały zahamowane. Liczne państwa wierzycielskie — zamiast umożliwić nam spłatę długów przez zapewnienie nam dodatniego bilansu handlowego, domagają się od nas zrównania eksportu z Polski z importem z danego państwa. Zamiast dać nam możność zasilania naszego bilansu płatniczego przez przekazy naszych emigrantów, ruguje się ich, zwracając przeciążonemu polskiemu rynkowi pracy rzesze reemigrantów. Wreszcie zamiast przyjść Polsce, która wyrobiła sobie opinję dobrego płatnika, z pomocą finansową, domaga się od niej uprzedniej spłaty poprzednio zaciągniętych (i to nieraz na warunkach bardzo uciążliwych) zobowiązań. Cóż więc pozostało nam do zrobienia?

Wstrzymaliśmy transfer należności z tytułu państwowych i komunalnych pożyczek, a zarządzenie to ma być rozszerzone, przynajmniej częściowo, na transfer należności zagranicznych od osób czy firm prywatnych. Nie oznacza to bynajmniej zaniechania spłaty długów zagranicznych wogóle. Spłata długów będzie dokonywana w drodze odpowiednich wpłat na specjalne, zamknięte rachunki wierzycieli zagranicznych w Banku Polskim. Rachunki te będą tak długo zablokowane, jak długo wierzyciele zagraniczni nie porozumieją się z nami i nie umożliwią nam wytworzenia takich warunków bilansu płatniczego, które pozwolą nam na przywrócenie transferu. Zapewne wolno będzie wierzycielom zagranicznym zakupywać towary polskie za „zablokowane" pieniądze w celu dodatkowego eksportu. Zapewne umożliwi się im inwestowanie tych pieniędzy w wytwórczości polskiej. Natomiast Polska przeciwstawi się wywozowi z kraju tych 100 miljonów złotych rocznie, jakie corocznie odpływały od nas na oprocentowanie i amortyzację około 1.600 miljn. zł długów państwa i samorządu polskiego. W ten sposób wstrzymany zostanie odpływ złota z Polski oraz stworzona zostaje zachęta dla naszych kontrahentów zagranicznych do liczenia się z naszemi możliwościami gospodarczemi i finansowemi, co zkolei — prawdopodobnie — przyczyni się w pewnej mierze do ożywienia życia gospodarczego.

Stracimy wprawdzie w oczach zagranicy opinję idealnie skrupulatnego dłużnika, co zresztą nie poniży nas zbytnio w szacunku zagranicy (patrz naogół życzliwą ocenę zawieszenia transferu przez Polskę — w prasie zagranicznej), zahamujemy dopływ nowych kredytów z zagranicy, zaryzykujemy retorsje ze strony zagranicy, ale — koniec końców — korzyści, wynikające z zawieszenia transferu, zapewne przewyższą związane z nim straty.

Rozpoczęcie konwersji pożyczek wewnętrznych

Ministrestwo skarbu rozesłało obecnie do izb skarbowych oraz urzędów skarbowych okólnik, postanawiający, że kasy urzędów skarbowych przystąpią z dniem 15 lipca r. b. do konwersji na 4%-ową pożyczkę konsolidacyjną następujących pożyczek wewnętrznych:

1. 5% państwowej renty ziemskiej serji I, 2. 4% premjowej pożyczki inwestycyjnej, 3. 3% premjowej pożyczki budowlanej serji I, 4. 6% pożyczki narodowej.

Przedkładane do konwersji na 4% poż. konsolidacyjną, obligacje 4% premjowej pożyczki inwestycyjnej mogą nie posiadać żadnych kuponów, podobnie jak i obligacje 3% premjowej pożyczki budowlanej serji I. Obligacje 6% pożyczki narodowej, przedłużone do konwersji, mogą być z kuponem nr. 5, płatnym dnia 1 lipca r. b, jak również i bez tego kuponu, lecz ze wszystkiemi dalszemi kuponami. Również obligacje 5% państwowej renty ziemskiej serji I mogą być przyjmowane do konwersji bez kuponu nr. 17, płatnego dn. 1 czerwca r. b. Wzamian obligacyj 5% państwowej renty ziemskiej serji I bez kuponu nr. 17 oraz obligacyj 6% pożyczki narodowej bez kuponu nr. 5, będą wydawane obligacje 4% pożyczki konsolidacyjnej, po odcięciu pierwszych dwóch kuponów, płatnych 15 lipca i 15 listopada r. b.

Obligacje pożyczki narodowej przyjmowane będą do konwersji tylko od pierwonabywców, t. j. od osób na których imię zostały one wystawione, następnie od legitymowanych spadkobierców, wreszcie od osób, które otrzymały je na zasadzie przelewu, w myśl obowiązujących przepisów o obrocie obligacjami tej pożyczki.

Okólnik wyjaśnia, że konwersja obligacyj pożyczek państwowych, przechowywanych tytułem kaucji i wadjów do dyspozycji właściwych władz i urzędów, nastąpi z urzędu po ukończeniu akcji konwersji pożyczek, znajdujących się w obiegu.

KRONIKA GOSPODARCZA

Handel zbożem we Francji w rękach państwa

Jak donosiliśmy, rządowy projekt ustawy o państwowym urzędzie zbożowym we Francji przyjęty został przez Izbę Deputowanych w dniu 4 bm. 357 głosami przeciw 215 — po 30-godzinnych nieprzerwanych obradach. Projekt ustawy napotkał, jak się okazało, na daleko większe trudności niż wszystkie dotychczasowe projekty ustawodawcze rządu. Jest to zrozumiałe, zważywszy na monopolistyczny charakter tworzonego urzędu i głęboki zasięg nowej reformy.

Urząd zbożowy, w myśl przyjętego projektu ministra rolnictwa Monneta, jest organem, monopolizującym obrót zboża i pośredniczącym pomiędzy producentami zboża i młynami. Ustalać ma ceny na zboże i utrzymywać je na jednym poziomie w okresie między zbiorami, zapewnia natychmiastową i całkowitą zapłatę producentom. Urząd zbożowy składa się z rady centralnej, komitetów departamentalnych i korporacji. Ceny ustala centralna rada, składająca się z przedstawicieli producentów, młynarzy, konsumentów i przedstawicieli władz.

Główne zarzuty opozycjonistów zmierzały do wykazania, iż włościanin francuski będzie odgrywał tylko rolę członka kooperatywy, wchodzącej w skład urzędu. Poważny sprzeciw wywołała sprawa ustalenia cen przez urząd zbożowy. Min. Monnet w swoich argumentach wykazał, iż naskutek niepewności na rynku producenci chętnie wyzbędą się pewnej swobody. Minister zapewniał również, że mimo powstania urzędu, wolny obrót zbożem zostanie utrzymany. Główną ofiarą padną wielcy spekulanci zbożem. Opozycja wysuwała bardzo przekonywujące argumenty przeciwko projektowi rządowemu. Z drugiej jednak strony projekt nie spotkał się ze zbyt gorącem poparciem socjalistów i komunistów. Radykałowie, którzy początkowo wysunęli cały szereg technicznych poprawek, głosowali ostatecznie za ustawą za cenę przyjęcia kilku z tych poprawek.

Giełda pieniężna w czerwcu

Tendencja giełd światowych w miesiącu sprawozdawczym była naogół zmienna wobec niejasnej sytuacji gospodarczo-politycznej.

Jedynie giełda w Nowym Jorku wykazała przeważnie tendencję mocną, natomiast giełdy europejskie, a zwłaszcza Paryż, jako ośrodek strajku, obejmującego całą Francję na tle komunistycznem, miały tendencję niejednolitą. Ataki spekulacji międzynarodowej na waluty bloku złotego oraz pogłoski o dewaluacji franka francuskiego, jak również uporczywe pogłoski o nowej wielkiej emisji banknotów w Niemczech nie sprzyjały zgoła większym interesom finansowym.

Pożyczki polskie w Nowym Jorku wykazały w czerwcu r. b. znaczną zniżkę, wywołaną pogłoską w kraju o nowej konwersji.

Giełdy krajowe miały również tendencję niejednolitą, przyczem wykazały znacznie zmniejszone obroty oraz wahania w kursach.

Nasz rynek lokalny wykazał blisko 50 proc. niższe obroty, niż w maju b. r., mianowicie 269.400 zł (wobec 532.700 zł w maju).

Notowania były następujące:

Z pożyczek państwowych zniżkowała 5 proc. pożyczka konwersyjna, notując 53 — 50 proc. oraz 4 proc. premj. dolar. 51 — 49 zł za dol. 5.

Z papierów procentowych nie obracano zupełnie prywatnemi oraz komunalnemi pożyczkami, natomiast notowano z papierów lokacyjnych Pozn. Ziemstwa Kred.: 4½ proc. listy zast. złote w złocie 48—47.50 proc., następnie 4½ złotowe listy zast. s. I. 40¼ — 42.50 — 42 proc. oraz 4 proc. listy zast. konwert. po 38 — 39 proc.

Z akcyj bankowych notowano jedynie Bank Polski po 102 — 104 — 100. S. K.

Z KRAJU

(k) **Zniesienie antywłoskich sankcyj gospodarczych.** W ślad za ogłoszonem ostatnio rozporządzeniem rady ministrów, odwołującem dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 listopada r. ub., który wprowadził antywłoskie sankcje finansowe, opublikowane zostało w Dzienniku Ustaw R. P. nr. 51, poz. 366, rozporządzenie ministra skarbu z dnia 2 lipca r. b., o zniesieniu specjalnych ograniczeń obrotu towarowego z Włochami oraz posiadłościami włoskiemi. Weszło ono w życie z dniem ogłoszenia, t. zn. z dn. 6 bm., z mocą obowiązującą od dnia 2 lipca r. b. Rozporządzenie z dnia 13 listopada r. ub., które obecnie straciło moc obowiązującą, obowiązywało przez 7½ miesięcy.

(k) **Stan zasiewów w połowie czerwca.** Stan zasiewów, ustalony na podstawie 3.900 sprawozdań korespondentów rolnych Głównego Urzędu Statystycznego, przedstawiał się przeciętnie dla całej Polski w stopniach kwalifikacyjnych następująco (w nawiasach pierwsza liczba oznacza stan w połowie maja br.,, druga — w połowie czerwca ub. r.): pszenica ozima 3,5 (3,4 — 3,4), żyto ozime 3,5 (3,2 — 3,5), jęczmień ozimy 3,5 (3,3 — 3,0), pszenica jara 3,2 (3,1 — 3,3), żyto jare 3,0 (2,9 — 3,1), jęczmień jary 3,2 (3,0 — 3,3), owies 3,2 (3,0 — 3,2), ziemniaki 3,3 (brak danych — 3,2).

(k) **Zmiany w sprawie przyjmowania zgłoszeń wywozowych i wydawania zaświadczeń walutowych.** W „Monitorze Polskim" z dnia 4 bm. ukazało się zarządzenie ministra przemysłu i handlu i zmianie zarządzenia z dnia 15 maja br. w sprawie przyjmowania zgłoszeń wywozowych oraz wydawania zaświadczeń walutowych. Wspomniane zarządzenie podawało wykaz instytucyj, do których należy składać zgłoszenia wywozowe i które będą doręczały eksporterom zaświadczenia walutowe. Obecnie wprowadzone zostały pewne poprawki do niektórych punktów. Z pośród ważniejszych zmian wymienić należy poprawkę, według której Polskie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego wydawać może eksporterom zaświadczenia walutowe na wszystkie towary z wyjątkiem: żelaznych wyrobów hutniczych, produktów naftowych, drewna okrągłego, liściastego i iglastego, drewna opałowego, materjałów drzewnych tartych, wszelkich iglastych i liściastych, kopalniaków, podkładów kolejowych, sliprów iglastych i liściastych, papierówki świerkowej, jodłowej i osikowej, mebli giętych i ich części, wikliny, łyka z drzew, zwierząt gospodarskich żywych i bitych, mięsa, wszelkich przetworów mięsnych, słoniny, smalcu, drobiu żywego i bitego, dziczyzny, jaj i cukru. Poza tem m. in. uzupełniony został wykaz instytucyj, upoważnionych do przyjmowania zgłoszeń dewizowych i wydawania zaświadczeń walutowych siedmioma nowemi pozycjami. Obecnie wykaz ten obejmuje 34 instytucje. Na listę tę wpisane zostały obecnie następujące instytucje: Zrzeszenie Producentów Przędzy Bawełnianej w Polsce (w Łodzi), Związek Eksporterów Przemysłu Włókienniczego (w Bielsku), Związek Polskich Fabryk Portland Cementu (w Warszawie), Związek Przemysłowców (w Białymstoku), Biuro Sprzedaży Wyrobów Fabryk Jutowych (w Warszawie), Związek Hut Szklanych w Polsce (w Warszawie), Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego (w Warszawie).

(k) **Przysposobienie wojskowe młodzieży przemysłowej.** W związku z kończącym się rokiem szkolnym w oddziałach Przysposobienia Wojskowego — uruchomione zostaną w Cetniewie nad morzem obozy letnie Przysposobienia Wojskowego dla młodzieży pozaszkolnej tylko w jednym terminie od 9 — 26 lipca 1936 r. Ponieważ przejście przeszkolenia obozowego stanowi podstawowy warunek ukończenia II stopnia Przysposobienia Wojskowego, a co zatem idzie — uzyskania kwalifikacji do ulg w czasie służby wojskowej, Izba Przemysłowo - Handlowa w Poznaniu zwraca się na tej drodze do PP. pracodawców z apelem o udzielenie urlopów młodzieży przemysłowo - handlowej, pragnącej wyjechać do Cetniewa.

(k) **Obniżka ceny soli.** Z dn. 1 lipca b. r. weszło w życie rozporządzenie ministra skarbu, ustalające nowy cennik soli. Od tej daty detaliczna cena soli szarej, przeznaczonej do bezpośredniego spożycia przez ludzi, uległa dalszej zniżce o 2 gr na 1 kg. Obecnie więc sól kuchenna biała powinna być w sklepach sprzedawana po 32 gr, a szara po 20 gr za 1 kg, przyczem sprzedawcy detaliczni nie mają prawa pobierać żadnych dodatkowych opłat za opakowanie, a ich zysk handlowy mieści się w rabacie, jaki obowiązani są im udzielić hurtownicy. Tylko za najwyższy gatunek soli kuchennej, sprzedawany w monopolowych kartonowych opakowaniach, mogą być pobierane ceny wyższe, t. j. po 46 gr za paczkę 1-kilogramową i po 25 gr za paczkę ½-kilogramową. Nowy cennik ustala również ceny innych rodzajów soli, a więc przeznaczonej do celów przemysłowych, hodowlano-rolniczych i innych, określając szczegółowo, czy ceny te rozumieć należy wraz z opakowaniem, czy bez, czy w miejscu sprzedaży, czy też w miejscu odbioru przez nabywców.

Wpływy i wydatki budżetowe w czerwcu

Tymczasowe zamknięcie rachunków budżetowych za czerwiec r. b. wykazują dochody w kwocie 174,1 milj. zł i wydatki w kwocie 173,3 milj. zł. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi 836 tys. zł.

Rachunki budżetowe w czerwcu r. ub. zamknięte zostały deficytem w kwocie 36 milj. zł, a w czerwcu 1934 r. — deficytem w kwocie 36,5 milj. zł.

Rezultaty gospodarki budżetowej za okres od marca do lipca r. b. a więc za I kwartał br. budżetowego, wyrażają się nadwyżką 1,1 milj. zł (w kwietniu nadwyżka 0,5 milj. zł, w maju deficyt 0,2 milj. zł, w czerwcu nadwyżka 0,8 milj. zł (w porównaniu z 80,3 milj. zł deficytu w I kwartale ub. r. budżetowego.

Zaznaczyć należy, że te dodatnie wyniki osiągnięte zostały przy równoczesnem zmniejszaniu się bieżącego zadłużenia administracji. Ostatnio zebrane przez min. skarbu dane, dotyczące tego zadłużenia bieżącego, wykazują, że zmniejszyło się ono w ciągu kwietnia r. b. o 2 milj. zł.

Z ZAGRANICY

(z) **Ratyfikacja i wymiana dokumentów rat. układów polsko - szwajcarskich.** Ogłoszone zostały oświadczenia rządowe w sprawie ratyfikacji i wymiany dokumentów ratyfikacyjnych: ośw. z dnia 2 czerwca rb., dotyczące protokółu dodatkowego z dnia 20 września 1935 roku do układu dodatkowego z dnia 3 lutego 1934 r. do konwencji handlowej polsko - szwajcarskiej; ośw. z dnia 5 czerwca r. b., dotyczące polsko - szwajcarskiego porozumienia w formie wymiany not z dnia 29 lipca 1935 r. o wzajemnem udzielaniu kontyngentów na tkaniny wełniane i plecionki do kapeluszy.

(z) **Złoto wraca do Francji.** W dniu 1 bm. ogłoszony został bilans Banku Francji za okres od 19 do 26 czerwca rb., który wykazuje wzrost zapasu złota o 46,2 do 53.998 milj. fr. obieg banknotów wzrósł o 302 do 85.106; portfel wekslowy wzrósł o 100 do 7.424; ogólna suma natychmiast płatnych zobowiązań łącznie z obiegiem wzrosła z 92.272 do 92.938; stosunek pokrycia spadł z 58,47 proc. do 58,10 proc. Zgodnie z przewidywaniami zapas złota wykazał więc — po raz pierwszy od kilku miesięcy — pewien wzrost. Następny bilans — po dzień 3 bm. wykaże prawdopodobnie przypływ złota w poważniejszych rozmiarach. Zaznaczyć należy, że portfel bonów skarbowych i papierów nie może przekroczyć 14 miljardów franków. W chwili obecnej wynosi on około 13,8 miljardów fr. Na podkreślenie zasługuje dalszy wzrost portfelu wekslowego. Wreszcie godne uwagi jest ponowne przekroczenie przez obieg kwoty 85 miljardów franków.

(z) **Włochy zakupują patent na wyrób syntetycznej benzyny.** Włochy noszą się z zamiarem zakupienia w Niemczech patentu na wytwarzanie syntetycznej benzyny z lignitu, którego Włochy mają poddostatkiem. Nowy patent nabyć ma towarzystwo włoskie „Anic" (Azienda Nationale Idrogenazione Combustibili), posiadające kapitał akcyjny w wysokości 60 miljonów lirów, z czego połowa należy do rządu, a druga połowa do znanego koncernu Montecatini. W razie nabycia patentu, kapitał akcyjny towarzystwa ma być podwyższony do 400 miljonów lirów. Towarzystwo „Anic" po otrzymaniu patentu uruchomi nowe maszyny, w celu wytwarzania syntetycznej benzyny z lignitu w swoich zakładach w San Giovanni Val d'Arno, znajdujących się w zagłębiu węgla brunatnego. Część maszyn wyprodukowana będzie we Włoszech, część zaś sprowadzona z Niemiec. Produkcja syntetycznej benzyny jest dla Włoch bardzo ważna, ponieważ w ten sposób będą one mogły zmniejszyć import zagranicznych przetworów naftowych.

(z) **Podwyżka cen węgla w Belgji może nastąpić dopiero 1 sierpnia.** W związku z zamiarem podwyższenia cen węgla w Belgji o 11 fr. na tonnie — rząd belgijski wydał polecenie przemysłowi węglowemu, aby do dnia 1 sierpnia r. b. żadna podwyżka nie została wprowadzona.

Pod hasłem „Pani i jej pies" odbył się w Paryżu konkurs na najelegantszą panią z najpiękniejszym psem. Konkurs ten cieszył się wielkiem powodzeniem. Konkurs ten może być dlaszą ilustracją znakomitego feljetonu Magdaleny Samozwaniec p. t. „Einhundesystem", pomieszczonego niedawno na łamach „Kurjera Poznańskiego".

To i owo o naszym ogrodzie zoologicznym

Miesiące maj i czerwiec odznaczyły się specjalnem dobrodziejstwem dla naszego ogrodu zoologicznego. W tym bowiem czasie wzbogaciła się nasza dzielnica zwierzęca o kilku młodych mieszkańców. O nich więc parę słów.

Do najciekawszych i rzadkich należy malutki lew morski. Zamiast urodzić się w wodach kalifornijskich — ujrzał światło dzienne w basenie naszego ogrodu.

Jakże jednak różni się młode pokolenie gadów i płazów od ssaków! Pierwsze zaraz po opuszczeniu jaj skaczą i pływają — a ssaki zaledwie potrafią krzyczeć. Wie też i tem nasz pupil wodny — bo skoro tylko ujrzał światło dzienne, już szczeka — trochę coprawda wyższym tonem od swej matki — no, ale równie przeraźliwym. Mimo, że jest ssakiem wodnym — to mało włazi do wody. A gdy tylko się odważy — to już go matka wyławia pyskiem z mokrego elementu. Nie potrzebujemy się przecież dziwić — wiemy dobrze, że pływać trudniej niż chodzić (przynajmniej u ssaków lądowych). Brakiem apetytu nie grzeszy i u troskliwej matki domaga się swej porcji pokarmu co godzinę.

Są i dwa małe misie — zdrowe i dowcipne. Niewątpliwie — figle niedźwiadków są najzabawniejsze. Nigdy nie odpoczywają — raz kołyszącym biegiem gonią się, to znowu wydzierają sobie kudły, lub też chłodzą się, liżąc żelazne kraty.

Lelek wyrósł już na młodzieńca, i zmianił swoje usposobienie. Kroczy z dumą i naśladuje nawyknienia swej matki.

Owczarnia doczekała się młodziutkiej wrzosówki — czarnej jak heban — również i w zagrodach reniferów, bizonów i antylop zawitali młodzi obywatele.

W woljerze ptasiej mamy młodziutkiego boćka. Zgadnijmy, jakie będzie miał upierzenie? Pochodzi przecież z czarnej matki i białego ojca. Jak mogę dojrzeć — będzie to raczej afrykańczyk, niż europejczyk. Matka to-warzyszy mu cały dzień na gnieździe i znosi mu łakocie, jak żaby i ryby, i to, co uważa za strawne w dziecięcym wieku.

Są i młode pawie — Boże, jak mało podobne do rodziców. Nie obawiajmy się jednak — piękne ogony pawie wyrosną im dopiero później.

A teraz o nowościach.

W pawilonie dla małych drapieżców zobaczymy zupełnie „nagie" czworonogi. Czy ładne!... o nie, raczej brzydkie, bo dodatkowo szaro-czarne i ozdobione w wiązki szczecinowatych włosów na samem czole. Są to nagie psy z grupy harcików. Zamieszkują w kilku gatunkach i mieszankach Chiny, środkową i południową Amerykę i południową Afrykę. Są mało odporne na temperaturę — to też nie nadają się u nas jako psy domowe — a szkoda, bo podobno wierne są, bardzo przywiązane i czujne. W Afryce poluje się z niemi na antylopy. Prócz tych psów widzimy aguti — gryzonie południowo-amerykańskie, dalej pięknie barwione szakale i cały szereg nowych ptaków. Najciekawszemi z nich są tkacze i wikłacze — bowiem nie spoczywają i cały czas budują lub rozrywają swoje gniazda. Wspaniale czują się i olbrzymie żółwie... tylko już ciężkie... Przez lat kilka, które spędzają w naszym ogrodzie zoologicznym, przybrały porządnie na wadze. Dora, nasz trąbal, korzysta z wielką ochotą z codziennej kąpieli. Gdy się już wykąpie — zaczyna toaletę. Bierze więc snop siana i wyciera nim ciało. Widocznie za dużo dokuczają jej pasorzyty.

Tyle o naszych cztero- i dwunożnych przyjacielach. Gdy kto chce się więcej dowiedzieć — musi już sam do ogrodu zajrzeć.

Dr. W. RAK.

Wszelkie artykuły kąpielowe po cenach najniższych

KAŁAMAJSKI

Pg 5469-27.108

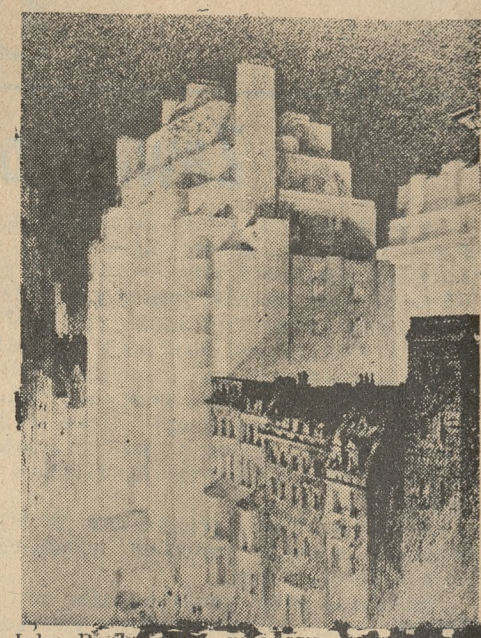

John Rockefeller, młodszy, kazał obecnie wybudować luksusowy niebotyk „wypoczynkowy", zabezpieczający w mieście straszliwego hałasu, w Nowym Jorku, należytą ciszę i — plażowanie. Luksusowy ten niebotyk będzie zaopatrzony we wszelkie urządzenia, zadowalające najkapryśniejszego „letnika".

Nałogowi pijacy w świecie zwierzęcym

Alkohol wabik dla motyli — Miodosytnie na drzewach — Pijana halastra ptactwa — Rośliny odurzające — Nałóg pijaństwa u mrówek

Alkohol ma swych amatorów nietylko wśród ludzi, lecz także w świecie zwierzęcym. Niektóre zwierzęta można wprost zwabić zapomocą alkoholu. Zbieracze motyli praktycznie wykorzystują to upodobanie do alkoholu wielu odmian motyli. Smarują oni drzewa i parkany specjalną mikstura z piwa słodowego, syropu, wonnego eteru jabłkowego z domieszką odrobiny rumu. Następnie wieczorem z łatwością chwytają podchmielone już motyle.

Alkohol powstaje, jak wiadomo, przez fermentowanie cukru Drobne żyjątka, o których nie zupełnie wiadomo, czy należy je zaliczać do bakteryj (świat zwierzęcy), czy do grzybków (świat roślinny), dokonują tej sztuki Są to komórki drożdży. Obok wyhodowanych przez człowieka i na jego usługach będących drożdży, istnieją także dzikie drożdże, spotykane wszędzie w przyrodzie. Gdziekolwiek istnieją w przyrodzie rozczyny cukru, pojawiają się te komórki drożdżowe, mnożą się ogromnie i dokonują swego dzieła. Stąd też istnieją w przyrodzie wszędzie drobniejsze ilości alkoholu. I tak sok pokaleczonych drzew zawiera w wielu wypadkach cukier i stąd też nieco alkoholu. Na takich drzewach pojawiają się masami mali goście. Obok rozmaitych chrząszczy, do miodosytni tej zaglądają szerszenie, pszczoły i rozmaite odmiany muszek. Nawet wiewiórki gustują w słodkich tych sokach, i bywa nieraz, gdy sobie zanadto podchmielą, tracą pewność w skakaniu i nagle leżą na ziemi.

Gdy czereśnie i wiśnie mocno dojrzały, poczynają fermentować już na gałęzi. Jest to błoga pora dla wróbli, szpaków i innego ptactwa. Obsiadują one masowo drzewa i wykonują zgiełk i hałas daleko się rozlegający. Ma się wrażenie, że wszyscy się kłócą i gadają jeden przez drugiego. Przypuszczać należy, że cała ta halastra kłótliwa jest lekko podchmielona.

Niezawsze zwierzęta dla samej tylko przyjemności odwiedzają miejsca, w których znajduje się alkohol. Na fermentującym owocu i t. p. znachodzimy nieraz masowo małą, czerwonooką muszkę, którą sprowadza tutaj troska o swój wylęg. Wylęg ten, drobne, białe czerwy, chowają się bowiem w fermentujących owocach. Przyjmują one zatem alkohol od samego początku bez uszczerbku dla swego stanu zdrowia. Jest on im widocznie nawet potrzebny.

Alkohol nie jest, jak wiadomo, jedynym środkiem upajającym, wytwarzanym przez przyrodę. Istnieje szereg roślin, zawierających trucizny odurzające. Najczęściej zachodza one w strefach tropikalnych. Zwierzęta, które zjadły większe ilości tych roślin, okazują wielkie zdenerwowanie, doznają halucynacyj, przeskakują przez najdrobniejsze przeszkody z olbrzymim nakładem siły, jagdyby chodziło o wysokie płoty, padają natomiast na ziemię jak rażone apopleksją przy najmniejszem przestraszeniu się. Zjadanie tych roślin oszałamiających może stać się u zwierząt prawdziwym nałogiem, jak u ludzi zażywanie morfiny. Zwierzęta, dotknięte tą chorobą, odmawiają wreszcie przyjmowania innej paszy.

Szczególnie fatalne skutki pociąga za sobą używanie pewnych napojów u mrówek. W mrowisku żyje zwykle szereg już to tolerowanych, już też pożądanych stołowników. Niektórzy z nich wydzielają kropelkę słodkiej cieczy, którą mrówki z wielką chciwością wchłaniają. Napój, jak się zdaje, taką sprawia mrówkom przyjemność, że zapominają o wszelkiej trosce około dobra gniazda, zaniedbują karmienie własnego wylęgu, by pielęgnować owych gości, którym nieraz poświęcają nawet młode, gdyż stały się za leniwe, by znosić dla nich pożywienie. Dzięki temu fatalnemu nałogowi marnieją nieraz całe mrowiska.

W i P.

Zaginionego męża znalazła na... filmie

Niezwykły wypadek wydarzył się ostatnio w Rydze. Oto podczas wyświetlania filmu „Anna Karenina", jakaś starsza pani, przebywająca w kinie w towarzystwie dwóch młodych pań, nagle krzyknęła: „Mój mąż!" — i upadła zemdlona. Wyniesiono ją do holu.

Gdy odzyskała przytomność, oświadczyła, że w jednym z bohaterów, występujących we filmie, poznała swego męża, który był zginął przed 20 laty.

Następnego dnia, na życzenie owej pani, dyrekcja kina wyświetliła niektóre sceny filmu i wtedy obecni na podstawie przyniesionej fotografji, stwierdzili, że istotnie jednym z głównych bohaterów filmu jest zaginiony baron R., pochodzący ze starej, rosyjskiej rodziny szlacheckiej.

Według twierdzenia pani R., mąż jej uczestniczył jako oficer we wojnie światowej. Rannego przewieziono go w r. 1916 do szpitala w Moskwie, gdzie, po wyleczeniu, został radcą w jednym z urzędów rosyjskich. Na tem stanowisku zastała go rewolucja.

Pani R. ostatni raz widziała swego męża, jak zrewoltowany motłoch bolszewicki popychał go karabinami do więzienia... Odtąd wszelki słuch o nim zaginął. Była przekonana, że mąż jej został zamordowany, jak tylu innych dygnitarzy carskiej Rosji.

Obawiając się, że i ona może podzielić los małżonka, przy nadarzającej się okazji uciekła do Rygi wraz z dwiema córkami: Ksenią i Tatjaną.

Obecnie, po usunięciu wszelkich wątpliwości, że baron R. żyje i zarabia na chleb jako aktor filmowy, pani R. zwróciła się do Holywoodu o podanie dokładnego adresu swego męża. Niewątpliwie i baron R., jeżeli żyje, jest przekonany, że żona z dziećmi zginęła pod gradem kul bolszewickich.

Mieszkający w Rydze w znacznej liczbie uchodźcy, od chwili opisanego wypadku pani R., uczęszczają pilnie na każdy film. Wierzą oni, że w ten sposób odszukają także swoich bliskich, zaginionych podczas rewolucji bolszewickiej. (wel)

Tragiczny epilog ekspedycji podbiegunowej

Okręty, wysłane na pomoc rosyjskiej ekspedycji podbiegunowej, natrafiły w zatoce Berenta na łódkę, w której znaleziono trupy jedenastu członków ekspedycji. Łódź, zagnana przez burzę na pełne morze, błąkała się potem długo, a załoga zginęła z zimna i wyczerpania.

Skromność

— Jak pan sądzi, czy genjusz jest dziedziczny?

— Nie wiem, proszę pani, nie mam dzieci. („Le Rire").

Jutro premjera w Teatrze Polskim

Dziś we wtorek po raz ostatni odegrana będzie arcywesoła farsa „Słoń w składzie porcelany", która schodzi zupełnie z repertuaru.

W środę odbędzie się premjera dawno zapowiadanej świetnej komedji głośnego węgierskiego pisarza Bus-Feketego „Z miłości niedostatecznie". Utwór ten jest ostatnią nowością głośnego pisarza i grany jest obecnie na wszystkich scenach zagranicznych z olbrzymiem powodzeniem. Obsadę stanowią pp. Czarnecka, Galińska, Łabuńska, Zasadzianka, Porębska, Bogusławski, Fiszer, Hańcza, Jasieczek, Kierczyński, Kostrzeński, Rolicz, Tatarkiewicz, Wroński. Nowa wystawa Z. Szpingiera.

Oryginalna piramida gimnastyczna na motocyklu.

Dziś „Antychryst" — ostatni raz

Tanie przedstawienie w Teatrze Nowym dla Czytelników pisma naszego po cenach do połowy zniżonych

Dziś we wtorek dane będzie ostatnie przedstawienie potężnego dramatu znakomitego polskiego dramaturga K. H. Rostworowskiego „Antychryst" dla Czytelników pisma naszego. Znakomity utwór, pełen dzisiejszych aktualnych zagadnień, przedstawiony przez autora w silnej, wybuchowej akcji, pozostawia na widzu potężne wrażenie, to też wystawienie „Antychrysta" przyjęte zostało przez publiczność i prasę z najwyższemi pochwałami.

Czytelnicy nasi nie powinni ominąć jedynej okazji zapoznania się z wspaniałym utworem — to też dzisiejsze ostatnie przedstawienie z pewnością zapełni widownię, pragnącą uczcić przypadające w bież. roku 25-lecie twórczości genjalnego dramaturga.

Czytelnicy naszych wydawnictw za okazaniem zniżkowego kuponu w kasie teatru otrzymają bilety ze zniżką 50 proc.

Kupon zniżkowy
na „Antychrysta"

Okaziciel niniejszego kuponu otrzyma w kasie Teatru Nowego bilety zniżkowe ważne na przedstawienie „Antychrysta"

U wójta Mękarskiego, współpracownika Dmowskiego

Na pogawędce u najpopularniejszej postaci Smardzewic

Smardzewice, w lipcu.

Do najpopularniejszych postaci Smardzewic i okolicy należy Franciszek Mękarski, stary działacz narodowy, który brał bezpośrednio czynny udział w początkach pracy organizacyjnej na terenie Opoczyńskiego.

Od ks. proboszcza Rzeszowskiego udajemy się wraz z Tadeuszem Rakowskim, referentem organizacyjnym Str. Narodowego na pow. opoczyński i Leonem Składowskim, kierownikiem koła S. N. w Smardzewicach, do zagrody Franciszka Mękarskiego.

Mękarski jest z zawodu murarzem. Własnemi rękoma postawił większość domów w Smardzewicach, jak również wiele w bliższej i dalszej okolicy. Mozolną i ciężką pracą dorobił się kilkunastu mórg ziemi, postawił sobie obszerny dom i zabudowania gospodarcze.

Mękarskiego zastajemy na ławeczce przed domem. Wybiega na nasze powitanie. Zamieniamy silny, narodowy uścisk dłoni. Mękarski jest niskim, barczystym, wprawdzie 73-letnim, ale jeszcze krzepkim i ruchliwym człowiekiem.

— Jeszcze domy muruję — powiada.

Zaczyna się pogawędka na ławeczce przed domem, skąpanym w blaskach słonecznych. Promienie oświetlają twarz Mękarskiego, w ich odblaskach giną jakby zmarszczki, ślady trudu i mozołu życiowego; załamują się w zwierciadle emalji, pokrywającej miecz Chrobrego.

Mękarski mówi z dużem ożywieniem. W miarę zagłębiania się we wspomnienia zapala się coraz bardziej.

POCZĄTKI PRACY NARODOWEJ

W początkach 1903 r. przybył do Smardzewic wysłannik Romana Dmowskiego i przyjął poufnie od smardzewiczan przysięgę na wierność idei narodowej. Odbierając przysięgę zauważył, że praca Narodowej Demokracji ma na celu zespolenie narodu polskiego i wydobycie go z jarzma trzech zaborców.

W owym czasie kierownikiem rejonowym organizacji był Karszo-Siedlecki, obywatel z Popław (obecnie mieszka w Warszawie).

Większem wydarzeniem w pracy narodowej był zjazd działaczy w lesie hr. Ostrowskiego w Białaszewie. Stawiło się około 200 chłopa; po dwóch delegatów z każdej gminy. Na zjeździe tym udzielono instrukcyj w sprawie prowadzenia pracy w terenie.

Piękna uroczystość odbyła się w 1905 r. W kościele parafjalnym w Lubochni (za Tomaszewem Mazowieckim) dokonano poświęcenia około 50 sztandarów kół Narodowej Demokracji. Wśród nich był i sztandar koła smardzewickiego.

Sztandar koła w Smardzewicach przechowywany był początkowo na wieży kościelnej. Skoro jednak rozpoczęły się za nim poszukiwania, umieszczono go w kolumnie wielkiego ołtarza, gdzie przeczekał okres prześladowań.

3-MIESIĘCZNY POBYT W WIĘZIENIU

Odbywał się więc w Smardzewicach. Przemawiał Polak, poseł do dumy. W czasie obrad obecny był naczelnik powiatu. Gdy ludzie cisnęli się do posła po poradę, aby się użalić na wszystkie bezprawia i t. d., naczelnik zawołał:

— Nie ciśnijcie się, bo zamęczycie swego posła! — Mękarski odezwał się wówczas do grupy stojących obok niego włościan:

— Jak go rosyjskie kolby nie zamęczyły, to i my mu krzywdy nie zrobimy.

Doniósł ktoś o tem odezwaniu się naczelnikowi. Gdy Mękarski wrócił wieczorem do domu, wpadło do izby 12-tu żandarmów i powlokło go do Opoczna, gdzie przesiedział w więzieniu 3 miesiące.

Bojkot dla nas — mówił Mękarski — nie jest nowiną. Stosowaliśmy go w stosunkach do rządu rosyjskiego. W Smardzewicach, jak i też w wielu innych większych wsiach, był monopolowy skład wódki.

Nasze posterunki nie dopuszczały do tego składu wieśniaków. Oczywista, nie odbyło się bez zajść i aresztowań.

KOLOS WYWRÓCI SIĘ

Ówczesny proboszcz smardzewicki ks. Józef Kownacki brał czynny udział w akcji narodowej. Podczas jednego z kazań w 1906 r. powiedział:

— Bracia! Trze się krzepko brać do pracy. Rosja, to kolos na glinianych nogach. Jak silnie uderzymy, to kolos wywróci się.

Usłużny szpicel doniósł o tem władzy. W czas jednak księdza uprzedzono, tak, że nie zdołano go ująć.

MARNE ŻYCIE, MARNY KONIEC

Szpiclował za nami najwięcej pisarz gminny Adam Ignorowicz z Wielkowoli. Łaził, węszył, jak pies śledczy. Któregoś dnia znaleziono Ignorowicza martwego.

Prowadzono długie śledztwo celem ustalenia przyczyny śmierci pisarza gminnego, który tak zgrabnie umiał szpiclować.

Przesłuchiwano stróżów nocnych, którzy stali na straży krytycznej nocy, a więc Tomasza Dziubałtowskiego, Izydora Satermusa i Andrzeja Głowę, ale to do niczego nie doprowadziło.

JAK ROBIONO REWIZJE...

Gdy się we wsi coś stało, zaraz na miejsce zjeżdżały władze śledcze i żandarmerja w asyście wojska. Wojsko otaczało całą wieś, a w zagrodach przeprowadzano rewizje. Te nieproszone odwiedziny odbywały się najczęściej w nocy.

Po dokonaniu rewizji, konie wpędzano do stodół. Po takich wizytach wieś wyglądała jak po burzy.

— Przez miejscowy komitet w Opocznie wydelegowany zostałem do Radomia po transport „Polaka". W Radomiu zaopatrzono mnie w „ornat" o wadze przeszło 40 funtów. Gdy w drodze powrotnej zatrzymał się pociąg na stacji i chciałem już wysiadać, jeden z kolegów organizacyjnych, znajdujący się na peronie, dał mi znak czerwoną chustką.

Znaczyło to, że żandarmi w pobliżu. Wbiegłem spowrotem do wagonu i wysiadłszy z przeciwnej strony pociągu, ukryłem się wśród leżących tam siągów drzewa. Pod wieczór wyszedłem z kryjówki i łęgami dostałem się do Opoczna.

Wbiegłem do piekarni Dyderskiego (obecnie na tem miejscu ma piekarnię mechaniczną radny miejski Opoczna z Klubu Narodowego p. Rakowski — przyp. red.). „Ornat" zaraz dobrze ukryto, a mnie, po przebraniu w kitel piekarczyka, umieszczono za stołem i zapędzono do gniecenia ciasta. Wkrótce nadeszła żandarmerja. Pokręciła się po lokalu i po przeprowadzeniu rewizji, opuściła go. W ten sposób raz w życiu zabawiałem się w czeladnika piekarskiego.

U DMOWSKIEGO

W 1904 roku wydelegował mnie powiat do Romana Dmowskiego do Warszawy, abym doręczył zebrane pieniądze w kwocie 170 rubli i 86 groszy. Pełniłem wówczas funkcję tajnego „wójta". Zadaniem moim było zbieranie składek na organizację.

Dmowski przyjął mnie bardzo serdecznie i wesoło rozmawiał.

— Panie Mękarski — mówił między innemi — składki są nam potrzebne, ale jeszcze potrzebniejsza jest broń. Gromadźmy ją, bierzmy się za broń. Dziś jej tak łakniemy, ale przyjdzie chwila, że i dzieci będą broń miały.

— I w przeszło dziesięć lat później — mówi rozrzewniony Mękarski — widziałem w Opocznie, jak małe dzieci odbierały Niemcom broń...

*

Na pogawędce zeszło kilka godzin. Słoneczna kula zawisła nisko nad horyzontem. Czas opuścić gościnne progi, wyrwać się z oparu wspomnień i wrócić do rzeczywistości. Uściskiem dłoni i hasłem „Czołem", żegnamy wójta Mękarskiego i jego rodzinę.

(l)

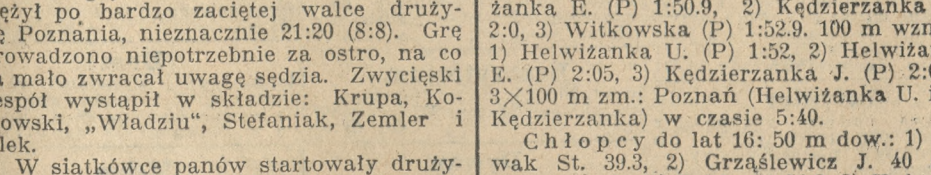

Wyścig kolarski o mistrzostwo Polski

Szosowy wyścig o mistrzostwo Polski na trasie 180 km, prowadzącej z Poznania do Tarnowa Podgórnego, Pniew, Lwówka przez Stary i Nowy Tomyśl do Trzciela i z powrotem, odbędzie się w niedzielę z udziałem polskiej drużyny narodowej i innych czołowych kolarzy stołecznych i z prowincji. Startować mogą członkowie klubów i sekcyj towarzystw zrzeszonych w PZTK. Zgłoszenia przyjmuje Pozn. Okr. Zw. Kolarski, ul. Staszica 15, telefon 66-62, do dnia 10 lipca. Załączyć należy do zgłoszenia wpisowe w wysokości 2 zł. które można uiścić również na starcie. 11 lipca o godz. 15 do 20 odbędzie się plombowanie ram rowerowych w lokalu POZK. Zbiórka przed startem zawodników o godz. 9 dnia 12 lipca w ogrodzie p. Knasieckiego przy ul. Bukowskiej (przy Al. Okrężnej). Start do wyścigu będzie wspólny. Na półmetku wyścigu, tj. Trzcielu, urządzony zostanie punkt odżywczy, na który kluby lub ich zawodnicy mogą dostarczyć żywność i napoje.

Dzielnicowe mistrzostwa sokole

W pływaniu i grach sportowych

W niedzielę odbyły się w Poznaniu zawody pływackie oraz gier sportowych o mistrzostwo Dzielnicy wielkopolskiej „Sokoła".

Na boisku „Sokoła" odbyły się zawody koszykówki druhów oraz siatkówki druchen i druhów. W koszykówce panów startowały drużyny okręgów: jarocińskiego, gnieźnieńskiego, ostrowskiego i poznańskiego. W półfinale Poznań pokonał Gniezno w stosunku 27:17 (13:10), Ostrów rozgromił Jarocin 50:5 (20:1).

W rozgrywce finałowej Ostrów zwyciężył po bardzo zaciętej walce drużynę Poznania, nieznacznie 21:20 (8:8). Grę prowadzono niepotrzebnie za ostro, na co za mało zwracał uwagę sędzia. Zwycięski zespół wystąpił w składzie: Krupa, Kozłowski, „Władziu", Stefaniak, Zemler i Olek.

W siatkówce panów startowały drużyny Ostrowa, Gniezna i Poznania. W półfinale Ostrów pokonał bez trudu Gniezno w stosunku 2:0 (15:7, 15:13).

W finale Poznań zwyciężył Ostrów w stosunku 2:0 (15:13, 15:8). Poznań wystąpił w składzie: Tilgner, Kaczała, Gabryel, Sura, Kamrol i Anders. Siatkówka stała na dobrym poziomie.

W siatkówce pań startowały tylko zespoły Jarocina i Poznania. Po mało ciekawej grze zwyciężyła drużyna Jarocina w stosunku 2:0 (16:14, 15:9).

W międzyczasie odbywały się na pływalni „PTP" na Ratajach mistrzostwa pływackie, w których bezapelacyjnie zwyciężył Poznań. Ze zgłoszonych do zawodów okręgów gnieźnieńskiego, jarocińskiego, zbąszyńskiego i paznańskiego, stanęły do zawodów zaledwie dwa ostatnie. Wyniki techniczne były następujące:

Panie: 100 m dow.: 1) Helwiżanka U. (P) 1:34.9, 2) Witkowska (P) 2:04, 3) Drzymałówna (P) 2:05.7. 100 m kl.: 1) Helwiżanka E. (P) 1:50.9, 2) Kędzierzanka (P) 2:0, 3) Witkowska (P) 1:52.9. 100 m wznak: 1) Helwiżanka U. (P) 1:52, 2) Helwiżanka E. (P) 2:05, 3) Kędzierzanka J. (P) 2:06.5. 3×100 m zm.: Poznań (Helwiżanka U. i E., Kędzierzanka) w czasie 5:40.

Chłopcy do lat 16: 50 m dow.: 1) Nowak St. 39.3, 2) Grząślewicz J. 40 sek. 50 m wznak: 1) Schlecht 51,3, 2) Kaźmierski 59,4. 100 m kl.: 1) Krzyżaniak 1:38.9, 2) Schlecht 1:45.

Panowie: 100 m dow.: 1) Potocki B. (P) 1:15.4, 2) Gałka (P) 1:18.4, 3) Nowak A. (P) 1:23.8. 100 m kl.: 1) Smarszcz (P) 1:31.6, 2) Małecki (P) 1:33.4, 3) Darmosz (P) 1:39.5. 100 m wznak: 1) Potocki B. (P) 1:35.9, 2) Małecki (P) 1:42, 3) Nowak A. (P) 1:50. — 200 m kl.: 1) Smarszcz (P) 3:26.2, 2) Małecki (P) 3:32.6, 3) Bober Z. (P) 3:39.6 min. — 400 m dow.: 1) Gałka (P) 6:33, 2) Nowak A. (P) 6:57, 3) Bober T. (P) 7:06. — W skokach z trampoliny startował jedynie Krakowski L. (P), uzyskując 164 punkty. Poza konkursem skakał Grabiec (PTP) wykonując kilka efektownych skoków. (al)

Hokej na trawie

Reprezentacja Szwajcarji pokonała onegdaj olimpijską drużynę Afganistanu w stosunku 3:1 (3:1).

Kolarstwo

Znokautowany mistrz świata. W Gandawie w czasie międzynarodowych zawodów kolarskich zdarzył się niezwykły wypadek. Publiczność wygwizdała dwukrotnego mistrza świata na szosie, Ronssego, który jechał bez ambicji, przegrywając łatwo do zagranicznych konkurentów. Wyprowadzony z równowagi gwizdaniem publiczności Ronsse zsiadł z roweru, udał się na trybunę i jednego z gwiżdżących widzów uderzył pięścią w twarz. Towarzysz uderzonego oddał Ronssemu cios, przytem uderzył go w szczękę z taką siłą, że mistrz świata upadł znokautowany. Incydent zakończył się ogólną wesołością, a Ronsse przyszedł do siebie dopiero po opatrunku w szatni.

Lekka atletyka

Kucharski i Noji wyjechali do Londynu na mistrzostwa Anglji. Pierwszy startować będzie na pół mili (804,6 m). Noji pobiegnie na 6 mil (9.655 m). Ponieważ inni zawodnicy zagraniczni zrezygnowali ze startu w Anglji z uwagi na przygotowania olimpijskie, obaj Polacy będą prawdopodobnie jedynymi zagranicznymi gośćmi Anglików z zagranicy.

Mistrzostwa młodzików Stanów Zjednoczonych rozegrane w Princetown, dały szereg następujących doskonałych wyników: 200 m: Rodenkirchen 21,2; 800 m: Hobbs 1:52,8; skok w wyż: John Williamsen 193 cm; 400 m: Arnold Milrose 48,9; 1 500 m: Fredrickson 4:09,6; 400 m: płotki: Patterson 52; wdal: Williams 741 cm; kula: Danny Taylor 15,03 m; dysk: Hugh Driogh 47,91 metrów; tyczka: George Varoff (San Francisco) 443 cm (rekord świata); 110 m pł.: Forrest Tonns 14,2 (rek. świata wyrównany).

Stevens, najgroźniejsza rywalka Walasiewiczówny, uzyskała ostatnio na 100 m 11,7. (Pat)

Czwórmecz lekkoatletyczny o nagrodę miasta Inowrocławia odbył się 5 bm. na stadjonie miejskim przy dużem zainteresowaniu miejscowego świata sportowego. Do konkurencji stanęły zespoły Warty, WKS-Grudziądz, Polonja-Bydgoszcz i reprezentacja Inowrocławia, składająca się z zawodników Sokoła i Goplanji. Na pierwszy plan wysunęła się Warta, zdobywając tem samem nagrodę prezydenta miasta w postaci pięknego kryształowego puharu. W poszczególnych konkurencjach wyniki techniczne były następujące: 100 m: 1) Jasiewicz (Warta) 11,1, 2) Bagniewski (Polonja) 11,3. Kula: 1) Heljasz 15,43 m, 2) Eipert (WKS) 13,83 (rekord Pomorza). 400 m: 1) Andrzejewski (Warta) 54, 2) Rietzke (WKS) 54,2. Oszczep: 1) Mikrut (Polonja) 60,97 m, 2) Kalinowski (WKS) 49,85 m. Skok w wyż: Kalinowski (WKS) 1,68 m, 2) Głuszak (Inowrocław) 1,65,5 m. 800 m: 1) Maćkowiak (Warta) 2,03, 2) Tietze (Polonja) 2:04,2. Dysk: 1) Heljasz 41,10 m, 2) Eipert (WKS) 36,46 m. Skok w dal: 1) Bagniewski (Polonja) 6,59 m, 2) Barczak (Inowrocław) 6,42 m. 1500 m: 1) Szych (Warta) 4:24,5, 2) Oźmina (Inowrocław) 4:38,3. 4 × 100 m: 1) Warta 45,3, 2) Polonja.

Pięściarstwo

Na stadjonie w Warszawie odbędą się w sobotę o godz. 20 przy świetle elektrycznem zawody pięściarskie z udziałem olimpijczyków.

Przewidziane są następujące walki:
w wadze muszej: Rotholc — Sobkowiak;
w kogucie: Czortek — Jarząbek;
w piórkowej: Kowalski — Chrostek;
w mieszanej: Polus (piórk.) — Kajnar (lek.);
w lekkiej: Woźniakiewicz — Ratajak;
wmieszanej: Pisarski (średnia) — Jańczak (półśrednia) oraz Chmielewski (średnia) i Doroba (półciężka);
w półciężkiej: Szymura i Klimecki;
w ciężkiej — Piłat i Węgromski.

Zawody nie będą miały charakteru eliminacji. (Pat)

Tenis

Dzisiejsze spotkanie Tarłowskiego z Hebdą zapowiada się niezwykle interesująco. Tarłowski niewątpliwie będzie się chciał zrewanżować za poniesioną w Inowrocławiu porażkę. Początek o godz. 17 na kortach AZS. Ciekawie zapowiada się również gra podwójna, w której spotkają się Spychała — Bełdowski z parą Bratek i Tarłowski.

Życie organizacyjne

Obrady Rady Narciarskiej. W niedzielę odbyło się w Krynicy posiedzenie Rady Narciarskiej PZN. Przewodniczył wiceminister Bobkowski. Sprawozdanie zarządu przedstawiło dorobek całorocznej pracy oraz bilans za ub. sezon administracyjny. W okresie sprawozdawczym liczba członków, zrzeszonych w PZN, wzrosła o przeszło 3000 i wynosi obecnie 13500. W dziedzinie turystyki dużym sukcesem jest niemal całkowite wykonanie planowanej na ten okres sieci schronisk. Do użytku turystów oddano kilka schronisk w Beskidach Wschodnich.

Zarząd PZN zapoczątkował ważną akcję, mającą na celu wzmocnienie bezpieczeństwa turystów w górach. Do celu tego prowadzi m. in. zapoczątkowanie kursów ratowniczych dla gospodarzy i dzierżawców schronisk. Pierwszy taki kurs odbył się ub. zimy w Zakopanem.

Aczkolwiek przyrzeczone z paru stron subwencje na narciarskie przygotow. olimpijskie nie dopisały, jednak dzięki energji PZN — wszystkie wydatki zostały pokryte z funduszów PZN.

Rada przyjęła sprawozdanie i bilans do zatwierdzającej wiadomości. W dyskusji ustalono wytyczne programu na nadchodzący sezon zimowy, polecając zarządowi PZN szczegółowe wypracowanie wniosków w tym kierunku na jesienne posiedzenie Rady. Postanowiono położyć silny nacisk na dalszy rozwój pracy wyszkoleniowej i krzewicielskiej. (Pat)

Niech pani stosuje

zwłaszcza w upały, przy silnej operacji słońca; przenikający wgłąb skóry, usuwający z cery plamy, wągry i rozszerzenia por, nadający skórze świeży, jędrny, młodzieńczy wygląd — płyn wschodni

MIMOSA
PERFECTION
ng 13 331

TEATRY

Z Teatru Polskiego

Dziś we wtorek po raz ostatni odegrana będzie arcywesoła farsa „Słoń w składzie porcelany" która schodzi zupełnie z repertuaru.

W środę odbędzie się premjera dawno zapowiadanej świetnej komedji głośnego węgierskiego pisarza Bus-Feketego „Z miłości niedostatecznie". Nowa wystawa Z. Szpingera.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj we wtorek po raz ostatni sztuka Karola Huberta Rostworowskiego „Antychryst", która dzięki doskonałej interpretacji wszystkich bez wyjątków ról, zyskała wielki sukces artystyczny u publiczności.

Jutro, w środę rozpoczyna krótki okres gościnnych występów świetny komik scen polskich Władysław Walter, który wystąpi w swej niezwykle popisowej roli arcypociesznej postaci Gzymsa w wesołej komedji Henryka Zbierzchowskiego „Małżeństwo Loli".

Przygotowana od dłuższego czasu premjera pod reżyserją Czesława Kadena zapowiada się niezwykle interesująco, to też z góry można przewidzieć jej pełny sukces.

RADJO

Poznańska Orkiestra Wojskowa w Radjo.

Miłośnicy koncertów orkiestr wojskowych mają wielkie zadowolenie w letnim programie radjowym. W tym bowiem okresie niezwykle często gromadzą się w studjo szare mundury naszych wojskowych muzykantów. Świetny zespół tego typu a mianowicie orkiestra 57 p. p. pod dyr. por. T. Szałkowskiego usłyszymy z Poznania na fali ogólnopolskiej w sobotę, dnia 11. 7., o godz. 12,03—12,55. W programie utwory Noskowskiego, Moniuszki, Namysłowskiego.

„Zaloty" — Poznańska audycja słowno - muzyczna.

Rozgł. pozn. przygotowuje nową audycję słowno - muzyczną „Zaloty". Usłyszymy ją w transmisji ogólnopolskiej w czwartek, 9. b. m., o godz. 22,10—23,00. Audycja ta na tle dialogu młodych narzeczonych wypełniona zostanie oryginalna piosenką ludową i artystyczną w wykonaniu solistów chóru męskiego i kapeli radjowej. Przy fortep. prof. M. Sauer. W części muzycznej usłyszymy ciekawe piosenki m. in. Kamieńskiego „Leć głosie po rosie" Bartka Obrachty „Oświadczyny góralskie", Nowowiejskiego piosenki Kaszuków, Świerczyńskiego „Krakowiak". Całość reżyseruje Stan. Roy.

Koncert symfoniczny w muszli koncertowej Parku Wilsona w Poznaniu.

W sobotę, 11. b. m., o godz. 17,00—17,50 wszystkie rozgł. Polskiego Radja nadawać będą z muszli koncertowej Parku Wilsona z Poznania koncert Pozn. Orkiestry Symfonicznej. W programie m. in. Gounoda Fantazja z op. Faust i Luidiniego „Balet Egipski".

„Luba"
proszek do pieczywa, budynie i galaretki przodują!
Pg 5406/7-24,32/3

Dziś koncert Orkiestry Symfonicznej w Ogrodzie Zoologicznym

Dzisiejszy koncert popularny Orkiestry Symfonicznej stoł. m. Poznania pod dyrekcją kapelm. Wiktora Buchwalda rozpocznie się po południu o godz. 5. Następny wielki koncert popularno-symfoniczny w czwartek wieczorem o godz. 8. Dyryguje dyr. dr. Zygmunt Latoszewski.

Ostatnie dwa dni „Szukajmy pieprzyka"

Dziś i w środę na scenie letniej w ogrodzie „Adrji" grana będzie nieodwołalnie ostatni raz wesoła rewja „Szukajmy pieprzyka". W czwartek premjera rewji „Frontem do Warty!!!" pióra Walerego Jastrzębca, Jerzego Gerżabka i innych. Początek o 9-ej wieczorem. Wstęp wolny. Nakrycie 2 złote. W razie niepogody na sali.

J. E. Najprzewielebniejszemu Księdzu Biskupowi Dymkowi, Przewielebnemu Duchowieństwu, Wielebnym Siostrom, Prześwietnym Władzom, Organizacjom oraz wszystkim innym, składam serdeczne

Bóg zapłać!

za wyrazy współczucia i udział w pogrzebie mego drogiego wujka, ś. p. Ks. Kanonika

Stefana Jankiewicza.

ng 13 465

Pogorzela w lipcu 1936 r. **Siostrzeniec.**

†

Dnia 5 lipca 1936 r. o godz. 12,45, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i najtroskliwsza żona, matka, teściowa i babcia, ś. p.

z Bogusławskich

Michalina Grzesiakowa

przeżywszy lat 66. Pogrzeb odbędzie się w środę, 8. bm. o godzinie 5 z kostnicy cmentarza jeżyckiego.

W ciężkim smutku pogrążeni

zg 13 881 **mąż, dzieci i wnuki.**

Poznań, Tczew, Wągrowiec, Berlin.
Piotra Wawrzyniaka 32.

Lek. wet. Dr. Davis
przeprowadził się na zg 13879
ul. Wały Wazów 4/5
(za Teatrem Wielkim). **Telefon 15-99**

Wydamy wykonanie konstrukcji żelaznej
oraz wszelkie prace związane z przebudową dachu — Stary Rynek 5 (Jatki mięsne). Informacje: **Sekretarjat Cechu Rzeźnicko - wędliniarskiego w Poznaniu. Rzeźnia Miejska.** zg 13 885

BALSAMICZNA
SÓL DO NÓG
GĄSECKIEGO (Z KOGUTKIEM)
„AGEPIN"
usuwa ból, pieczenie, nabrzmienie nóg, zmiękcza odciski, które po tej kąpieli dają się usunąć, nawet paznokciem. Przepis użycia na opakowaniu.
ng 11 919

NOWE SZKOCKIE ŚLEDZIE
w 1/1 i 1/2 beczkach, oraz
ANGIELSKIE MATJASY
w sądkach ą 1/16 i 1/8 poleca
Tel. 56-56 **ST. BAREŁKOWSKI** Tel. 39-00
HURT KOLONJALNY
ng 14674
Największy wyposażony w chłodnie magazyn śledzi

FORVIL PARIS **ULUBIONY PUDER PANI**
ng 12 241

DOM
w Poznaniu sprzedam. Potrzeba zł 80 tysięcy. Oferty **Inż. A. Szwanke, Warszawa, Barbary 10.**
zg 13 880

W podróży, na wywczasach
najmilszym prezentem będzie słodka przesyłka — z firmy
WALERJA PATYK
Al. Marcinkowskiego 6 ul. 27 Grudnia 3
Czekolada - cukierki i wafle orzeźwiające - obecnie na czasie!
Pg 5 368-26.17

Bławatnik
młodszy, zdolny dekorator i ekspedjent, potrzebny zaraz lub od 1. 8. br. Zgłoszenia Agentura Kurjera Poznańskiego, Pleszew. ng 14 673

Domek
4 ubikacje ogrodem 6 500, wpłaty 4 500 Poznaniu spowodu wyjazdu spiesznie. Bloch, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 15. zd 64 658

SKŁAD
3 pokoje i 4 pokoje
z przynależnościami w willi na Łazarzu **do wynajęcia.** Oferty Kurjer Poznański zg 13 869.

Parcelkę
budowlaną przy Alei Wielkopolskiej, wysoko położoną **z powodu wyjazdu z Poznania** sprzedam **za połowę wartości.** Informacje **Wilda, Bojowa 7 m. 3.** zg 13 883

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY - PARCELE

Parcelę
na Sołaczu korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn zdg 64 119

Kupię
duży dom w Poznaniu bezpośrednio od właściciela. Oferty Kurjer Poznański ng 13 464

Parcelę
na Sołaczu korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zd 64 119

Budowniczy
Radzimski. Wodna 13, telefon 13-07 wykonuje budowle.
zdg 57 830

Zmiana domu
Poznań — Berlin, pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 573

Kamienica
nowa, dochód 7 800, wpłaty 55 000, przejęcie 16 000,— amortyzacji.

Kamienica
nowa, cena 42 000, wpłaty 32 000.

Kamienica
nowa, dochód 5 400, cena 32 000.

Willa
nowa, cena 33 000, wpłaty 25 000.—

Willa
nowa, cena 21 000, wpłaty 14 000. Karalus, Poznań, Marszałka Focha 25. zdg 64 582

Dom
czynszowy 12 500, roczne sprzedam. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 64 889

Willę
cztery do pięciu mieszkań, amortyzacje, wpłaty 20—30 000 spiesznie kupię. Zgłoszenia Dom Zleceń, Pocztowa 15, telefon 16-85.
zdg 64 798

Willkę
czynszową z ogrodem sprzedam we Wrześni. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 64 819

Willa
nowa przy tramwaju Jeżyce — ślicznym ogrodem, dochód 2 400, cena 26 500, wpłaty 20 000. Szymala, Wielkie Garbary 14 — 4.
zdg 64 807

Parcelę
budowlaną 800 m², drzewa, altana, światło, woda, korzystnie sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 851

Kupię
dom, lub ładną willę najchętniej nową, wpłaty 30 000 zł reszta amortyzacja. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskeigo zdg 64 841

Kamienica
wpłaty 25 000. Bloch. Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 64 657

Kamienicę
nową sprzedam 90 000.— wpłaty 65 000,— dochód 10 500,— Gruszczyński, Pocztowa 30.
zdg 64 664

Sprzedam
dom w dobrym stanie, dochód 4 650,— zł cena 40 000,— zł Agenci wykluczeni. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 64 634

Kamienicę
komfortową sprzedam. wpłaty 150 000.—. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 64 697

3. LETNISKA i UZDROWISKA

Włókna
p. Skoki, cudowne letnisko od 10. ma dwa pokoje wolne. Kuchnia wykwintna, jezioro, kąpiel, plaża, kajaki, tenis, lasy. zdg 64 426

Poszukuję
letniska skromnego, spokojnego, lesistej okolicy, blisko wody dwie osoby utrzymaniem — sierpień. — Szczegółowy opis, cena Kurjer Poznański zdg 64 583

Letnisko
nad Wartą poleca pokoje z całkowitem utrzymaniem, lasy, kort tenisowy, siatkówka, kajak. Maj. Sowiniec, tel. Mosina 4. Poznań 13-95. zdg 64 872

Pokoju
z dobrem utrzymaniem w willi, — starym ogrodem na wypoczynek. Zgłoszenia Podgórna 2, m. 4, telefon 53-06. zdg 64 874

Poszukuję
letniska dla żony i 10-letniego syna od zaraz, warunek las, woda i dobre utrzymanie. Odpisy Spokojna 16, m. 16. zdg 64 896

„Erest"
reprezentuje 400 pensjonatów — dworów w całej Polsce. Informacje bezpłatne. Biuro prop. letnisk polskich, Sew. Mielżyńskiego 22. zdg 64 761

Letnisko
3,— zł dziennie kuchnia dobra ewentl. jarska, pałac Kikuszewo, p. Miłosław, tel. Borzykowo 3, park, staw, lasy. zdg 64 840

4. OSOBISTE

100 zł
komu powiem nieprawdę chiromantka „Lu-ne", Małeckiego 19, m. 1, 1—9 wieczór. zdg 67 712

Unieważniam
zgubioną kartę zwolnienia 1. 1992/06 na nazwisko Feliks Bałoń, wydaną przez P. K. U. Lwów. zdg 64 518

Indeks
nr. 8262 na nazwisko Marta Frąckowska, unieważniam. zdg 64 548

6. OŻENKI

Tempo
Pośrednictwo Małżeństw zorganizowane na wzór europejski. Warszawa, Chmielna 56/16.
zdg 63 910

Kupiec
samotny średnim wieku poszukuje panny lub wdowy cośkolwiek gotówką. Cel matrymonjalny. — Oferty Kurjer Poznański
zdg 64 619

Pełna
życia materjalnie niezależna — czarnowłosa starsza wdówka pozna dżentelmena po 50, wymagana wysoka kultura i niezależność materjalna. Cel matrymonjalny. Poste restante Poznań 1. Minerwa. zdg 64 598

Przystojna
szatynka, całkowitą wyprawą, — z braku znajomości pozna inteligli tylko wysokiego pana na stanowisku do lat 30. Cel matrymonjalny. O ile możliwie z fotografją, którą się zwraca oferty poważne Kurjer Pozn. zdg 64 871

Inżynier
leśnictwa nawiąże znajomość z paniami ustosunkowanemi, nie biednemi. Cel matrymonjalny. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 64 888

Piekarz
3 000 gotówki może się wżenić piekarnię Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 856/7.

Sierota
przystojna panna posiadająca majątku 70 000,— wyjdzie zamąż Piotr Mrówka, Poznań, św. Wojciech 2 a — 1. zdg 64 636

7. SPRZEDAŻE

Oszczędność
stosuje kto u nas
meble
kupuje oraz różne inne sprzęty użytku domowego biurowego przy Świętosławskiej 10. (Jeżnicka). — Dom Okazyjnego Kupna.
ng 11 876

Sprzedaż — Naprawa

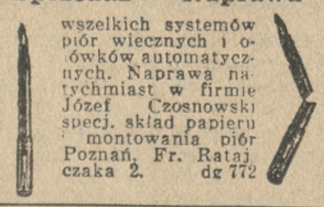

wszelkich systemów piór wiecznych i ołówków automatycznych. Naprawa natychmiast w firmie Józef Czosnowski spec. skład papieru montowania piór Poznań, Fr. Ratajczaka 2. dg 772

Skład
ul. Półwiejska 11. Wskaże stróż.
zdg 64 615

Osieł
wózek (helka) półszorek 60,— sprzedam. Majętność Nadziejewo, telefon Środa 47. zdg 64 520

Repozytorjum
bufet, biurko, zegar, fortepjan — krótki. Św. Marcin 57, w podwórzu. zdg 64 581

Dywan
sprzedam ładny tanio. Aleje Marcinkowskiego 27, m. 5.
zdg 64 523

Singera
damska (prawie nowa). Słowackiego 29 — 10. zdg 64 591

Młocarnię
parowa fabr. „Robey" 60 cali tanio sprzedam. Muszyński, Dąbrowskiego 46/7. zdg 64 557

Prasę
wyciskania soków owocowych sprzedam tanio. Szamarzewskiego 58, m. 32. Zgłoszenia przed południem do 12. zdg 64 560

Wózek
dziecięcy głęboki sprzedam. Madalińskiego 5, m. 8. zdg 64 561

Ogródek
działkowy na Wildzie. Zgłoszenia Mickiewicza 33, m. 1. zdg 64 531

Regały
dębowe polityrowane, rondle miedziane sprzedam. Chełmońskiego 9, m. 3. zdg 64 532

Skład
kolonjalny z towarem sprzedam. Wskaże Kurjer Pozn. zdg 64 584

Gospodarstwo
100 mórg pszenno-buraczana ziemia, pełnemi żniwami, blisko Poznania zaraz na sprzedaż. Kocanowo, powiat Poznań, spadkobiercy Waliszka. zdg 64 538/9

Wróżę
szczęście ślubne obrączki od Chwiłkowskiego teraz Nowa 8, — Bazar. zdg 64 747/8

Dom
4 pokojowy z wygodami, chlew, śliczny ogród owocowy, warzywny do wydzierżawienia 60 zł. Rogoźno, ul. Nowa 4. zdg 64 513/14

Meble
w wielkim wyborze poleca najtaniej
K. Bakoś,
Stary Rynek 51.
zdg 63 076/7

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań, Podgórna 13. Pg 4259/60

Walizki
tanio. Czysz, Szkolna 11. Pg 4263/4-10.40/41

Piegi
żółte plamy, opalenizne usuwa pod gwarancją „Axela" Krem — słoik 2.— zł. J. Gadebusch, Poznań. Nowa 7. ng 12 201/2

Sprzedam
stary zaprowadzony skład cygar i papieru. Poznań. Chwaliszewo 10 — 1. zdg 63 041-42

Składowe
urządzenie. Mylna 10. zdg 64 767

Jamniki
młode rasowe. Grobla 7 — 4. zdg 64 763

Łóżko
kanapa, fotele, krzesła, lampy sprzedam. Trzeciego Maja 2, m. 13. zdg 64 762

Bilard
automatyczny. Półwiejska 19 — kawiarnia. zdg 64 868

Platforma
koń Heichel. Strzelecka 15, — wchód Wały Jagiełły. zdg 64 876

Samochód
Chevrolet limuzynę sprzedam tanio, Adres Kurjer Poznański zdg 64 816

Łóżka
szafy, umywalnie, stół dębowy tanio. Grobla 30, m. 16. zdg 64 827

Motocykl
z przyczepką w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Święcickiego 6, M. Wlizło. zdg 64 830

Radjo
4 lamp. okazyjnie. Św. Wojciech 16, m. 4. zdg 64 811

Sprzedam
kanapę pluszową, cztery fotele, duże lustro, żyrandol empire pięciolampowy. Adres Kurjer Pozn. zdg 64 828

Regały stoły, lampy
składowe i inne przedmioty likwidacji Bławatu Polskiego, — Stary Rynek 87/88. Pg 5625-28,5

Meble
najtaniej
fabryczny skład mebli
Wrocławska 19. dg 2398

Piekarnię
Poznaniu sprzedam korzystnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 854/5

Piekarnię
mieszkaniem bardzo tanio w Poznaniu. Adres Kurjer Poznański zdg 64 795

Najtańsze źródło zakupu mebli
biurka, stoły, szafy, łóżka, leżanki, tapczany, kompletne pokoje. Centralny Dom Komisowy, ul. Wożna 16. zdg 64 759

10 piecy
majolikowych i kaflowych okazyjnie na sprzedaż. Administracja: Podgórna 10 a, pomiędzy 4—6. zdg 64 723

Lustro
złota rama, starożytne, leżankę, kanapę, różne meble. św. Marcin 34, II. zdg 64 719

Fiat
509 sport 2-siedzeniowy, po remoncie, Auto-Okazja, Grunwaldzka 16. Telefon 62-30. zdg 64 706

Korzystnie
biała sypialnia. Strzelecka 31, mieszkanie 7. zdg 64 704

Samochód
sportowy
motocykle
tanio. Mylna 10. zdg 64 864

Hipoteka
40 000,— zł w złocie nieobjęta moratorjum odpowiedniem damnem do oddania. Oferty Kurjer Pozi. zdg 64 669

Rowery
bagażowe trzykołowe tanio, — Górna Wilda 19. zdg 64 670

700 samochodów
rozebranych używane części, podwozia mleczarskie, opony najtaniej w firmie Autoskład Poznań, Dąbrowskiego 89, telefon 46-74. dg 2336/7

10. MAJĄTKI

Majątek
400 buraczanej zabudowaniem, inwentarzem, cena 80 000, wpłaty 50 000. Szymala, Wielkie Garbary 14 — 4. zdg 64 806

Majątek
pięćset mórg pszennej, żytniej inwentarzem, dworek 90 000,— wpłaty 50 000.—

Majątek
sześćset mórg kulturze, inwentarzem, dworek, śremskiem 140 000, wpłaty 60 000.—

Majątek
siedemset mórg, inwentarzem — wpłaty 60 000.—

Nowak,
Poznań, Kramarska 15, telefon 16-89. zdg 64 641

Folwarczek dwieściedziewięćdziesiątmorgowy, żniwami, inwentarzem, zabudowanie
masywne, światłem elektrycznem 40 000,— wpłaty 20 000.— Nowak Poznań, Kramarska 15. zdg 64 642

11. KUPNA

Lombardowe
kwity, złoto, srebro, brylanty kupuje „Lamus", Strzelecka 1. Pg 5455-55,480

Samochód
ciężarowy kupię. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański zdg 64 495

Fisharmonjum
okazyjnie kupię. Oferty z ceną, ilością rejestrów do Kurjera Poznańskiego zdg 64 575

Kiosk
kupię — wydzierżawię. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 579

Gazowy
piec kuchenny okazyjnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 530

Pianino
używane. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 879

Poszukuję
dostawcy trwarogu jadalnego — świeżego i sera kwadratowego. Oferty cenę kilo Kurjer Poznański zdg 64 818

Lampy
nowoczesne okazyjnie kupię, cena, opis Kurjer Poznański zdg 64 829

Kupię
mniejszy dom z piekarnią, lub wydzierżawię. Zgłoszenia agentura Kurjera Poznańskiego, Leszno, pod J. D. ng 13 467

Wywrotki
(lorki) szpur 600 kupię gotówką. „Par", Poznań, Marcinkowskiego 11, pod nr. 56,16. Pg 5624-56,16

12. DO WYNAJĘCIA

6-pokojowe mieszkanie
przy Skarbowej 17 od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia u portjera. dg 2387

Pięciopokojowe
słoneczne pełnym komfortem. — Różana 13. zdg 64 504

Dwa
pokoje, kuchnia, Górczyńska 7. zdg 64 403

Czteropokojowe
komfortowe. Al. Hetmańska 42, II piętro. zdg 63 127

Sześciopokojowe
komfortowe przy św. Marcinie 18, narożnik Ratajczaka, II piętro. Informacje gospodarz, mieszkanie 1. zdg 63 775

Dwupokojowe
zaraz. Lodowa 4, gospodarz. zdg 64 622

Dwa
pokoje kuchnia, łazienka na Osiedlu Warszawskiem. Zgłoszenia: Danusia, plac Świętokrzyski 3. zdg 64 623

Mieszkanie
7-pokojowe komfortowe pierwszem piętrze, centralnem przy Mickiewicza, narożnik Słowackiego, wolne od 1 października. — Zgłoszenia właściciel Nowicki, — Mickiewicza 27. zdg 64 541

Mieszkania
2 i 3-pokojowe, dom nowy, Łazarz, Aleja Hetmańska 60, właściciel Wasielewski, Skryta 9. Godzina 20 do 22. zdg 64 536

Pięciopokojowe
wolne tanio. Niegolewskich 7 — 3 telefon 59-82. zdg 64 452

2 pokoje
kuchnia wolne. Loretańska 10, m. 4, naprzeciw probostwa (Łazarz.) zdg 64 600

2
pokoje kuchnia zaraz do wynajęcia. Kubaszek, Poznań - Debiec, Świerczewska 30. zdg 64 601

Czteropokojowe
komfortowe Debiec, Szczepana 10 zdg 64 558

Mieszkanie
pokój i kuchnia z kompletnem umeblowaniem za 400 zł, tylko kolejarzowi. Tomczak, Poznań, Kolejowa 39. zdg 64 665/6

Sześciopokojowe
z obszernemi przynależnościami, odremontowane. Plac Sapieżyński 4, gospodarz. zdg 64 784

Mieszkanie
2 pokoje. Zgłoszenia Gendera, — Górna Wilda 119. zdg 64 779

Giełda Mieszkaniowa
„Be-Em-Es",
Grudnia 19
poleca
wolne mieszkania. zdg 64 881

2,
3 i 4 pokojowe przy ul. Marszałka Focha 153. zdg 64 887

Pokój
duży, próżny 27 Grudnia do wynajęcia. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 64 833

Czteropokojowe
komfortowe 66,— Małeckiego, — trzypokojowe, łazienka 51,— Mickiewicza, pokój kuchnia 30,— „Pawilon", Focha 15. zdg 64 803

Mieszkanie
3 pokojowe komfortowe przy Al. Hetmańskiej 33 do wynajęcia. Warunki tamże u stróża. zdg 64 850

2 pokoje
kuchnią, 30 miesięcznie, Dąbrowskiego, odda gospodarz. Szuka 2 do 3 000 pożyczki na rok. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 749

Dwupokojowe
kuchnia przy Górnej Wildzie — trzypokojowe, kuchnia, łazienka Gen. Umińskiego 19, konieczna kaucja. Wiadomość stróż. zdg 64 837

Sześciopokojowe
komfortowe Wały Zygm. Augusta

Pięciopokojowe
komfortowe, Mielżyńskiego

Dwupokojowe
ze składem. Marsz. Focha. Zgłoszenia Mielżyńskiego 23 — 12. zdg 64 799

4
pokojowe mieszkanie za zwrotem kosztów remontu od zaraz. Ulica Bukowska 32, m. 4. zdg 64 744

Dwupokojowe
trzypokojowe komfortowe zaraz. Hetmańska 11, gospodarz. zdg 64 668

Dwa
pokoje kuchnia, ubikacja na łazienkę, duże słoneczne od sierpnia. Pamiątkowa 21, m. 3. zdg 64 707

13. SZUKA MIESZK.

2
pokojowe, okolica Rzeźni, od 1 sierpnia — dobry płatnik — zapłacę zgóry. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 100

50 zł prowizji
za pomoc w uzyskaniu mieszkania 3 do 4 pokojowego w niedalekiej okolicy Parku Marcinkowskiego i Wyższej Szkoły Handlowej. Zgłoszenia z podaniem ulicy i warunków do Kurjera Poznańskiego zdg 64 478

Mieszkania
2—3 pokojowego pewny płatnik 1. 9. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 571

Urzędnik
kol. szuka 2 pokoi kuchnią. — Oferty z ceną Kurjer Poznański zdg 64 611

Próżnego
lub z kuchnią, wprost od gospodarza zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 585

Pokoju
kuchni śródmieście do 25 zł. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 664 870

Urzędnik
państw. pewny płatnik szuka 3—4 pokoi od 1. 8. centrum od gospodarza, czynsz miesięczny. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 813

3—4
pokojowe komfortowe mieszkanie I ptr. śródmieście Jeżyce, chętnie w willi wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 825

Pokoju
kuchnią lub dwóch Wilda — Łazarz, pół roku zgóry, kolejarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 734

Dwupokojowego
kuchnią okolica Jeżyc. Palacza 70 — 3. zdg 64 629

1—2
pokoje słoneczne poszukuję gospodarza, płace zgóry. Zagierski, Polskie Radio Techniczne, Plac Wolności. zdg 64 621

15. POKOJE UMEBL.

Komfortowe
Ogrodowa 18, m. 4. zdg 64 326

Pierackiego
8 — 12. zdg 64 352

Elegancki
balkonowy. Marynarska 17, I. zdg 64 621

Szamarzewskiego
36, — 10 niekrępujący Jeżyce. zdg 64 512

Stałym
przyjezdnym. Szymańskiego 9 — m. 9. zdg 64 510

Niekrępujący
ładny. Wojciecha 14/15 — 9. zdg 64 408

Balkonowy
Skryta 8 — 7. zdg 64 535

Klatki
Różana 23 — 5. zdg 64 674

Kręta
6 — 1, I. kulturalnym. zdg 64 595

Pokoik
solidnemu. Ratajczaka 11 a — 69. zdg64 607

Pokój
czysty. Madalińskiego 5, m. 8. zdg 64 562

Zygmunta
Augusta 1 — 8, utrzymaniem. zdg 64 555

Ładny
pokój. Plac Wolności 9, m. 5. zdg 64 790

Elegancki
pokój balkonowy utrzymaniem — bez od 15. Mielżyńskiego 5 — 8. zdg 64 789

Niekrępujący
Plac Bernardyński 1 — 5. zdg 64 780

Śniadeckich
6 a — 4. zdg 64 771

Przecznica
6 — 9. zdg 64 866

Grottgera
2 — 2, komfortowe, niekrępujące. zdg 64 817

Pokój
Wożna 9, m. 5. zdg 64 712

Słoneczny
łazienka. Reja 2 — 19. zdg 64 820

Utrzymaniem
bez. Wały Jana 11 — 2. zdg 64 834

Pokój
umeblowany elektryczność. Kochanowskiego 23, m. 5. zdg 64 842

Marcina
49 — 10. zdg 64 848

Przyjezdnym
najtaniej. Kolejacki 5 — 3 — (Nowy Rynek). zdg 64 849

Marcin
62 — 6. zdg 64 853

Konopnickiej
16 — 5. zdg 64 861

Utrzymaniem
bez. Matejki 68 — 1. zdg 64 862

Elegancki
pokój od 1. 8. lub pokoik zaraz. Ratajczaka 11a — 84. zdg 64 760

Planty
Wały Wazów 3a, II, ładny pokój solidnej osobie. zdg 64 756

Próżny
osobną kuchnią. Wierzbięcice 18, mieszkanie 5. zdg 64 754

Św. Marcin
31, m. 9, utrzymaniem — bez. zdg 64 753

Pokój
słoneczny, frontowy, utrzymanie. Marcina 66/67 — 10. zdg 64 724

Zaraz
Plac Bernardyński 1a — 5. zdg 64 705

Ratajczaka
11 a — 94, pokoik 20.— zdg 64 727

Piekary
18 — 9. zdg 64 743

Dwuosobowy
frontowy. Marcina 5 — 11. zdg 64 659

Wrocławska
18 — 2, dobrze umeblowany. zdg 64 660

Pokoik
Łąkowa 16 — 6. zdg 64 635

Działyńskich
9 — 5, pokój, łazienką. zdg 64 632

2 próżne
ładne, śródmieście, łazienka, solidnemu panu na stanowisku, lub inteligentnemu młodemu małżeństwu (sierpień). Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 64 682

Pokój
słoneczny, wspólne dla 2 panów zaraz lub od 15. Za Bramka 7, m. 5, śródmieście. zdg 64 685

Dwuosobowy
i pokoik. Szkolna 9, m. 8. zdg 64 695

Działyńskich
2 — 8 lepszemu panu. zdg 64 696

Frontowy
niekrepujący. Działyńskich 11, — parter, lewa. Matuszek. zdg 64 699

Pokoje
używaniem kuchni. Reya 4 — 8. zdg 64 627

16. SZUKA POKOJU

Próżnego
Wilda. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 638

17. LOKALE

Skład
narożnikowy przy św. Marcinie 18, narożnik Ratajczaka, przyległy pokój, sklep do wynajęcia. Informacje gospodarz, mieszkanie 1. zdg 63 776

Składu
w śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 602

Składnica
suterenowa próżna do wynajęcia. Kraszewskiego 11 (gospodarz). zdg 64 878

Dwie
ubikacje odnowione, przemysł-handel. Ostrówek 10, dozorca. zdg 64 709

Warsztat
stajnie Sołacz, Nad Wierzbakiem do wynajęcia. Kraszewskiego 8, rowery. zdg 64 863

Skład
warsztaty dobrem położeniu wynajmie gospodarz. Półwiejska 2. zdg 64 742

18. DZIERŻAWY

Wydzierżawia się
od zaraz
Folwark Przygodzice
areału ca. 400 hektarów, z gorzelnią. Reflektujący na żywe i martwe inwentarze potrzebowałby ca. 90 000,— gotówki oraz znaczniejszą sumę na zakupno żniw. Zgłoszenia kierować Pałac Antonin, powiat Ostrów Pozn. dg 2390

Do wydzierżawienia
bufet w lokalach klubowych za kaucją. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 64 559

Dzierżawa
200 buraczanej pełnym inwentarzem, żniwa na własność okazyjnie wydzierżawi Szymala, Wielkie Garabry 14 — 4. zdg 64 805

Wydzierżawię
aleje jabłonie, grusze. Tyszkiewicz, Łącka — Pakosław — Lwówek. zdg 64 835

Wydzierżawię młyn
I klasy przemiał na dobę 300 ctn. w pełnym biegu Jan Płoszyński, Mogilno, Marsz. Piłsudskiego 6. zdg 64 836

Folwarczek stoosiemdziesiątmorgowy, żniwami, inwentarzem właściciela
objęcie 7 000,— wiele innych poleca Nowak, Kramarska 15, telefon 16-89. zdg 61 298

Majątek tysiącdwieściemorgowy kulturze nadkompletnym inwentarzem
objęcie 40 000,— wiele innych okazyjnie polecam. Nowak, Poznań, Kramarska 15. zdg 61 297

22. ZGUBY

Zgubiłem
dewizkę pamiątkową Stary Rynek. Zauważone panie proszę zwrot. Rybaki 20 a — 4. zdg 64 576

23. ROZMAITE

„Tanio na Olimpjadę"
Odstąpię dla bilety na Święto Otwarcia i dwa bilety na cały dział lekkiej atletyki na III miejsca siedzące. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 249

Jarskie obiady
wzorowa kuchnia djetetyczna. Podgórna 2 — 3. dg 2305

Akuszerka
Krajewska, Strzelecka 2, telefon 27-71 przy Świętokrzyskim przyjmuje, udziela porady, pomocy położniczej. dg 2017

Masażystka
dyplomowana H. Giernatowska, obecnie ul Fr. Ratajczaka 14, m. 19. zdg 57 494

Kiosk
wydzierżawię, kupię, warunki. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 714

24. NAUKA

Niemieckiego
lekcji i konwersacji poszukuję. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 519

Magister
obejmie korepetycje na wsi. Referencje. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 865

25. MUZYKA

Pianino
do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 875

Strojenia
naprawy fortepianów fachowo. Drygas, tel. 33-58, Podgórna 10a. zdg 64 720

28. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 50 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej ceny drobnych

a) Służba domowa

Panienka
młoda zdrowa znająca niemiecki, poszukuje posady do obsługi gości od 15.8, 1. 9. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 612

Panienka
znająca szycie, robótki, niemiecki poszukuje posady od 15. 8, lub 1. 9. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 613

Wychowawczyni
z dobremi świadectwami poszukuje posady lub lekkich prac. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 618

Dziewczyna
uczciwa, pracowita, czysta i sumienna przyjmie posadę, najchętniej do 2 osób. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 64 509

Dziewczyna
samodzielnem gotowaniem, praniem, prasowaniem, kochająca dzieci szuka posady 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 791

Dziewczyna
wiejska poszukuje posady do wszelkich prac z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 824

Służąca
gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 570

Dziewczyna
do samotnego państwa poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 869

Panienka
lepszej rodziny przyjmie posadę do dzieci, wyręczenia, chętnie na wieś. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 873

Inteligentna
starsza panna, sumienna poszukuje posady starszej, samotnej osoby lub młodszych dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 688

OGÓLNOPOLSKIE

Środa, 8 lipca.

6.30 audycje poranne: **11.57** — sygnał czasu; **12.03** muzyka lekka z Basenu w Ciechocinku (przez Toruń); **13.05** dziennik południowy; **15.30** wiadomości gospodarcze; **15.45** „Parada Bolibrzuszków" — wesoła audycja dla dzieci ze Lwowa; **16.15** koncert w wykonaniu Reprezentacyjnej Orkiestry Detej K. P. W.: **17.00** — koncert kameralny. W programie pieśni Józefa Haydna w wykonaniu Heleny Hrabi-Szałkiewiczowej (kontralt) oraz utwory kameralne (płyty) z Katowic: **17.50** „Anegdoty z życia Brata Alberta"; **18.50** pogadanka aktualna; **19.00** „Przygoda w Grinzingu" — operetka w 1 akcie Adama Lenczowskiego do libretta Władysława Krzemińskiego z Krakowa; **20.30** „Wędrówka mikrofonu po prowincji": „Wzorowe osiedle dla bezrobotnych w Naramowicach" z Poznania; **20.50** dziennik wieczorny; **21.00** pogadanka aktualna **21.05** III audycja z cyklu utwory Fryderyka Chopina w wykonaniu słynnych artystów (płyty). Wykonawca: Ignacy Friedman; **21.35** recital Jana Rakowskiego (viola d'amore) z Poznania; **22.05** wiadomości sportowe; **22.20** koncert w wykonaniu Orkiestry Kameralnej

WARSZAWA

Środa, 8 lipca.

Warszawa — 12.55 skrzynka rolnicza: **18.00** pogadanka społeczna: **23.00** muzyka taneczna — (płyty).

POZNAŃ

Środa, 8 lipca.

Poznań — 12.55 „Choroby zakaźne zwierzęce, przenoszące się z mlekiem na ludzi" — pogadanka rolnicza: **13.15** dzieci proszą o ładną muzykę: **13.45** I dla młodych i dla starszych" płyty: **15.30** przegląd giełdowy: **15.40** wiadomości gospodarcze (z Warszawy): **18.00** Wujaszek Kazio omówi listy od dzieci: **18.10** pogadanka społeczna: **18.15** „Nasza przyroda: „Kórnik": **18.25** życie kulturalne, artystyczne i społeczne Poznania; **20.00** koncert życzeń z płyt.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

na środę:

17.00 Budapeszt. Recital śpiewaczy. **Wrocław.** Koncert popołudniowy. **Paris P. T. T.** Koncert orkiestrowy. **17.15 Anglja** (Nat. Progr.), Muzyka taneczna. **17.30 Praga.** Recital wiolonczelowy.

18.00 M. Ostrawa. Muzyka lekka. **Leningrad.** Koncert symf. — **Budapeszt.** Muzyka cygańska. — **Koenigswust.** Niemieckie pieśni lud. **18.15 Bratislawa.** Tańce Maroszekańskie Kodaly'ego.

19.00 Koenigswust. Wesoła muzyczka. **Królewiec.** Koncert wieczorny. **19.15 Monachjum.** Wesoła aud. muzyczno-wokalna. **19.30 Budapeszt.** Muzyka salonowa.

20.00 Anglia. (Reg. Progr.). Recital fortepianowy. **20.05 Brno** — Koncert kwartetu salonowego. — **Praga.** „Rozrywki muzyczne". — **20.15 Sztutgart.** „Das musikalische Opfer" — J. S. Bacha. — **20.30 Wiedeń.** Koncert symfoniczny. **20.45 Paris P. T. T.** Koncert chóru. **Strasburg.** Koncert symfoniczny **20.40 Rzym.** — Koncert symfoniczny. **20.50 Koszyce.** Pieśni lud. różnych narodów. **20 50 Bratislawa.** Pieśni cygańskie z tow gitary.

21.00 Stockholm. Romantyka skandynawska. **21.05 Berlin.** Wesoła aud. muzyczna. **Królewiec.** „Zachwycające drobiazgi" — koncert rozrywkowy. **Kolonja.** Leśni wieczór nadreński. **21.15 Paris P. T. T.** Muzyka kameralna. — **Praga.** Koncert popularny. **21.20 Kopenhaga.** Pieśni niemieckie. — **21.50 Sztutgart.** „Obrazki z wystawy" — Mussorgskiego. **21.35 Koenigswust.** Drobiazgi muzyczne. **21.50 Medjolan.** Koncert orkiestrowy. **21.45 Bukareszt.** Muzyka salonowa.

22.10 Budapeszt. Koncert orkiestrowy. **Bruksela flam.** Muzyka taneczna. **Stockholm.** Muzyka taneczna. **22.20 Wiedeń.** Muzyka popularna. **Wilno.** Koncert orkiestrowy. **22.30 Sztutgart.** Pieśni i utwory kameralne. **Koenigswust.** „Nocna muzyczka". **Monachjum.** Aud. poetycko-muzyczna. **Wrocław.** Muzyka taneczna. **Anglja.** (Reg. Progr.). Muzyka taneczna. **22.45 Medjolan.** Muzyka taneczna. **Radio Paris.** Muzyka taneczna.

23.00 Bukareszt. Koncert nocny **Koenigswust.** „Prosimy do tańca". **Leningrad.** Pieśń Paderewskiego. **25.15 Radio Paris.** Muzyka lekka. **23.20 Budapeszt.** Muzyka taneczna. **23.40 Wiedeń.** Muzyka taneczna.

24.00 Sztutgart. Koncert nocny.

Poszukuję
posady z gotowaniem do 1—2 osób. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 883

Młoda
uczciwa dziewczyna szuka posady do wszystkiego od 15. 7. lub 1. 8. 36. r. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 64 885

Uczciwa
poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 891

Panna
znająca języki niemiecki, włoski, francuski szuka posady do dzieci. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 713

Czysta
uczciwa dziewczyna szuka posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 593

Dziewczyna
młoda silna szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 809

Dziewczyna
z gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 800

Panienka
średniem wykształceniem szuka posady składu, dzieci, kasjerki na majątek. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 839

Służąca
z prowincji, uczciwa, zaufana, — dobrze polecona szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznańskiego zdg 64 708

Kucharka
do wszystkiego szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 543

b) Inni

Urzędnik gospodarczy
kawaler, lat 32, szkoła rolnicza, 10 lat praktyki, zamiłowany w swym zawodzie. Referencje b. dobre. Poszukuje posady od zaraz ewentl. później. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 544

Zbożowiec
księgowy bilansista, obeznany dokładnie handlem ziemiopłodami, 12 lat praktyki w Spółdzielniach Rolniczo-Handlowych, prima referencje kawaler poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 464

Bufetowa
młoda, sumienna, 2 lata praktyki szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 610

Emerytowany
policjant poszukuje jakiejkolwiek posady, przyjmie chętnie administrację domu, stróża. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 542

Sierota
szuka jakiejkolwiek posady do Poznania lub wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 517

Bezdzietne
małżeństwo średnim wieku (malarz) obejmie posadę dozorcy domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 598

TEATRY

TEATR POLSKI: Wtorek, 7. 7. „Słoń w składzie porcelany".

Środa, 8. 7. „Z miłości niedostatecznie, premjera.

Czwartek, 9. 7. „Z miłości niedostatecznie".

TEATR NOWY: Wtorek, 7. 7. „Antychryst". Ceny do połowy zniżone.

Środa, 8. 7. „Małżeństwo Loli". Premjera. Gośc. występ Władysława Waltera.

ADRIA: „Dziś „Scena letnia". W razie niepogody na sali.

KINA

Poznań, wtorek, 7. 7.

APOLLO: „Na zgliszczach szczęścia".
CORSO: „King Kong".
GLORIA: Miraże Szczęścia.
GWIAZDA: „Żona z ogłoszenia".
METROPOLIS: „Kryjówka szczęścia".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Bal w Savoy'u".
RENAISSANCE: „Ostatni Sygnał", „Śluby Ułańskie"
SŁOŃCE: „6 lat miłości".
SFINKS: „Piotruś"
ŚWIT: „Serce Indjanki".
TĘCZA-Łazarz: „Urwisz z Wiednia".
TĘCZA-Wilda: „Hr. Monte Chrysto".
WILSONA: Na dnie oceanu

Panienka
z porządnej rodziny, do chorej pani lub posługi poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 599

Narodowiec
inteligent prosi o jakiekolwiek zajęcie za skromnem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 564

Krójczy
pierwszorzędny od zaraz lub później, na miarę lub konfekcję jako modelarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 568

Podręczna
poszukuje posady do pracowni od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 525

Krawcowa
poszukuje posady do szycia, haftowania, szydełkowania, dobry krój, do składu lub w dom 15. 1. albo 1. 8. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 524

Krawcowa
pierwszorzędna szuka pracy na majątku. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 587

Krawcowa
pierwszorzędna na wszelką pracę poza dom. 2 złote dziennie szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 781

Zdolna
pomocnica do szycia poszukuje stałej posady u krawcowej, względnie składzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 778

Kołodziej powoźnik
prosi P. Mistrzów o pracę w tym zawodzie lub inną, złożę kaucję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 880

Posady
nauczycielki niemieckiego lub posady w biurze poszukuję, świadectwa niemieckie. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 842

Córka
inwalidy wojennego ukończywszy szkołę wydziałową i handlową poszukuje bezpłatnej praktyki w przedsiębiorstwie handlowem lub w biurze, zna maszynę, księgowość i stenografję. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 843

Ekspedjentka
piekarsko - cukiernicza z szkołą handlową szuka posady od 1. 8. rb. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 847

Wych. fiz.
magister obejmie pracę w obozie lub inną. Ofery Kurjer Poznański zdg 64 860

Maszynistka
poszukuje posady. Wynagrodzenie skromne. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 718

Krawcowa
poza dom szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 736

Podmistrz
murarski biegły z dobremi referencjami poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 64 628

Krawcowa
krój, szuka posady, dziennie 2.— Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 679

Bufetowa
rutynowana poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 689

Poszukuję posady
jako starszy monter maszynowy długoletnią praktyką, znający naprawy wszelkich silników — również rolniczych maszyn, miejscowość obojętna. Oferty upraszam Kurjer Poznański zdg 64 252

Absolwent
Liceum Handlowego po wojskowości, znający księgowość, stenografję, pisanie na maszynie, korespondencję polską, częściowo niemiecką poszukuje praktyki, — względnie jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 282

Inteligentna
panienka, przykrej sytuacji szuka zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 627

Magister farmacji
Poznanianka 3 lata praktyki z dobrem poleceniem, zna język niemiecki szuka stałej posady w Poznaniu od września ewentualnie później. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 63 527

Były
urzędnik gospodarczy, lat 32, poszukuje zajęcia w biurze inkasenta lub tp., znający język polski, niemiecki. Bardzo dobre polecenia. Może złożyć kaucję. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 545

Dwie
rutynowane ekspedjentki z branży cukierniczej poszukują posady większej firmie. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 64 321

Inżynier
starszy, samotny, elektryk, mechanik, długoletnia wielostronna praktyka zagraniczna (AEG), poszukuje zatrudnienia. Łaskawe propozycje Kurjer Poznański zdg 63 977

Ekspedjentka
branży kolonjalnej wyszynkiem, nawskroś uczciwa, dobremi świadectwami, prowincji szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 122

Handlowiec
lat 31, branży kolonj. delikates., win, znający wszelką książkowość przyjmie stanowisko samodzielne, względnie pomocnicze od zaraz względnie 1 sierpnia. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 227

Krawcowa
poszukuje posady dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 900

Szofer
zdolny, sumienny, inteligentny, wyższe kursa zawodowe. Poszukuje posady. Bardzo dobre referencje, świadectwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 193

Krawcowa
pierwszorzędna szuka posady dom Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 63 970

Samodzielnej
posady zarządczyni szuka panna z dobrej rodziny, lat 28, wysokiego wzrostu, znająca dokładnie gotowanie, zaprawy, prasowanie, szycie i t. d., najchętniej na wieś u samotnego pana. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 110

Ekspedjentka
poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 872

Panienka
inteligentna, krawcowa hafciarka, poszukuje zajęcia ewentualnie jako elewka. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 63 870

Emerytowany
nauczyciel, lat 50 przyjmie jakiekolwiek zajęcie za skromnem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 033

Stolarz
szuka pracy, odnawia meble, reparacje na miejscu, skrobanie parkietu bardzo niskich cenach. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 065

Abs. medycyny
poszukuje na czas wakacji lekcji lub posady Oferty Kurjer Poznański zdg 63 842.

Bieliźniarka
pierwszorzędna szyje poza domem domu szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 816.

Absolwentka
szkoły handlowej, jęz. polski i włoski szuka jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 801

Pomocnik
handlowy branży żelaza z dobremi świadectwami szuka posady, miejscowość obojętna, możliwie zaraz. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego, Gniezno 501. ng 13 525

Krawcowa
domowa, dobry krój poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 170

Blacharz-instalator
wykonuje wszelkie prace solidnie i tanio. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 63 852.

Młoda
krawcowa, krojem, początkująca szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 893

Ekspedjentka
kolonjalna pieczywo sumienna, obowiązkowa poszukuje pracy. Zgłoszenia Kurjera Poznańskiego zdg 63 884

Kucharka
szuka posady do wszystkiego od 15. 7. na wyjazd, albo zastępstwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 137

Krawcowa
starsza praca Berlińska garderobe damska przerabianie szuka posady, poza dom. 1 zł. dziennie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 162.

Szuka
posady zaufana, niemiecki, francuski, obejmie nadzór. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 202

Przystojna
intelig. panna wyuczona krawiecczyzny z praktyką, gospodarstwa przyjęłaby posadę bufetowej, względnie wychowawczyni dzieci, może zastąpić panią domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 625

Panienka
szuka posady ekspedjentki, początkująca. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 590

Młoda
panienka, z ukończoną szkołą gospodarczą poszukuje dobrej posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 591

Panna
ekspedjentka z prowincji poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 605

Młodsza
dziewczyna poszukuje posługi na cały dzień. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 606

Kuchmistrz
z długoletnią praktyką, dobrze polecony, poszukuje posady w majątku lub pensjonacie, miejscowość obojętna, wymagania skromne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 264

Nadmłynarz
zna dokładnie nowoczesny przemiał zboża, dobra siła, pierwszorzędne referencje, na żądanie kaucja, lat 36, poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 64 090/91

Rządca
z dobrą praktyką w majątkach hodowlanych i uprzemysłowionych, lat 34, samotny, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 392

Kuchmistrz
poszukuje posady, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 405

Panienka
4 kl. gimnazjum szuka posady w biurze, zna stenografję, pisze maszynie przyjmie praktykę, douczy się książkowości. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 354

Lekarz
nostryfikant, sierota, jest w przykrym położeniu, prosi jakąkolwiek pracę, chętnie w szpitalu. Zgłoszenia łaskawie Kurjer Poznański zdg 64 505

Wolontarjusz
kolonj.-delikat. z dwuletnią praktyką poszukuje pracy ukończenia nauki. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 595

Ekspedjentka
do składu bławatów lub innej branży poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 63 607

Biurowy - korespondent
maszynista, były wojskowy zawodowy, dobremi referencjami, skromne wynagrodzenie poszukuje stosownej posady, gwarancja zapewniona. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 727

Blacharz
młodszy, instalator, smołowanie dachów, dobre referencje, poszukuje stosownej pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 63 728

Murarz
poszukuje pracy murarskiej, dobrze tanio. Kosińskiego 11. m. 37. zdg 63 979

27 WOLNE POSADY

Bona-
wychowawczyni z praktyką na wieś, dwoje dzieci 5 i 7 lat od zaraz. Zgłoszenia, odpisy świadectw do Kurjera Poznańskiego zdg 64 268

Bufetowa
siła wykwalifikowana kawiarniano-restauracyjna potrzebna od zaraz. Podanie warunków, odpisy świadectw kierować Kawiarnia „Europa" Grudziądz. zdg 64 273

Nauczycielka
z pieniędzmi może się zgłosić. — Oferty Kurjer Poznański zdg 64 378

Do dużego dworu
na wsi poszukuję od 1 września lub wcześniej osoby inteligentnej znającej zarówno zakres prac w gospodarstwie domowem i ogrodzie, oraz mającej pewne pojęcie o pisaniu na maszynie i książkowości gospodarczej i domowej, któraby umiała być we wszystkich tych działach pomocą i zastępstwem pani domu. Sczaniecka, Łaszczyn, p. Rawicz. dg 2371

Przedstawiciel
na Poznań i okolicę obeznany w branży torebek papierowych dla składów kolonjalnych i piekarni poszukiwany. Referencje i kaucja wymagana. Oferty Kurjer Poznański ng 14 634

Prasowalnia
przyjmie uczenice. Czartorja 11. zdg 64 614

Apteka
w Poznaniu poszukuje młodszego magistra (ry) z praktyką lub pomocnika (cy) biegłego (ej) wład. językiem niem. od 1 października na stałą posadę. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 616 z warunkami i referencjami.

Apteka
koło Poznania poszukuje magistra względnie asystenta (asystentki. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 620

Uczeń
ogrodniczy potrzebny od zaraz na majątek. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 547

Podróżującego
młodszą siłę do odwiedzania klienteli przyjmę. Oferty życiorys Kurjer Poznański zdg 64 537

Potrzebna
pierwszorzędna krawcowa w dom. Grochowe Łąki 3, m. 18. zdg 64 580

Pomocnik - fryzjerka
na stałe potrzebni. W. Konieczny, Gostyń. zdg 64 590

Erbedont
ELIKSIR · PROSZEK i PASTA DO ZĘBÓW
R. Barcikowski S. A. Poznań
ng 12 132/7

Chłopiec
do posyłek potrzebny. Olszewski, Półwiejska 11. zdg 64 787

Dziewczyna
do obsługi umiejąca gotować potrzebna. Wielkie Garbary 21, — m. 13 od 8—9 wieczorem. zdg 64 783

Krawcowa
potrzebna tylko z dobrym krojem, eleganckiem szyciem. Św. Marcin 45 a, — m. 3. zdg 64 770

Fryzjer
dobra siła. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 877

Posade
stróża
domowego wskaże Giełda „Be-Em-Es", Grudnia 19. zdg 64 882

Radjotechnika
poszukuje znana firma radjowa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 897

Elew
gospodarczy z kilkuletnią praktyką potrzebny zaraz. Zgłoszenia z odpisem świadectw pod: Majętność Mielęcin, pow. Kępno. zdg 64 592

Urzędnik
gospodarczy potrzebny, wyższe wykształcenie, zastępstwo czterotygodniowe. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 594

Ekspedjentka
kolonjalno - delikatesowa zaraz, Marsz. Focha 58. zdg 64 603

Dziewczę
do pomocy pani zaraz. Jackowskiego 32 — 7. zdg 64 606

Podróżujący
krawiecką klientelą na podręczniki kroju. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 64 567

Służąca
starsza na wieś. Górna Wilda 40 m. 15. zdg 64 528

Posługaczka
potrzebna. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 64 812

Praktykantka
zaraz potrzebna Jeżyce. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 64 814

Potrzebna
samodzielna dziewczyna z gotowaniem do wszystkiego na wieś. Nie ma żadnego inwentarza. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 64 768

Uczenica
bezpłatnie potrzebna. Pralnia, — Woźna 14 a. zdg 64 845

Bezrobotni
i emeryci wszystkich miastach powiatowych do odsprzedaży pokupnego bezkonkurencyjnego artykułu gotówką do 15.— zł poszukiwani. Zarobek 10—15,— zł dziennie. Załączyć znaczek na odpowiedź. Oferty „Erwu", Poznań, Długa 4. Pg 5627-56,29

Nauczycielka
względnie inteligentna panna z dobrym wychowaniem, zdrowa, lubiąca dzieci, skromnych wymagań potrzebna na wieś do trzech dziewczynek od 6—10 lat. Majątek Kitnówko, pow. Grudziądz. zdg 64 838

Uczeń
kelnerski praktyką potrzebny. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 796

Bajcerka
do polerowania mebli potrzebna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 760

Służąca
młoda do wszystkiego, pranie. św. Józefa 6, mieszkanie 4, środa. zdg 64 717

Fryzjer
dobra siła damska na stałe potrzebny. „Papier", Leszno, — skrzynka 46. ng 14 671

Uczeń
z odpowiedniem wykształceniem potrzebny. Drogerja „Fortuna", Dąbrowskiego 41. zdg 64 729

Optyk
młodszy potrzebny od zaraz. Odpisy świadectw z życiorysem do Kurjera Poznańskiego pod zdg 64 730

Uczenica
potrzebna skład rzeźnicki. Strzelecka 31. zdg 64 667

Dziewczyna
uczciwa, czysta do wszelkich prac domowych z gotowaniem od zaraz. Górna Wilda 107, m. 8, Rudnicki. Zgłoszenia 16—20 godz. zdg 64 677

Uczciwa
do krawieczyzny. Zgłoszenia Ślusarska 2 — 5. zdg 64 793

Fryzjerka
dzielna w wodnej ondulacji potrzebna zaraz. — Tadeusz Graczyk, Żnin. ng 14 672

Posługaczka
uprzątaczka uczciwa, czysta, predka od 7—10 względnie 11 zaraz potrzebna. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 755

Młodszego
człowieka książkowości, ekspedycji, znajomość niemieckiego, — początkowo 50,— miesięcznie poszukuje małe przedsiębiorstwo. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 64 894

Krawcowa
samodzielna potrzebna. Andrzejewski, Łazarski Rynek 2. zdg 64 637

Dziewczyna
gotowaniem do wszelkich prac od zaraz. Grobla 17 — 19. zdg 64 639

Kelnerka
do restauracji. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 640

Osoba
wesołego usposobienia do towarzystwa, nerwowo chorej na 3 — godziny popołud., ewentl. za pokój. Zgłoszenia Długa 9 — 3. zdg 64 710

Marszantka
samodzielna, pierwszorzędna od 15. 7. Oferty Kurjer Poznański zdg 64 678

28. ROZRYWKA

Kino

Gloria
Miraże Szczęścia. zdg 64 757/8

Kino Wilsona
Na dnie Oceanu . zdg 64 815

„Kapelusz"
modnie przefasonowany odświeżony, zastąpi nowy. Tanie kapelusze na składzie. Wytwórnia kapeluszy męskich, damskich 27-go Grudnia 2, podwórze. zdg 62 846

Humor zagraniczny

Mąż (pragnąc przekonać żonę, że nie jest pijany): — Zastanów się, Zosienko, czy będąc pijanym, mógłbym wykonać takie akrobacje?

Co futro = to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc lipiec 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk.) (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72 P. K. O. Poznań nr. 200.149.